

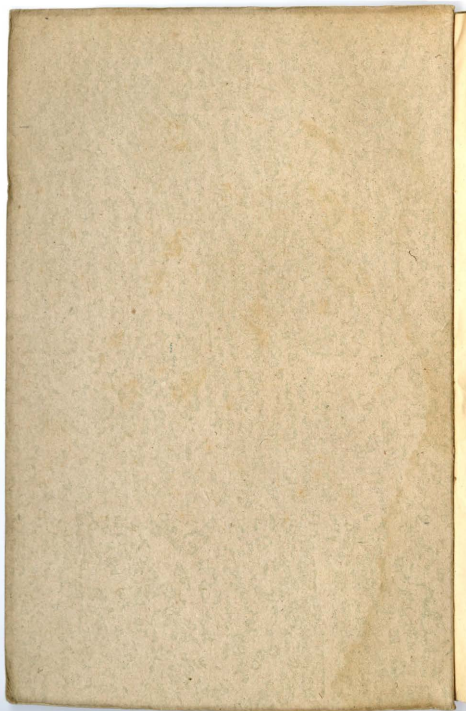
• JAN DĄBROWSKI •

+

WIADOMOŚCI  
Z DZIEJÓW POLSKI



~ TOM DRUGI ~



Dr. JAN DĄBROWSKI  
Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

# WIADOMOŚCI Z DZIEJÓW POLSKI

TOM DRUGI

Z ILUSTRACJAMI STANISŁAWA DĄBROWSKIEGO, STANISŁAWA  
ŻURAWSKIEGO I RUDOLFA MĘKICKIEGO, Z CZTEREMA PODO-  
BIZNAMI OBRAZÓW JANA MATEJKI ORAZ Z DWIEMA MAPAMI



KSIĘGARNIA  
S. I. J. ZIELONKIEWICZ  
SUWAŁKI  
ul. Kościuszki 74/84.

LWÓW 1928  
NAKŁAD I WŁASNOŚĆ K. S. JAKUBOWSKIEGO  
SPÓŁKI Z OGR. ODP.



24 (438) (035)

WSZYSTKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

## SPIS USTĘPÓW

Polska jagiellońska	1
Zbigniew Oleśnicki	2
Bitwa pod Warną	4
Kazimierz Jagiellończyk	6
Odzyskanie Pomorza	8
Świętość Gdańska	10
Jan Długosz	12
Życie zakonów krakowskich	15
Grzegorz z Sanoka	16
Mikołaj Kopernik	17
Przewaga szlachty (według Papiego: „Polska i Litwa na przelomie wieków średnich“)	19
Sejm i sejmiki	20
Zygmunt Stary	22
Hold pruski	23
Bitwa pod Albertynem	27
Świętość czasów zygmuntońskich	28
Kraków złotego wieku	31
Turnieje i uczty	33
Młodość Zygmunta Augusta	35
Wilno w czasach jagiellońskich	36
Dwór Zygmunta Augusta	39
Unja lubelska	41
Śmierć ostatniego z Jagiellonów	44
Pierwsza wolna elekcja	45
Stefan Batory	47
Polska i Moskwa	48
Wojna z Moskwą	50
Jan Zamojski	52
Jan Kochanowski	54
Zygmunt III	56
Piotr Skarga	58
Warszawa stolicą Polski	61
Bitwy pod Kircholmem i Kluszyńcem	64
Triumf Żółkiewskiego (A. Śliwiński: „Hetman Żółkiewski“)	69
Dwór szlachecki w XVII w. (Łoziński: „Życie polskie w dawnych wiekach“)	71
Zdobywcze pługa polskiego (według Szajnochy: „Szkiców historycznych“)	75
Cecora i Chocim	78
Bunt Chmielnickiego	80

Wojna z Moskwą i najazd szwedzki	84
Obrona Częstochowy	88
Stefan Czarniecki	90
Lud w walce ze Szwedami	93
Jan III Sobieski pogromcą Turków	95
Dawny Lwów (foziosi: „Starożytny Lwów“)	99
Odsiecz Wiednia	103
Strój polski	106
Jan III w Wilanowie	108
Upadek Polski za Sasów	111
Stanisław Konarski	114
Stanisław August	116
Konfederacja barska	117
Pierwszy rozbiór	119
Komisja Edukacji Narodowej	120
Szkola rycerska	122
Stanisław August opiekunem piśmiennictwa i sztuki	124
Warszawa w czasach Stanisława Augusta	126
Stym czteroletni	128
Konstytucja trzeciego maja	131
Spis ilustracyj i map	135

## Polska jagiellońska

Wskaż na mapie granice Polski i Litwy w epoce Jagiellonów! Które morze i które góry stanowią część tych granic? Wskaż główne rzeki i miasta Polski i Litwy! Przypomnij imiona najslawniejszych władców Polski z dynastji Piastów! Kto wprowadził w Polsce chrześcijaństwo? Jakie było znaczenie tego faktu? Kiedy powstało arcybiskupstwo w Gnieźnie? Kto był pierwszym królem polskim? Jacy władcy Polski przeprowadzili obronę niezależności Polski od Niemiec? Kto dokonał podziału Polski na dzielnice? Co to była kolonizacja na prawie niemieckim? Kto wznowił królestwo polskie i kto dokonał zjednoczenia ziem polskich? Jakie jest znaczenie rządów Kazimierza Wielkiego? Jaką ziemię pozyskał dla Polski Kazimierz Wielki? Przypomnij statuty Kazimierza Wielkiego i założenie uniwersytetu w Krakowie! Skąd pochodziła Jadwiga i dlaczego zasiadła na tronie polskim? Skąd pochodziła dynastia jagiellońska? Przypomnij połączenie Litwy z Polską i chrześcijaństwo Litwy! Ile lat od tego czasu upłynęło? Co wiesz o prowadzeniu krzyżaków i o walkach ich z Polską i Litwą? Jaką ziemię i kiedy zagarnęli krzyżacy Polsce? Dlaczego krzyżacy występowali przeciw związkowi Polski i Litwy? Kto, gdzie i kiedy zламаł potęgę krzyżaków? Jakie znaczenie miał związek Polski z Litwą?

Dzięki unji z Litwą, Polska rozciągnęła swój wpływ na rozległe przestrzenie ziem litewskich i ruskich. Obszary, nad którymi panował Władysław Jagiello, sięgały od granic Brandenburgji aż pod bramy Moskwy. Żaden z ówczesnych władców chrześcijańskich nie posiadał tak szerokich ziem, jak król polski. Bogactwo jednak nowopozyskanych obszarów nie dorównywało ich wielkości. Ziemie litewskie i ruskie uboższe były od dobrze zagospodarowanej Polski, a także i rzadziej od niej zaludnione. Zwłaszcza na wschodnich rubieżach państwa litewskiego znajdowały się obszary, na których w ciągu kilkudziesięciu podróży nie spotykało się ani śladu osad. To też ziemie te, przeważnie żyzne i urodzajne, stanowiły doskonały teren dla osadnictwa.

W samej Polsce, zagospodarowanej jeszcze przez Kazimierza Wielkiego, rosły bogactwa i dobrobyt. Korzystały z nich wszystkie stany; różnice pomiędzy niemi nie były zaś jeszcze tak wielkie, jak w późniejszych czasach. Na czoło wybijała się szlachta i duchowieństwo. Szlachta, trudniąc się rzemio-

słom rycerskim, nabywała coraz więcej poluru<sup>1)</sup> i oglady, jakimi błyszczało rycerstwo obce, zachodnie. Bardziej rozrodzona ale i uboższa w Wielkopolsce, mniej liczna ale i bogatsza w Małopolsce, szukała coraz częściej nietylko sławy na polach bitew, lecz także fortuny, jaka się otwierała zwłaszcza przed tymi, których łaska królewska obdarowała ziemią na żywej Rusi Halickiej lub Podolu. I Władysław Jagiello i jego następcy szczerą mieli rękę; wiele ziemi z uszczerbkiem skarbcia królewskiego przeszło do rąk rycerskich, tworząc zaczątki wielkich nieraz majątków magnackich.

Gorliwie starała się szlachta o opanowanie wyższych godności kościelnych, a z niemi i o wielki wpływ, jaki miało w tych czasach duchowieństwo. Niemniej wszakże godności kościelne, nawet najwyższe, stały wtedy otworem dla wszystkich, a więc i dla synów mieszczan i kmieci. Zapelniali oni skrętnie szkoły, garnęli się na uniwersytet, gdyż nauka i wiedza otwierały dostęp do najwyższych zaszczytów i godności. Wielkie też było znaczenie miast i bogactwo mieszczaństwa. Bogaty mieszczanin mógł wówczas nietylko udzielać znacz-

nych pożyczek królowi lub magnatom, ale nabywać dobra ziemskie i przechodzić w szeregi szlachty.

Dobrze również powodziło się kmieciom. Mogli swobodnie przesiedlać się i dzierżyli jeszcze dosyć duże gospodarstwa, skoro przeważnie lan t. j. 30 morgów przypadało na kmiecia. Ponieważ zaś czynsz z gruntów i robocizna były niezbyt wiel-



Chata kmiecia. (Z ornatu Kmity).

kie, przeto wzrastała zamożność kmieci. Niejednemu z nich mógł zazdrościć uboższy szlachcic, który na porządne buty nie miał i w chodakach chodził, tak, że go stąd później chodaczkowym nazwano. Wielka też część szlachty patrzyła niechętnie na znaczenie i bogactwa stanów innych, zmiierzając do tego, by sobie przed niemi zapewnić wyłączny wpływ na sprawy państwa, a przez to zyskać władzę i zaszczyty.

Na czem polegała równowaga stanów w średniowiecznej Polsce? Na jakie ziemie musiała się kierować kolonizacja polska i dlaczego?

<sup>1)</sup> polur — wytworność w obejściu, oglada.



## Zbigniew Oleśnicki

Przypomnij czyn Oleśnickiego w bitwie pod Grunwaldem! Kogo nazywamy magnatem, możnowładcą?

Przez długi czas ogół szlachty mały bardzo miał wpływ na sprawy państwowe. Kierownictwo rządów państwem ujęli nieliczni możnowładcy, przedstawiciele rodów magnackich, posiadających wielkie dobra ziemskie, zwłaszcza w Małopolsce i na nowonabytych ziemiach ruskich i podolskich. Będąc warstwą zamężną i oświeconą, zagarnęli ster rządów tem łatwiej, że od śmierci Kazimierza Wielkiego władali Polską monarchowie z obcych dynastyj, jak Ludwik Andegaweński lub Władysław Jagiello, którzy nie znali tak dobrze spraw krajowych, jak dawni Piastowie.

Przez długi czas rządy możnowładztwa, kierowanego przez ludzi roztropnych i świątłych, przynosiły pożytek krajowi; ich dziełem była wiekopomna unja z Litwą, pomnożenie przez nią potęgi Polski i pokonanie zakonu krzyżackiego. Do szczytu wpływów doszło możnowładztwo u schyłku rządów sędziwego króla Władysława Jagielly i za czasów młodocianego syna jego, króla Władysława III; na czoło możnowładztwa polskiego wysunął się wówczas mąż wielkich zdolności i niezłomnego charakteru, biskup krakowski, a późniejszy kardynał, Zbigniew Oleśnicki.

Młody Zbigniew Oleśnicki, który pod Grunwaldem uratował życie Władysławowi Jagielle, przywdziawszy suknię duchowną, osiągnął w młodym stosunkowo wieku jedno z najwyższych dostojestw, biskupstwo krakowskie. Znaczenie biskupa krakowskiego było tem większe, że przebywając stale u boku króla, rezydującego w Krakowie, był zarazem jednym z głównych jego doradców. Pełen talentu i energii, Zbigniew z Ole-



Zbigniew Oleśnicki. (Wedle płyty pomnikowej w katedrze krakowskiej).

śnicy zajął też wnet pierwsze miejsce w radzie królewskiej. Zdobyl on sobie tak wielkie zaufanie sędziwego króla, że ten, umierając (1434 r.), przesłał mu pierścień ślubny królowej Jadwigi, na znak oddania mu w opiekę państwa i swoich synów, a zwłaszcza starszego z nich, Władysława, który, jako dziesięcioletnie chłopię, zasiąść miał teraz na tronie polskim.

Zbigniew Oleśnicki uważał za swój obowiązek używać osiągniętej władzy na pożytek państwa i Kościoła. Starał się więc usilnie o to, by zacieśnić węzły, łączące Litwę z Polską i nie dopuścić do odnowienia się potęgi krzyżackiej. Marzył też o tem, by prastary Śląsk przyłączyć znowu do Korony polskiej. Jako gorliwy książę Kościoła zwalczał związki, jakie usiłowali nawiązać z Polską czescy husyci, zwolennicy potępionych przez Kościół nauk Jana Husa. Przedewszystkiem zaś zapalił się Oleśnicki do wielkiej myśli złamania potęgi tureckiej.

W jaki sposób możnowładcy polscy przeprowadzili unję z Litwą? Przypomnij węzły, łączące Polskę ze stolicą apostołską za czasów Piastów! Jakie znaczenie miał Kościół katolicki dla rozwoju państwa polskiego i utrzymania niepodległości Polski w wiekach średnich?

## Bitwa pod Warną

Co wiesz o Turkach? Kto to był Mahomet? Co wiesz o janczarach? Co to jest obrządek grecki? Czem różni się obrządek grecki od łacińskiego? Kto jest greko-katolikiem czyli unitą? Kiedy Polacy i Węgrzy znajdowały się pod władzą jednego monarchy? Wskaż na mapie Węgry, Włocławek i Konstantynopol! Co wiesz o Wenecji? Gdzie leży Warną? W jakim państwie?

W czasach, gdy Polska połączyła się z Litwą, zjawilo się przed chrześcijańskimi państwami południowo-wschodniej Europy groźne niebezpieczeństwo w postaci zaborczych Turków, wdzierających się z Azji do Europy. Turcy byli narodem bitnym i tem bardziej wojowniczym, że religja, którą wyznawali, wzywała ich do ustawicznych podbojów. Twórca tej religji, islamu, prorok Mahomet, uczył bowiem, że należy niewiernych, do których przedewszystkiem chrześcijan zaliczał, nawracać na islam orężem, i obiecywał szczęście wieczne tym, którzy polegna w walce o wiarę. W istocie Turcy szerzyli szybko swe podboje. Przeprawiwszy się z Azji Mniejszej do Europy, opanowali rychlo znaczną część półwyspu Bałkańskiego, grożąc z dobytciem Konstantynopola, stolicy cesarstwa wschodniego i głównej ostoji chrześcijaństwa w obrządku greckim. Coraz groźniejszymi też stawały się ich najazdy dla Węgrów, sąsiadujących z Polską.

Zbigniew Oleśnicki, lękając się słusznie, że w razie podboju Węgier przez Turków najazdy ich zagrożą Polsce, powziął wielką myśl połączenia sił Polski i Węgier do walki z Turkami. Spodziewał on się, że dwa te połączone państwa potrafią złamać potęgę turecką, a może nawet wypędzić Turków z Europy, jeśli im inne państwa chrześcijańskie dopomogły. Wiedział zaś dobrze o tem, że potęga i znaczenie Polski wzrosłyby ogromnie, gdyby król polski zdołał uratować Konstantynopol od zaboru tureckiego. Temi myślami ożywiony, skłonił Oleśnicki młodocianego króla Władysława, pałającego chęcią obrony wiary, do przyjęcia korony, ofiarowanej mu przez Węgrów.

Rzeczywistość nie odpowiedziała wszakże tym nadziejom, choć pierwsza wyprawa, przedsięwzięta przez króla Władysława na czele hufców polskich i węgierskich przeciw Turkom, skończyła się powodzeniem. Zagrożeni Turcy ofiarowali królowi bardzo korzystny pokój, ustępując znacznych obszarów. Zarówno Oleśnicki, jak wielu doradców polskich i węgierskich króla, było za tem, by pokój narazie przyjąć i tem skuteczniej przygotować się do walk dalszych, zwłaszcza, że na pomoc obcych, jak się okazało, liczyć było trudno. Król Władysław pokój ten przyjął też początkowo i potwierdził, lecz niebawem zmienił zdanie pod wpływem tej części swych doradców, która pragnęła dalszej wojny.

Daremnie z Polski słano wezwania, by król zaniechał ponownej a nieprzygotowanej wyprawy. Spodziewając się, że flota wenecka dopomoże do złamania Turków, ruszył król w 1444 r. za Dunaj, prowadząc niewielką armję, złożoną z węgierskich tylko hufców i garści rycerstwa polskiego. Nadzieje na pomoc



Władysław Warneńczyk. (Z pomnika w katedrze krakowskiej).

floty weneckiej rychło zawiody; nie zdołała ona przeszkodzić przeprowadzeniu się ogromnej armji tureckiej z Azji do Europy. Nieustraszony król nie chciał się jednak cofnąć przed przeważającemi siłami nieprzyjaciela i stanąwszy z wojskiem swem pod Warną, nad morzem Czarnem, postanowił stoczyć tam decydującą walkę.

Początkowo, mimo równości sił, zwycięstwo zdawało się przechylać na

stronę bohaterskich hufców chrześcijańskich. Znaczna część armji tureckiej została rozprószona. Trzymali się tylko niewzruszenie janczarzy, doborowa piechota turecka, złożona przeważnie z synów chrześcijan, zabieranych w dzieciństwie przez Turków i wychowywanych w wierze muzułmańskiej i twardej karności wojkowej.

Król Władysław na wieść, że wśród janczarów znajduje się sam sultan, postanowił osobiście uderzyć na nich i rozstrzygnąć bitwę. Na czele więc otaczającego go hufca rycerzy polskich runął jak burza na szeregi janczarskie; wszczęła się zacięta walka, w czasie której raniono konia królewskiego. Król osunął się na ziemię i zginął pod ciosem janczara, który uciął mu głowę i zatknął ją na włócznię, zaniósł sułtanowi. Napróżno uśiloowało rycerstwo polskie i węgierskie uratować zwłoki króla z gęstwiny wrogów. Ciało królewskie zostało na placu boju, a armja chrześcijańska, pozbawiona wodza, rzuciła się do śpiesznego odwrotu.

Bohaterka śmierć króla Władysława, nazwanego później od miejsca bitwy Warneńczykiem, i klęska jego armji otworzyły przed Turkami drogę do nowych podbojów; niebawem wpadł też w ich ręce Konstantynopol. Polska okryła się żalobą. Wielu ludziło się, że król nie zginął, ale że znajduje się w niewoli tureckiej. Gdy jednak wszelkie nadzieje zawiodły, zawezwali Polacy na tron młodszego syna Jagielly, Kazimierza, który władał już Litwą i połączył w ten sposób na nowo oba państwa w wojem rękę.

Jakie były skutki bitwy pod Warną dla Polski i dla całej Europy? Czy pomnik Władysława Warneńczyka na Wawelu kryje jego zwłoki? Który książę z dynastji Piastów poległ w walce z niewiernymi? Przypomnij najazdy tatarskie!

## Kazimierz Jagiellończyk

Wskaż na mapie Pomorze! Jakiego pochodzenia byli Pomorzanie? Kto dziś zamieszkuje Pomorze? Odkąd Pomorze należało do Polski? Którędy udawał się do Prus św. Wojciech? Kto dokonał nawrócenia Pomorza? Kto wprowadził krzyżaków do Polski i w jakim celu? W jaki sposób i kiedy zagarnęli Pomorze krzyżacy? Przypomnij bitwy pod Płowcami i pod Granwaldem! Jakie znaczenie dla państwa ma dostęp do morza? Czy Polska ma dziś dostęp do morza?

Za długich rządów Kazimierza Jagiellończyka (1447—1492) znaczenie Polski w Europie wzrosło jeszcze bardziej. Król Kazimierz odmienny był wielce od brata swego, poległego pod Warną. Zarzucił on walkę z Turkami, a uwagę swą zwrócił na

sprawy wewnętrzne w Polsce i na Litwie, oraz na ziemi, zagarniętej przez krzyżaków. W Polsce złamał niemiły mu wpływ możnowładztwa i opierać się począł na niższej szlachcie, na Litwie zaś ukrocił zapędy tych bojarów, którzy dążyli do zerwania z Polską. Dzięki temu znaczenie króla wzrosło bardzo, a wzmoгло się ono jeszcze, gdy Kazimierz wskazał narodowi wielki cel, o d z y s k a n i e upragnionego o d d a w n a P o m o r z a.

Zakon krzyżacki o d c z a s u bitwy pod Grunwaldem tracił nieustannie na siłach i potędze. Tem z a z a r o ś n i e j s z t r z e g ł o n j e d n a k zagarniętego niegdyś Polsce Pomorza, stanowiącego dlań bogate źródło dochodów. To też nietylko tamtejsza ludność polska, ale i osadzeni przez zakon po miastach Niemcy uginali się pod ciężarem dokuczliwych opłat i podatków oraz srogich kar, jakie nakładali krzyżacy. Wreszcie jednakże przebrała się miara cierpliwości mieszkańców Pomorza. Zawiązali oni związek przeciw zakonowi i podniósłszy broń przeciw swoim ciemiężcom, poddali się dobrowolnie królowi polskiemu.

W czasie uroczystości zaślubin króla Kazimierza z Elżbietą habsburską, odbywających się na zamku krakowskim, zjawilo się poselstwo miast i rycerstwa Prus i Pomorza, prowadzone przez rycerza Jana Bażyńskiego, prosząc króla o przyjęcie tych ziem pod swe panowanie i udzielenie im pomocy i opieki. „Nie tajno, miłościwy królu — mówił Bażyński — tobie i twojej radzie, ile krzywd i niegodziwości, ile zniewag i sromoty dziadowie i ojcowie nasi, a nakoniec i my sami wycierpieliśmy od mistrza i zakonu pruskiego. Ślady świeże i skargi ucisnionych poświadczają, ile wśród tyloletnich wojen potraciliśmy krewnych, dzieci i przyjaśół, ile nam popalono miast i zniszczono włości. Kiedy zaś brakło nieprzyjaciela z zewnątrz, większy jeszcze nawewnątrz kraju występował. Komiturowie i dowódcy zamków nie wahali się bez przeprowadzenia sprawy, bez złożenia sądu zabierać nam dóbr i majątków, a tym, którzy się na takie krzywdy uskarżali, miasto wymierzenia sprawiedliwości, ścinano głowy. Wzrusz się naszymi prośbami i łzami, miłościwy królu, miej wzgląd nietylko na nas, ale i na



Kazimierz Jagiellończyk.  
(Z grobowca w katedrze krakowskiej).

tych, którzy wśród nadziei i obawy oczekują powrotu naszego, a z nim odpowiedzi, mającej im przynieść pociechę albo ciężką żalobę."

Król Kazimierz wysłuchał prośb poselstwa. Przyjął więc łaskawie poddanie się pod jego władzę ziem pomorskich i pruskich, przyrzekł im pomoc w walce o zrzućenie jarzma krzyżackiego i nie tylko zatwierdził im dawne prawa i wolności, naruszane przez krzyżaków, ale i nowymi jeszcze obdarzył przywilejami. Najważniejsze z nich, a zdawna przez uciśnionych Pomorzan pożądaną, było udzielenie im tych praw i wolności, jakimi cieszyli się w ówczesną Polacy.

"Wszystkich biskupów, rycerstwo, ziemian, miasta i mieszkańców ziem rzeczonych — mówił dokument królewski — równamy co do praw i stanu z mieszkańcami królestwa polskiego i do niego ich wcielamy. Ziemię tę, do rządu naszego i składu królestwa polskiego należącą, w dawnej ich rozciągłości i granicach zachowamy, utrzymamy i bronić będziemy, i tychże granic uszczuplać, jako części nierozdzielnych królestwa, w żaden sposób nie dozwolimy."

Dlaczego ludność Prus i Pomorza dążyła do połączenia się z Polską? Jaki wpływ wywierały na sąsiadów wolności, którymi cieszyli się Polacy?

## Odzyskanie Pomorza

Wekaż na mapie Toruń i ziemię Chełmińską! Kiedy otrzymali ją krzyżacy? Wskaż stolicę krzyżaków i Warmję! Kto stworzył popolite ruszenie? Kto brał w niem udział? Jakie było największe zwycięstwo popolitego ruszenia? Kiedy panował Kazimierz Wielki?

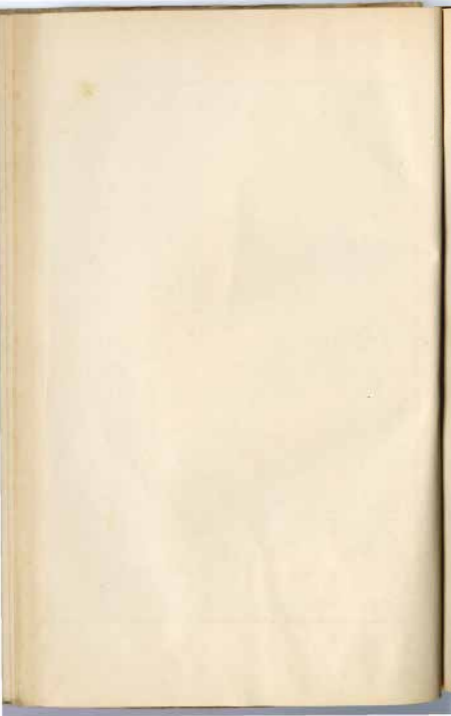
Jeszcze przed wyprawieniem poselstwa do Krakowa, uwolniła się znaczna część Prus i Pomorza od jarzma krzyżackiego. Z miast i zamków wypędzano komturów i załogi krzyżackie.



Ratusz na rynku w Toruniu.

W wielu miastach, jak w Toruniu i Gdańsku, zburzyli mieszczanie zamki, będące widomym znakiem niewoli krzyżackiej. Z radością też powitano króla Kazimierza, gdy zjawił się osobiście w Toruniu, by odebrać na rynku miasta hołd od nowych poddanych. Wśród niesłychanego uniesienia







złożono u stóp króla chorągiew ziemi Chełmińskiej, w której leży Toruń, na znak posłuszeństwa i poddania; udano się potem wraz z królem do kościoła św. Jana, by odprawić nabożeństwo dziękczynne z powodu powrotu przastarej ziemi polskiej po półtora wieku niewoli na łono ojczyzny.

Dzieło odzyskania Pomorza zaczęte było jak najpomyślniej, ale do końca jego było jeszcze daleko. Osłabiony zakon krzyżacki posiadał wprawdzie niewiele sił, ale zato wiele pieniędzy, które pozwalały mu latami całemi przeciągać walkę przy pomocy najemnego żołnierza. Trzynaście lat trwały krwawe zapasy, zanim krzyżacy zdecydowali się wyrzec się swego łupu, Pomorza.

Polska musiała również wystawić wojska najemne, gdyż pospolite ruszenie polskie, które dawniej tyłu okryło się zwycięstwami, okazało się nieprzydatnem w tak długotrwałej wojnie. Inne to było zresztą pospolite ruszenie, niż w czasach jego twórcy, Kazimierza Wielkiego, lub w czasie bitwy grunwaldzkiej. Szlachta przybywała na wyprawy źle uzbrojona, a nieraz tak niekarna, że sejmikowała i toczyła spory w obliczu nieprzyjaciela. To też król za pieniądze, uzyskiwane z podatków, uchwalanych w tym celu w Polsce, zaciągać począł zwyczajem wszystkich państw ówczesnych oddziały najemne, wprawdzie mniej liczne, ale lepiej wyćwiczone. Przy ich pomocy wypędzono krzyżaków z jednego zamku po drugim.)

Wielkimi ofiarami pieniężnymi przyczyniły się do tego także i bogate miasta pomorskie, a szczególnie Gdańsk. Miasta te, choć w znacznej mierze przez Niemców zamieszkałe, taką nienawiścią pały do krzyżaków, iż oświadczyły, że wolą raczej zginąć, niż wrócić pod jarzmo krzyżackie. Zdobyto wreszcie przy znacznej pomocy gdańszczyzan stolicę wielkiego mistrza Malborg; gdy zaś dzielny Piotr Dunin rozgromił krzyżaków pod Puckiem, wojna przybierała poczęła coraz szybciej obrót niekorzystny dla krzyżaków, którzy wreszcie prosić musieli króla o pokój.

Pokój ten przyszedł wreszcie do skutku w Toruniu w r. 1466. Krzyżacy zwrócić musieli Polsce Pomorze wraz z ziemią Chełmińską i biskupstwem warmińskim, a nad resztą swo-



Zamek malborski.

ich posiadłości, t. j. Prusami, uznać musieli zwierzchnictwo Polski. Wielki mistrz krzyżacki miał odtąd składać hołd królowi polskiemu, oraz dostarczać mu posiłków na wyprawy wojenne.

Z radością przyjęto pokój toruński w całej Polsce; wracały do Korony polskiej wydarte jej, prastare ziemie polskie. Polska odzyskała napowrót wolny dostęp do morza Bałtyckiego, a wraz z nim wolną drogę dla handlu polskiego w świat szeroki. Dla bogactwa i potęgi Polski był to więc wypadek wielkiego znaczenia. Lecz wśród ogólnej radości nie brakło już wówczas głosów ostrzegających, że dzieło nie zostało ukończone, że należało, w myśl żądań miast pomorskich, toczyć wojnę doostatka i zgnieść krzyżaków doszczętu, by uchronić się od niebezpieczeństw na przyszłość.

Jak długo była ziemia Chełmińska w ręku krzyżaków? Co oznaczało składanie hołdu? Wymień innych lenników Polski, prócz krzyżaków. W czym tkwiło niebezpieczeństwo ze strony pozostawionych w Prusach krzyżaków? Do kogo dziś należą Prusy? Czy nie grozi to Polsce niebezpieczeństwem? Jakie były powody upadku polskiego ruszenia? Czem różniły się wojska zaciężne od polskiego ruszenia? Gdzie werbowano wojska zaciężne? Czy dziś w Polsce istnieje polskie ruszenie? Czy mamy wojsko zaciężne? Kto powołany jest do służby wojskowej w naszym państwie?

## Świetność Gdańska

Wskaz na mapie Gdańsk i opisz ujście Wisły! Przypomnij, kiedy Gdańsk wpadł w ręce krzyżaków. Wskaz na mapie Europy Anglię, Francję, Holandję, Hiszpanję, Portugalię, Turcję!

Najbogatszym miastem Pomorza był Gdańsk, rozłożony nad ramieniem Wisły, zwanem Leniwką, i wpadającą do niej rzeką



Port na Motławie. (Wedle starego sztychu).

Motławą; jest ona tak szeroka i słowna, że prócz portu, stworzonego przez Wisłę, istnieje w samym środku miasta drugi port, na Motławie, opasującej dwiema odnogami wyspę Śpiczrzową, specjalnie przeznaczoną na składy zboża, wywożonego do Gdańska. Weznie też zabudowało się miasto wspa-

niałymi budowlami; do najpiękniejszych należy dziś jeszcze ratusz, siedziba władz miejskich, dalej kościół Panny Marji,

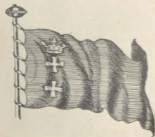
a wreszcie t. zw. dwór Artusa, służący za giełdę, czyli miejsce, w którym kupcy dokonują umów i obrotów towarami i pieniędzmi. W gmachach tych, podobnie jak wszędzie w Gdańsku, dochoowało się do dzisiaj wiele pamiątek polskich.

Z chwilą przyłączenia Gdańska do Polski zaczęły się dla tego miasta czasy najwspanialsze

go rozkwitu. Za ofiarą i mężną służbę w walce z krzyżakami nadał król Kazimierz gdańszczanom rozległe przywileje handlowe, rozszerzył znacznie posiadłości miasta, oddał w jego ręce wyłączne prawo otwierania i zamykania portu na Wiśle i na znak szczególnej łaski pozwolił Gdańskowi używać korony w herbie. Ożywił się niezmiernie ruch w porcie gdańskim, a bandera gdańska; dwa krzyże białe pod koroną w polu czerwonym, powiewała nie tylko na Bałtyku, ale i na dalekich morzach zachodnich.

Gdańszczanie prowadzili zyskowny handel z Anglią, Holandją i Francją; statki handlowe Gdańska docierały jednak nieraz tak-

że do Hiszpanji, Portugalji, a nawet Turcji. Za pośrednictwem Gdańska dostawały się do Polski sukna angielskie, jedwabie francuskie, dalej wina, oliwa i owoce. Wzamian za



Bandera gdańska.



Ratusz gdański.



Kościół N. P. Marji w Gdańsku.

nie wysyłał Gdańsk z Polski na zachód drzewo, dostarczane zwłaszcza do Anglii na budowę okrętów, smołę, płótno, a przede wszystkim zboże. Rozwój rolnictwa polskiego za czasów ostatnich Jagiellonów sprawił, iż Polska stawała się śpichlerzem dla wielu krajów zachodniej Europy, które u nas zaopatrywały się w zboże. Ponieważ handel ten odbywał się za pośrednictwem Gdańska, przeto miasto to rosło niezmiernie szybko w bogactwa i dostatki. Gdańsk żył i wzrastał dzięki łączności z Polską, to też, dopóki istniało dawne państwo polskie, bronił wytrwale swej przynależności do Polski.

Do kogo należy dzisiaj Gdańsk? Porównaj dawny i dzisiejszy handel Gdańska z Polską! Od czego zależał zawsze rozwój Gdańska? Zróbcie wystawę widoczków z Gdańska.

## Jan Długosz

Jakich znasz średniowiecznych kronikarzy polskich? Co wiesz o Długoszu? Przypomnij działalność Zbigniewa Oleśnickiego! Kogo nazywamy kanonikiem? Co wiesz o Janie Olbrachcie i św. Kazimierzu?

Rosła i potężniała Polska. Sława orężnych czynów rycerstwa polskiego obiegała świat cały, zwłaszcza od wiekopomnej bitwy pod Grunwaldem. Uczeni polscy zyskali sobie rozgłos na soborach powszechnych, na których zbierali się nie tylko najwyżsi dostojnicy kościelni, ale i wybitni mężowie nauki. Budziło się też w samej Polsce coraz to żywsze pragnienie, by świetne te dzieje późniejszej przekazać pamięci, a zarazem poznać i dawniejszą przeszłość narodu, o której tylko skąpe, a najczęściej trudno dostępne wiadomości przechowywały się w starych rocznikach i kronikach. Trzeba było, słowem, napisać dzieje Polski, w sposób godny wielkiego narodu.

Nad potrzebą takiego dzieła myślał nieraz wielki patriota i mąż stanu, jakim był biskup krakowski, Zbigniew Oleśnicki. On też zachęcał nieustannie do podjęcia tej pracy odanego sobie przyjaciela, kanonika krakowskiego, Jana Długosza, męża niepospolitych zdolności, niezłomnej cnoty, niezmiernie pracowitej, a gorąco miłującego ojczyznę. Spełniając jego wolę, rozpoczął Długosz już po śmierci Oleśnickiego pracę nad dziejami Polski; poświęcił tej pracy 25 lat życia i dopiero śmierć jego (1480 r.) położyła jej kres. Niestrudzenie gromadził Długosz dzieła i dokumenty historyczne, przechowywane

po starych klasztorach, rozczytywał się w księgach polskich i obcych, zbierał wiadomości od mężów stanu i polityków i na tej podstawie nakreślił w dwunastu księgach obraz dziejów Polski od czasów najdawniejszych aż do Kazimierza Jagiellończyka.

Pisząc swe „Dzieje Polski“, pragnął Długosz nie tylko przekazać je potomności, ale stworzyć zarazem dla rodaków swoich źródło, z którego czerpaliby podniecie do wielkich czynów, roztropnego kierowania sprawami państwa, a unikania błędów.

„Wiadomo — pisze on — że znajomość dziejów dawnych poczytywana jest u mędrów za cząstkę cnoty i mistrzynię życia. Ona ludzkie, a zwłaszcza szlachetne serca zapala żądzą sławy nieśmiertelnej. Miło

jest bowiem obcować ze społeczeństwem przodków, uprzytomniać sobie w pamięci czyny i mowy dawnych mężów i zastanawiać się z uwagą nad wielkimi dziełami. Przez czytanie dziejów możemy w krótkiej chwili obeznać się ze sprawami długich wieków, z najskrytszemi tajemnicami i czynami różnych ludzi. Któż przeto byłby tak nierozumnym, żeby nie chciał garnąć się do nabycia takich wiadomości, które młodość żądzą sławy zapalają, a wiek sędziwy cieszą, gdy w nich widzieć się dają najrozmaitszych czasów widoki i stosunki?“

„Niemaló też przyczynia się — dodaje Długosz — do rzadnego kierowania sprawami Rzeczypospolitej czytanie dziejów dawnych i rozważanie zarówno zacnej, jak ohydnej przeszłości przodków. Jak bowiem chwalebne przykłady służą ku budowaniu ludziom prawym i pobożnym, tak naganne czyny ludzi złych i kara za nie wymierzona wskazują drogę do poprawy błądzącym. Wszystkimi zatem siłami garnąć się powinniśmy do



Jan Długosz. (Wedle rysunku Matejki).

tej nauki, z której wypływa i ćwiczenie dla naszego umysłu, i rządny kierunek Rzeczypospolitej."

W ten sposób patrzył na dzieje narodu Długosz, a król Kazimierz Jagiellończyk, oceniając wartość tego uczonego męża, nie omieszkiał powierzyć jego wychowaniu własnych synów. Pragnął on bowiem, by tym, którzy w przyszłości kierować mieli losami Polski, wpoił Długosz nie tylko znajomość jej przeszłości, ale i umiejętność korzystania z doświadczeń dawnych czasów. Czterech najstarszych królewiczów zostawało więc przez szereg lat pod światłem okiem Długosza; kształciło ich prócz niego kilku jeszcze nauczycieli, wśród nich także i włoski uczoney Kallimach i pan Stanisław Szydłowiecki, który młodych książąt w rycerskim zaprawiał rzemiośle; główny jednak kierunek wychowania spoczywał w ręku uczonego historyka.

Król i królowa musieli wraz z dworem przemieszczać się nieraz w odległe od stolicy strony, czy to do Prus, czy na Litwę, dokąd powoływały ich sprawy państwowe. Królewicze natomiast przebywali stale w Krakowie lub w pobliskich Niepołomicach, gdzie znajdowała się wówczas letnia rezydencja królewska. Czasem tylko zapuszczali się w dalsze strony królestwa.

Na wyraźne życzenie króla, wychowywano królewiczów nie w zbytku, lecz w prostocie. Ubierali się skromnie, występując strojniej tylko na dworskich przyjęciach. Zimą nie nosili kosztownych futer, lecz baranie kożuszki; jadaliby skromnie i niewybrednie. Zato dbał Długosz o to, by młodzi książęta godnie umieli przedstawić się, gdzie należy, i pilnie ćwiczył ich w wymowie łacińskiej i polskiej. Nieraz też popisywali się królewicze pięknymi przemówieniami w tych językach, witając czy to ojca, wracającego do Krakowa, czy to legata papieskiego, czy też zwracając się do wybitnych osobistości, które zjawiały się na dworze.

Z pośród wychowanków Długosza, najstarszy Władysław zasiadł niebawem na tronie czeskim i węgierskim, dwaj młodsi, Jan Olbracht i Aleksander, pokolei osiągnęli koronę polską, królewicz Kazimierz zaś, zmarły jeszcze za życia ojca, zaliczony został niebawem w poczet świętych. O kilka lat wcześniej odeń zmarł i nasz wielki historyk, wyniesiony tuż przed śmiercią na arcybiskupstwo lwowskie. Zwłoki jego pochowano w Krakowie, w kościele na Skalce, gdzie mieszczą się groby mężów dla narodu zasłużonych.

Jaki okres dziejów Polski opisał Długosz? W jakim języku i w jakim celu napisał swoje dzieło? W czym widział Długosz pożytek nauki historii? Przypomnij, jak wychowywano synów królewskich za czasów pierwszych Piastów. Co pamiętasz z przeszłości Skalki w Krakowie? Czy wiesz, kto jeszcze spoczywa tam w grobach zasłużonych?

## Życie żaków krakowskich

Co to są uniwersytety? Kto założył pierwszy uniwersytet w Polsce? Dlaczego uniwersytet krakowski zwieemy Jagiellońskim? Ile uniwersytetów mamy dzisiaj? W jakich miastach? Jakie jeszcze prócz uniwersytetów istnieją inne szkoły wyższe?

Uniwersytet krakowski przeżywał za pierwszych Jagiellonów czasy swego największego rozkwitu. Zachęceni sławą wszechniccy krakowskiej i jej profesorów, garnęli się do niej licznie studenci nie tylko ze wszystkich ziem polskich, z Rusi i Litwy, lecz także z wielu krajów obcych, przedewszystkiem zaś z sąsiednich Niemiec, Czech i Węgier. Przybywali oni do Krakowa tem chętniej, że panująca wówczas powszechnie łacina, w której odbywała się cała nauka, ułatwiała wzajemne porozumienie. Nielatwem wszakże było dla władz uniwersyteckich utrzymać ład i karność wśród tej różnorodnej masy studentów czyli żaków, ubogich i bogatych, pilnych i próżniaków, z różnych stron przybyłych i różnymi językami mówiących.

Dla porządku a zarazem dla odróżnienia studentów od młodzieży nie kształcącej się, zalecały przepisy uniwersyteckie noszenie odrębnego ubioru. Ubiór żaka składał się z tuniki czyli czarnej, dość długiej sukni, przewiązanej w pasie, i okrągłego nakrycia głowy; podobny był więc do stroju duchownych, do którego to



Żacy. (Wedle miniatury w rękopisie kapituły krakowskiej).

zresztą stanu znaczna część uczniów się sposobila. Kto wylamywał się z pod przepisów i nosił szaty kolorowe, tuniki żółte, czerwone lub też podbite futerkiem, narażał się na karę. Jednak wielu ubogich żaków nie stać było nawet na skromny przepisany ubiór. Ci chodzili nieraz długo w starych, zniszczonych szatach świeckich, póki ich ktoś zamożniejszy tuniką nie obdarował.

Nie dość wszakże było się odziać. Trzeba było przez długie lata studjów gdzieś mieszkać i jadać, a na to nie miało bardzo

wielu żaków, którzy przybywali do Krakowa pieszo i boso, z tobołkiem na plecach i nie mogli liczyć na żadną pomoc z domu. Aby zapewnić młodzieży mieszkanie i opiekę, tworzono bursy, w których żacy znajdowali pomieszczenie za niewielką opłatą, ubodzy zaś nawet bezpłatnie. Wielu biedniejszych żaków zarabiała na życie, ucząc dzieci po szkołach parafjalnych i pełniąc posługi w kościołach; niejednemu wreszcie dawały wikt czy odzienie zamożne domy mieszczańskie w Krakowie.

Życie szkolne nie obywało się bez zabaw i rozrywek. Do najulubieńszych należały żartobliwe uroczystości, wśród jakich starsi studenci przyjmowali świeżo przybywających na uniwersytet kolegów, szyderczo zwanych beanami czyli żółtodziobami. Przy obchodach takich, zwanych otrzęsinami, musieli nowicjusze coś nasłuchać się przycinków i żartów i wycierpieć niejedno, zanim uznano ich za dostatecznie oglądzonych do studjów uniwersyteckich.

Biednego beana najczęściej wsadzano na drewnianego koźła i jako nieociosany kłoc drzewa heblowano i przycinano drewnianą pilą, golono drewnianą brzytwą, choć nie miał zarostu, przyprawiano długie uszy, by je później obcinać, wreszcie zaś kazano mu pisać, podając kałamarz, którego otworzyć nie było można. Gdy narzekał lub prosił o litość więcej mu jeszcze dokuczano, wymyślając coraz to nowe żarty. Nowicjusza, który dzielnie przetrzymał otrzęsiny, przyjmowano w grono kolegów, lecz musiał przyrzec, że za doznane przykrości mścić się nie będzie. Nieraz złośliwi studenci dopuszczali się nadużyć, dręcząc boleśnie przy otrzęsinach młodszych i słabszych kolegów. Władze uniwersyteckie karały surowo te nadużycia, a gdy to nie skutkowało, zakazały później odbywania otrzęsin.

Czy studenci uniwersytetu noszą dziś trój odrębny? W jakim języku kształcimy się dziś w szkołach? Czy dzisiaj istnieją bursy i dla kogo są przeznaczone? Porównaj dawnych żaków z dzisiejszymi studentami!

## Grzegorz z Sanoka

Dla kogo dostępna była nauka w wiekach średnich? Z jakiego języka pochodzi wyraz humanista i co on oznacza? Kiedy powstały biskupstwa łacińskie na Rusi Czerwonej? Gdzie leży Sanok?

Nie było dziwnem, iż młódź, nawet najuboższa, śpieszyła w progi wszechnicy. Dla ludzi ubogich stanowiła wówczas nauka jedyny prawie sposób zdobycia wybitniejszego stanowiska w społeczeństwie. Otwierała ona przedowszystkiem drogę do stanu du-



chownego, a przenień do najwyższych stanowisk, nietylko w Kościele, lecz także na dworze i w kancelarji królewskiej. Z duchownych też, poświęcających się pracom naukowym, składali się w przeważnej mierze profesorowie uniwersytetu. Synowie kmieci i uboższej szlachty z większą więc nieraz chęcią garnęli się do nauki, niż dzieci możnych panów i bogatych mieszczan, którym sami rodzice zabezpieczali już przyszłość.

Wśród ubogich studentów, garnących się wówczas w mury jagiellońskiej wszechnicy, znalazł się także i syn biednego szlachcica z nad Sanu, który odbywszy pierwsze nauki w Sanoku, zjawił się po dłuższej wędrówce w Krakowie i jako Grzegorz z Sanoka wpisał się w poczet uczniów uniwersytetu. Pozbawiony opieki i pomocy z domu, przebiegał się Grzegorz o własnych siłach przez lata studjów; kształcąc się nietylko w Krakowie, lecz także zagranicą, zarabiał na życie jako nauczyciel.

Niebawem zasłynął Grzegorz z Sanoka jako jeden z najgłośniejszych uczonych w Polsce, zwłaszcza, gdy począł wykładać na uniwersytecie krakowskim w sposób tak świetny, że garnęła się doń nietylko młodzież, ale i ludzie dojrzały i wykształceni. Długie lata spędził też Grzegorz z Sanoka na obczyźnie. Przywiózł stamtąd gorące zamiłowanie do badań nad starożytnymi pisarzami łacińskimi i greckimi, nawiązawszy bliskie stosunki z humanistami t. j. uczonymi, którzy zajmowali się temi badaniami.

Zostawszy wkońcu arcybiskupem lwowskim, Grzegorz z Sanoka niemało przyczynił się do rozbudzenia w Polsce zamiłowania do badań humanistycznych; chętnie też na dworze swoim skupiał uczonych i poetów, polskich i obcych, z niemałym dla świetności Polski pożytkiem.

Czego uczy nas żywot Grzegorza z Sanoka?

### Mikołaj Kopernik

Wskaz na mapie Włochy, miasto Padwę, Warmję, miasta Frankfurt (Frankenburg) i Toruń! Jakich poznałeś dotąd uczonych polskich? Czem zajmuje się astronomja? Co wiesz o ruchach ziemi? Kto odkrył prawdę o ruchu ziemi dookoła słońca? Co to jest obserwatorium?

Najsłynniejszym do dzisiaj uczniem uniwersytetu krakowskiego, który imię polskie odkrył niewygasłą sławą, był Mikołaj Kopernik, Polak, rodem z Torunia. Zamierzając poświęcić się stanowi duchownemu, studjował on wszakże obyczajem ówczes-

sny i inne nauki na uniwersytecie krakowskim. Zajmowało go i prawo, i medycyna, ale przede wszystkim matematyka oraz nauka o ciałach niebieskich czyli astronomja, z których to nauk



Astronom z XVI w. (Wedle drzeworytu krakowskiego z XVI w.).

gdy godziny nocne, czyniąc spostrzeżenia i pomiary. Badania te nasunęły mu wnet wątpliwości, czy prawdziwe jest mniemanie, powszechnie wówczas panujące, że ziemia jest nieruchoma, a że wokół niej obraca się słońce i inne ciała niebieskie. Po wielu latach mozolnych badań i obliczeń doszedł Kopernik do wprost przeciwnego wyniku, a mianowicie, że wbrew pozorom, słońce jest ośrodkiem, około którego obraca się ziemia i wiele innych ciał niebieskich. Wyniki swych dociekań ogłosił on w słynnym dziele „O obrotach ciał niebieskich“, które ukazało się w r. 1543, w chwili, gdy Kopernik był już na łożu śmierci.

Nieodrazu uznano słuszność odkryć Kopernika i wiele czasu upłynąć musiało, zanim powszechnie je przyjęto. Sam Kopernik długo wahał się z ich ogłoszeniem, wiedząc, że zmiana zakorzenionych dawno, mylnych poglądów nie pójdzie łatwo. „Dobrze jestem tego świadom, — pisał w przedmowie do swego dzieła — że znajdą się tacy, którzy dowiedziawszy się, iż w tych oto księgach moich przyznaję pewne ruchy kuli ziemskiej, zaraz mnie i to moje twierdzenie wyśmieją. Lecz nie wątpię, że bystrzejsi

słyszeli podówczas wszechniemca krakowska. Nauki, rozpoczęte w Krakowie, pogłębił Kopernik jeszcze przez długie studia we Włoszech, zwłaszcza w słynnym uniwersytecie padewskim, do którego wówczas wielu garnęło się Polaków. Wróciwszy do ojczyzny, spędził szereg lat w Krakowie, by wreszcie osiągnąć kanonję we Fromborku (Frauenburgu), u boku biskupa warmińskiego.

Tam to, w ustronnem miasteczku warmińskim, poświęcił się Kopernik niezmqdowanie pracy i badaniom astronomicznym. Zbudował sobie w tym celu obserwatorium, w którym spędzał dłu-

i uczeni matematycy przyznają mi słuszość, jeżeli nie powierzcownie, ale gruntownie zechcą poznać i rozważyć to wszystko, co w dziele tem przytaczam na uzasadnienie moich twierdzeń”.

Po wielu sporach i długich latach zatriumfowała jednak wreszcie prawda, odkryta przez Kopernika, i stała się podstawą całej nowoczesnej astronomji.

Czy Kopernik zasłużył się tylko dla Polski, czy dla całej ludzkości? W czem leżą zasługi jego dla jednej, a w czem dla drugiej? Czy widziałeś gdzie pomnik Kopernika? Czy widziałeś obserwatorium astronomiczne? Czy znasz jakie przyrządy astronomiczne? Co to jest luneta? Czy w czasach Kopernika znano już lunety? Kto to jest astrolog? Czy astrologja jest nauką tak, jak astronomja?



Mikołaj Kopernik. (Wedle drzeworytu z XVI w.).

## Przewaga szlachty

Jaki był stosunek kmiecia do pana wsi w czasach piastowskich? Jakie zmiany wprowadziła kolonizacja niemiecka? Kiedy wprowadzono czynsze? Co to jest folwark?

W czasach Kazimierza Jagiellończyka przeciętny szlachcic jednowioskowy bynajmniej zamożnością nie świecił. Dochód z czynszów płaconych przez kmieci był bardzo niewielki, pieniądze tracił na wartości, tak, że szlachcic walczył ciągle z brakiem gotówki, choć napozór „wioska dawała mu wszystko, czego do utrzymania życia potrzeba. Miał własny dach nad głową i drzewa poddostatkim, miał ze swego gospodarstwa grubsze ubrania i sprzęty domowego wyrobu, a jadła i napoju do sytości.

Pole dostarczało mu zboża, ogród jarzyn, owoców, a nawet kwaśnego wina, na rozległych łąkach pasło się mnóstwo bydła. Stawy i sadzawki obfitowały w ryby nie tylko na post dla gospodarza, ale i dla sprzedaży. Wreszcie do polowania było więcej okazji, niż potrzeba. Wszakże zwierze dziki pozeriał bydło nie tylko w zimie, ale i w lato, nie tylko pod górami, ale i na nizinach Wielkopolski. Chwała sobie nawet cudzoziemcy jedzenie



w Polsce, choć mieszkanie gania, zwłaszcza lepianki wiejskie. Nie brakło także i napitku w domowym zarządzie: w Polsce ulubionego piwa, na Litwie i Rusi mocniejszego miodu.

Gdy jednak trzeba było dom jakoś okazałej opatrzyć, jakieś „tapetum“<sup>1)</sup> kupić na gołe ławy, jakąś wieżyczkę wymurować przy drewnianym dworku na skarbiec i na obronę, albo też po kilka dukatów zapłacić od łokcia sukna florentyńskiego czy aksamitu, dla godniejszego wystąpienia w sąsiedztwie i na sejmiku, a nuż dopiero broń opatrzyć i konia bojowego nabyć, jeśli król jegomość wydał wici na pospolite ruszenie — to już wówczas kończyła się wygoda szlachcica, a poczynał się kłopot niemały.

Na każdym kroku widać dotkliwy brak gotówki, który popychał szlachcica do większego wyzyskania swej ziemi i swego stanowiska społecznego, a to miało się odbić fatalnie na innych stanach, przedewszystkiem zaś na kmiecich. Już bowiem zaczęła się szlachta w tem orjentować, że daleko większy dochód, aniżeli z czynszów może mieć z uprawy z bożą na wywóz. Nuż tedy redukować coraz bardziej chłopskie grunta na rzecz folwarku, który był dawniej tylko dla własnych potrzeb szlachcica przeznaczony, nuż przyczyniać robocizny, a przemyśliwać o tem jakby pomnożyć nietylko wydatność, ale także ilość robotnika“.

Poczęła więc coraz wyraźniej dążyć szlachta do przytwierdzenia chłopca do ziemi i pozbawienia go prawa przenoszenia się ze wsi do wsi, co w niedalekiej przyszłości istotnie nastąpiło. Niebawem też poczęła szlachta ograniczać także i prawa mieszczan, nie pozwalając im nabywać ziemi. Coraz wyraźniej, zamiast dawnej równowagi stanów, zaznaczała się teraz przewaga jednego stanu szlacheckiego, dla którego zastrzeżono niebawem i wyższe godności duchowne. Mając przewagę w sejmie i dzierżąc najwyższe godności duchowne i świeckie, ujęła też szlachta w swoje wyłączne ręce ster spraw państwowych i na długie wieki stała się warstwą panującą.

Dlaczego szlachta używała przewagę nad innymi stanami? Do czego prowadzi przewaga jednego stanu w państwie? Dokąd wywożono zboże? Jakie są najważniejsze produkty wywożone dziś z Polski?

## Sejm i sejmiki

Co rozumiesz przez słowa: sejm, parlament? Czy mamy dziś w Polsce sejm, senat? Kto wybiera dziś w Polsce posłów i senatorów? Kto to jest biskup, wojewoda, kasztelan, kanclerz, marszałek sejmu?

Za czasów Jagiellonów utrwalił się zwyczaj, iż król przed załatwieniem ważniejszych spraw państwowych naradzał się z dęb-

<sup>1)</sup> tapetum = kobierzec.

stojnikami, tak duchownymi, jak i świeckimi. Na zjazdy dostojników, zwoływane przez króla, przybywali przede wszystkim biskupi, wojewodowie i kasztelanowie z całego królestwa. W miarę jak rosło znaczenie średniej szlachty, poczęła i ona domagać się udziału w załatwianiu spraw publicznych. Początkowo zwoływał ją król na zjazdy w każdym województwie z osobna, zwłaszcza o ile chodziło o uzyskanie zgody szlachty na podatki. Zjazdy takie zwały się sejmikami.

Naradzanie się ze szlachtą każdego województwa z osobna było jednak niedogodne; wymagało ono wiele czasu, a niezależnie można było dojść do tych samych wyników w różnych ziemiach. To też od śmierci Kazimierza Jagiellończyka upowszechniał się zwyczaj wybierania przez sejmiki posłów; posłowie ci udawali się do miejscowości, do której król zwołał zjazd dostojników królestwa, i wraz z nimi naradzali się nad sprawami państwa. Także i miasta na wezwanie króla wysyłały swych posłów na owe zjazdy czyli sejmy. Wnet też dokonał się podział sejmów na dwie izby, obradujące osobno: izbę poselską, w której zasiadali posłowie, i senat, który składali najwyżsi dostojnicy państwa (biskupi, wojewodowie, kasztelanowie oraz ministrowie, jak kanclerz lub podskarbi), zwani senatorami.

Król zwoływał sejm, zapraszając senatorów do przybycia i wzywając sejmiki do wyboru posłów. Gdy senatorowie i posłowie zjechali się w miejscu i dniu oznaczonym przez króla, następowało otwarcie sejmów. Rozpoczynano je nabożeństwem, poczem sejm witał króla. Imieniem izby poselskiej przemawiał do króla obrany przez nią przewodniczący czyli marszałek. Z ramienia króla odpowiadał kanclerz, jako kierownik polityki państwa, i wyluszczał przyczyny zwołania sejmów oraz przedmiot jego obrad. Wreszcie przystępowano do ucałowania ręki królewskiej, poczem dopiero rozpoczynały się właściwe obrady sejmów.

W ten sposób w czasach Jagiellonów wytworzyła się nowa forma rządzenia państwem przez króla, przy współudziale przedstawicieli narodu. Podobnie rządziły się wówczas i inne kraje, w których również powoływano przedstawicieli narodu do obrad nad sprawami państwa, w sejmach lub parlamentach. Prawie wszędzie jednakże w obradach tych brali udział przedstawiciele nie tylko szlachty i duchowieństwa, lecz także i miast. U nas tymczasem, mimo iż królowie powoływali początkowo posłów miejskich na sejmy, miasta, wyjąwszy Krakowa, straciły przedstawicielstwo w sejmie. Przyczyną tego było zarówno niedbalstwo miast, które nie zajmowały się sprawami ogólnopaństwowymi

i posłów na sejmy nie wysyłały, jak i niechęć szlachty, która nie chciała mieszczan dopuścić do udziału w kierowaniu państwem.

Dlaczego mieszczanie w Polsce nie zajęli stanowiska równego szlachcie? Czy miasta zamieszkiwali tylko Polacy? Czy korzystny był dla państwa brak przedstawicieli miast w sejmie? Czemu zawdzięczał Kraków utrzymanie swych posłów w sejmie? Co oznaczają słowa: parlamentary, parlamentaryzm?

## Zygmunt Stary

Wskaż na mapie Warszawę, Moskwę, Smoleńsk, Orszę, Prusy i Królewic! Których znasz synów Kazimierza Jagiellończyka? Jaki związek łączył Mazowsze z Polską do czasów Zygmunta Starego? Jaka dynastia panowała na Mazowszu, a jaka w Polsce i odkąd? Kto sprowadził krzyżaków do Polski? Odkąd zakon krzyżacki był lennikiem Polski? Co wiesz o Marcynie Lutrze? Jak nazywają się wyznawcy jego religii?

Ostatnim z synów Kazimierza Jagiellończyka, który zasiadł na tronie polskim, był Zygmunt Stary (1506—1548). Za jego czasów dokonano się włączenie



Zygmunt Stary. (Wedle współczesnego medalu).

do królestwa polskiego Mazowsza, pozostającego dotąd pod władzą udzielnych książąt z rodu Piastów. Po zgonie dwu ostatnich książąt mazowieckich, Stanisława i Janusza, objął Zygmunt niezwłocznie Mazowsze, jako lenno, wracając do Korony; wjechawszy ze wspólnym poczem w mury Warszawy, złączył ją raz na zawsze z państwem polskim (1526), w którym czekał ją najświetniejszy rozwój.)

Nie wszędzie wszakże jednakowo szczęście się

królowi Zygmuntovi. Obok powodzeń nie brakło i strat. Granice Litwy nachodziła coraz częściej Moskwa, rosnąca szybko w potęgę. Bunt, który w początku panowania Zygmunta podniósł magnat litewski, Gliński, ułatwiał zaborcze zamiary Moskali. Świetne zwycięstwo, odniesione przez Konstantego Ostrogskiego nad Moskalami pod Orszą, położyło wprawdzie kres ich postępowi, lecz mimo to nie zdołano odzyskać Smoleńska, ważnego grodu pogranicznego, który w czasie walk wpadł

w ręce Moskali i prawie na wiek cały pozostał pod ich panowaniem. Gliński, który przeszedł na stronę Moskwy, za późno myśleć począł o naprawieniu swego postępku i przeblaganiu króla. Zygmunt Stary gotów był przebaczyć zdrajcy, ale Moskałe dowiedziawszy się o tem, wtrącili Glińskiego do więzienia.

Niemąło trudności miała też wówczas Polska z zakonem krzyżackim, któremu w pokoju toruńskim pozostawiono Prusy, jako lenno Polski. Wielcy mistrzowie krzyżacy nie dotrzymywali wszakże, gdy tylko mogli, swoich zobowiązań i od ma wi ając składania hołdu, wiazali się niejednokrotnie z wrogami Polski. Gdy wreszcie wielki mistrz krzyżacki, Albrecht Hohenzollern, z rodu margrabiów brandenburskich, gotować się począł do zbrojnej walki z Polską, mimo, iż był siostrzeńcem króla Zygmunta, przebrała się w Polsce miara cierpliwości. Armja polska, wysłana przeciw niemu, zajęła całe Prusy aż po Królewiec, a wystraszony Albrecht zmuszony był uderzyć w pokorę. Korzystając z ówczesnych przewrotów religijnych, nadal on całej sprawie niespodziewany obrót.

W sąsiadujących z Polską Niemczech, wystąpił był niedługo przedtem pod hasłem reformy Kościoła zakonnik Marcin Luter z naukami, które potępione zostały przez Kościół katolicki. Pomiedzy innymi domagał się on zniesienia zakonów i ślubów zakonnych, oraz zabrania na rzecz świeckich, wielkich dóbr posiadanych przez Kościół. Nauki jego znalazły bardzo wielu zwolenników nie tylko w Niemczech, lecz także poza ich granicami, zwłaszcza w Prusach krzyżackich. Gorliwie chwycił się ich sam wielki mistrz Albrecht, który powziął zamiar zamienienia Prus na księstwo świeckie pod swoim panowaniem i zabrania wielkich dóbr, jakie tam posiadał zakon krzyżacki, na rzecz swoją i tych krzyżaków, którzy wraz z nim postanowili zrzucić suknię zakonną.

Jakiem prawem Zygmunt Stary zajął i wcielił do Korony Mazowsze? Czy wśród Polaków znajdują się dziś wyznawcy luteranizmu? Jaką religję wyznają Mazurzy pruscy? Dlaczego?

## Hołd pruski

Co nazywamy księstwem lennem? Jakie księstwa lenne posiadała wówczas Polska? Jaki jest herb Prus? Co wiesz o Matejce? Czy znasz jakieś obrazy Matejki? Opisz hołd pruski wedle obrazu Matejki!

W Polsce początkowo wahano się, czy przyjąć prośby wielkiego mistrza Albrechta o zamianę Prus na księstwo świeckie czyli

o ich sekularyzację (1525 r.). Zwyciężyło w końcu zdanie tych, którzy spodziewali się, że przez sekularyzację Prus najłatwiej będzie skończyć z krzyżakami, zwłaszcza, że Albrecht, który zobowiązał się do wierności lenniczej wobec króla polskiego, zrywał przez swój krok stosunki z Niemcami i liczyć na ich poparcie już nie mógł. Do próśb jego przychylił się także i sam król Zygmunt, kierując się aż nazbyt wielką życzliwością dla buntowniczego siostrzeńca. Po wielu zatem naradach postanowiono wreszcie, że król pozwoli Albrechtowi na sekularyzację Prus i nada mu je jako dziedziczne księstwo lenne, wzamian za co Albrecht złoży mu hołd i zobowiąże się do przysyłania posiłków w razie, gdyby Polska prowadziła wojnę. Zastrzeżono też, iż po wymarciu rodziny Albrechta, Prusy wcielone zostaną do Korony polskiej.

Po ułożeniu tych postanowień, odbyło się w poniedziałek wielkanocny 1525 r. uroczyste złożenie hołdu królowi przez Albrechta na rynku krakowskim. Około ratusza wzniesiono wielkie rusztowanie, na którym miała odbyć się uroczystość, na niem zaś, w miejscu podwyższonem ustawiono tron, okryty złotogłowem, na którym zasiąść miał król. We wspaniałym pochodzie udali się uczestnicy uroczystości z zamku królewskiego na rynek.

Zbiegły się na rynek tłumy ludu — mówi naoczny świadek hołdu — wszystkie ulice, które dy szeł pochód, napelnily się oddziałami zbrojnych mężów, każdy starał się ukazać albo w piękne przybrany szaty, albo uzbrojony. Jego królewska mość otoczył się licznym i świetnym orszakiem. Poprzedzali go panowie i senatorowie oraz dworzanie, wiozący bardzo piękną, nową chorągiew, którą według zwyczaju miano wręczyć księciu. Dalej jechała królowa z królewiczem Zygmuntem i królewnami, oraz wielkim orszakiem znakomitych niewiast, w przepięknych pojazdach i kolasach.

Gdy król zasiadł na tronie, przybyli naprzód liczni radcy i poddani księcia Albrechta i w pięknej mowie prosili, aby król siostrzeńca swego, księcia Albrechta, do łaski raczył przyjąć ziemię i dobra umówione nadać mu w lenno, a jego samego księciem lennym Korony uczynić. Wkrótce przybył ks. Albrecht w towarzystwie swych braci i prawie tej samej treści wypowiedział mowę, świadczącą o niezwyklej wierności, pokorze i poddaniu. Odpowiedział mu imieniem króla, po łacinie, z niezwyklej swadą i wytwornym stylem — biskup Piotr Tomicki.

Potem ksiądz przystąpił do tronu i u stóp królewskich klęcząc, przyjął chorągiew z orłem czarnym z ukoronowanymi





Hold pruski. (Wedle fotografiji z obraza Jana Matejki).

literą S<sup>1)</sup> na piersiach, król zaś obwieścił wprowadzenie go w posiadanie księstwa i ziem wyznaczonych w Prusach. Następnie książę, dzierżąc chorągiew, której się i brat jego Jerzy dotykał, jako najbliższy następcą, na księgę ewangelji w te słowa złożył przysięgę:

»Ja, Albrecht, margrabia brandenburski i w Prusach książę, przyrzekam i ślubuję, że najjaśniejszemu władcy i panu, Zygmuntovi, królowi Polski, wielkiemu księciu Litwy, Rusi i wszystkich ziem pruskich panu i dziedzicowi, jako mojemu przyrodzonemu dziedzicznemu panu i jego majestatu potomkom i następcom, królom i koronie polskiej, będę wierny i posłuszny i będę się starał o dobro jego majestatu, potomków i korony polskiej, a bronili od zła i wszystko czynić będę, co jest obowiązkiem wernego lennika. Tak mi dopomóż, Boże i święta Jego ewangeljo.«

Po przyjęciu tej przysięgi jego królewska mość, dobywszy miecza, pasował nowego księcia na rycerza i założył mu na szyję złoty łańcuch, godny dar królewski.<sup>2)</sup>

Hołd pruski był widomym znakiem ostatecznego zwycięstwa Polski nad zakonem krzyżackim; zamienił się też w świętą uroczystość, świadczącą o potędze i znaczeniu ówczesnego państwa polskiego, tak jak to ją uwiecznił później pendzlem swoim Matejko. Na wspaniałym jego obrazie widzimy króla Zygmunta, jak otoczony przez dostojników, z małym królewiczem u boku, odbiera przysięgę wierności od kłęczącego księcia Albrechta. U wejścia na podwyższenie stoi podskarbi, który po skończeniu uroczystości rozrzucać ma między zgromadzony lud pieniądze, na znak radości. Jedną tylko postać nie podziela ogólnej radości. Siedzący u stóp króla błazen nadworny, słynny Stańczyk, spogląda w zadumie, jakgdyby przeczuwał smutne następstwa tego hołdu.

(W istocie, nie przypuszczał ani król Zygmunt, ani jego doradcy, iż Polska, usuwając z Prus zakon krzyżacki, oddaje je w ręce gorszego jeszcze nieprzyjaciela. Hohenzollernowie, rządzący także w Brandenburgji, połączyli z nią czasem Prusy i zwrócili się przeciw Polsce, tak, że nie tylko doprowadzili do wyzwolenia się z zależności lenniczej od Polski, lecz stali się sprawcami jej upadku. Królowie pruscy z rodu Hohenzollernów, dążąc do zagarnięcia Pomorza, spowodowali rozbiór Polski.)

Co skłoniło Polaków do przyjęcia próśb Albrechta? Czy Hohenzollernowie okazali się wiernymi lennikami? Kiedy nastąpił pierwszy rozbiór Polski? W czym ręka znajduje się dziś Królewiec i Prusy Wschodnie?

<sup>1)</sup> S początkowa litera łacińskiego imienia króla, *Sigismundus*.

## Bitwa pod Obertynem

Wskaz na mapie Mołdawię! Kiedy Mołdawja została królestwem Polski? Czy wiez co o wyprawie Jana Olbraхта przeciw Mołdawji? Gdzie leży Pokucie? Wskaz Kołomyję i Obertyn! Jaką władzę posiadał hetman? Jakich poznał dotąd wielkich wodzów polskich? Którzy z władców Polski byli wielkimi wodzami? Wskaz na mapie Włochy, Portugalję, Grecję, Egipt i Ziemię Świętą! Wskaz Tarnów i Tarnopol!

Prócz krzyżaków miała Polska drugiego jeszcze niesfornego lennika, hospodara mołdawskiego. Hospodarowie mołdawscy, próbując uniezależnić się zarówno od Polski, jak i od rosnącej potęgi tureckiej, raz szukali oparcia w Polsce przeciw Turcji, to znowu, jak w czasach Jana Olbraхта, łączyli się z Turkami przeciw Polsce. Za panowania Zygmunta Starego, hospodar mołdawski Piotr, czyli Petryllo, zwrócił się otwarcie przeciw Polsce i zagarnął nadgraniczną ziemię polską, Pokucie. Należało co prędzej położyć kres najazdom, tak, że król Zygmunt, nie czekając zgromadzenia się większych sił, polecił hetmanowi Janowi Tarnowskiemu, najsłynniejszemu



Jan Tarnowski. (Wedle miedziorytu Ligbera).

wówczas wodzowi polskiemu, ruszyć na czele kilku tysięcy ludzi przeciw Petrylle.

Hetman polski, acz hospodar miał siły czterekroć liczniejsze, nie uląkł się przewagi nieprzyjaciela i pod Obertynem (niedaleko Kołomyi) stoczył z nim walną bitwę w 1531 r. Pragnąc lepiej ubezpieczyć swe siły, kazał hetman zatoczyć wozy w czworobok, spiąć je łańcuchami i okopać wałem, czyli ustawić tabor. Dwie tylne bramy pozostawiono w nim dla wypadu. Wewnątrz w rogach taboru nastawiono działa, przy wozach uszykowała się piechota dla ich obrony; jazda zaś oczekiwała u bram chwili sposobnej do ataku.

Ustawieni w ten sposób Polacy odpierali przez kilka godzin szturm wojsk hospodara; polecił on iść do taboru z ciężkimi działami, które posiadał, a z których największe obsługiwane było

przez 25 wołów. W stosownej chwili rzucił hetman na szturmujących zastępy doskonalej jazdy polskiej; wpadły one jak burza na wroga i odniosły świetne zwycięstwo. Petryllo ranny, ledwie uszedł z życiem z pola bitwy, w ręce zwycięzców wpadli wszyscy jego dostojnicy oraz pięćdziesiąt dział. Talent wodza i męstwo wojska polskiego odniosły triumf nad przeważnemi siłami zdradzieckiego lennika. Wracającym do stolicy zwycięskim wojskom zgotował król Zygmunt wspaniałe przyjęcie, wychodząc naprzeciw hetmana, który wioził mu w darze zdobyte na wrogu działa i sztandary.



**Buława hetmańska Jana Tarnowskiego.**

(W zbiorach w Dzikowie).

Sława Jana Tarnowskiego obiegała całą Polskę i dalekie kraje obce. W wielu z nich znano hetmana z czasów długich jego podróży. W młodości swej pośpieszył on przez Włochy na wschód do Ziemi Świętej, Egiptu i Grecji, bawił czas jakiś na dworze cesarskim, dotarł także do Portugalji i wziął tam udział w walkach z niewiernymi. Po powrocie oddał się na usługi ojczyźnie i służył jej nie tylko z mieczem w ręku, jako hetman i żołnierz, lecz także jako gospodarz i uczoney. Gorliwym był opiekunem i fundatorem szkół, kościołów i klasztorów, zwłaszcza na ziemiach ruskich; jemu to zawdzięcza swe założenie Tarnopol, mający strzec ziem polskich od najśęd Wołochów i Tatarów. Na dworze hetmana w Tarnowie, gromadzili się ludzie światli, uczeni i pisarze; wysyłano tam młodzież, by nabyła poloru i wykształcenia. Nietylko bowiem hućne zabawy i lówy urozmaicały pobyt gościom hetmańskim, lecz także i uczone dysputy, w których hetman chętnie brał udział. Tam też Tarnowski, wykształcony na dziełach starożytnych pisarzy, a bogaty w wielkie doświadczenie wojenne, napisał u schyłku swego życia wielkie dzieło, w którym wyłożył z a s a d y s z t u k i w o j e n n e j i prowadzenia wojen.

Opięz przebieg bitwy pod Obertynem! Czemu zawdzięczali Polacy zwycięstwo? Od czego wywodzą swe nazwięko Tarnowscy, a od czego pochodzi nazwa Tarnopol? Jakie są zasługi Jana Tarnowskiego? Co znaczy wyraz gospodarz? W skład jakiego państwa wchodzi dziś Mołdawja?

### Świetność czasów zygmontowskich

Jakie przyezyny złożyły się na wzrost potęgi Polski w czasach Jagiellonów? Jakie znaczenie miała unja z Litwą i odzyskanie Pomorza? Jakie ziemie otworzyły się przed kolonizacją polską? Jakich poznałeś pisarzy polskich? W jakim języku pisano pierwotnie u nas księżki? Jak wyglądała

książka średniowieczna? Co wiesz o wynalazku druku? Co nazywany literaturą? Wskaż na mapie Włochy, Medjolan, Paawę, Wenecję!

Czasy dwu ostatnich Jagiellonów, króla Zygmunta Starego (1506—1548) i syna jego Zygmunta Augusta (1548—1572), przeszły słusznie do pamięci potomnych jako okres wielkiej pomyślności i potęgi Polski. Państwo polskie zbierało teraz obfite plony ze zjednoczenia się z Litwą i odzyskania dostępu do morza. Najpotężniejsi wrogowie byli rozgromieni, a choć wyrastały nowe niebezpieczeństwa, Polska była na długie czasy zbyt potężna, aby mogły one zagrozić jej znaczeniu i świetności. Pozyskane dla Polski żyzne ziemie wschodnie otwierały pole nowej kolonizacji. Powstawały nowe wsie i miasta, pług polski zamieniał w uprawną ziemię niedawne nieużytki i pustkowia. Kwitła uprawa zbóż, zwłaszcza zaś pszenicy, która splewiana Wisłą do Gdańska, szła w świat szeroki, dając szlachcie znaczne dochody. Podnosiła się też szybko z a możność, a z nią i kultura szlachty.

Szlachcie mógł się teraz dostatnio a nawet strojnie ubierać, mieszkać wygodnie, a synów zagranicę na nauki wysyłać. Przywozili oni stamtąd prócz oglady, także zamiłowanie do książki, która od chwili wynalazku druku upowszechniała się coraz więcej. I miastom powodziło się jeszcze wcale dobrze, mimo trudności czynionych im przez szlachtę i mimo podbojów tureckich, które podcinały bogaty handel Polski ze wschodem.

Podnosił się też szybko poziom oświaty wśród szlachty i mieszczaństwa, rosła liczba znakomitych pisarzy i poetów. Coraz też więcej pisano i wydawano książek nie tylko w panującej dawniej powszechnie łacinie, lecz także w języku polskim. Zwłaszcza od wystąpienia znamienitego pisarza, jakim był Mikołaj Rej, który z wielkiem zacięciem pisał po polsku, tak prozą, jak



Mikołaj Rej. (Wedle drzeworytu w „Zwierciadle“ Reja).

wierszem, rozwój piśmiennictwa czyli literatury polskiej postępować począł **szybkim** krokiem.

Do rozwoju piśmiennictwa przyczyniły się też w znacznej mierze spory i rozprawy religijne pomiędzy katolikami, a zwolennikami reformacji, których wówczas i w Polsce było bardzo wielu. Na chlubę Polski i jej władców podnieść trzeba, że spory te, acz nieraz bardzo ostre, nie doprowadziły u nas, tak jak w wielu innych krajach, ani do prześladowań, ani do wojen religijnych i rozdarcia przez nie państwa.

Bardzo znaczny wpływ na podniesienie się kultury w ówczesnej Polsce wywarli Włosi. Przyjeżdżało ich już dawniej



Królowa Bona. (Wedle drzeworytu w dziele Decjusza).

wielu do Polski, lecz największy napływ ich nastąpił wówczas, gdy do Polski przybyła Bona, księżniczka medjołańska, którą poślubił król Zygmunt Stary. Zaroiło się wówczas od Włochów i na dworze krakowskim, i w miastach, i na dworach możnych panów. Przybywali do Polski Włosi architektki i rzeźbiarze i przynosili ze sobą sztukę budowania wedle nowych wzorów, jakie panowały wówczas na Zachodzie. Zarzucając ostrolukowy (gotycki) styl, czyli sposób budowania, starano się teraz o nadanie budowlom kształtów kolistych i łuków zaokrąglonych. Nowy ten styl nazy-

wano stylem odrodzenia czyli renesansem. Chętnie garnęli się Włosi do handlu i górnictwa, przynosząc ze sobą ulepszone sposoby wydobywania kruszców i kopalin. Włosi też wprowadzili do Polski pocztę i przez długi czas zarząd jej był w ich ręku.

Wielu Włochów, wzbogaciwszy się w Polsce, opuszczało nasz kraj, nie mogąc przyzwycząć się do ostrości klimatu i innych niż we Włoszech warunków życia. Wielu jednakże pozostało w Polsce na stałe. Nic też dziwnego, że język włoski rozpowszechnił się wtedy bardzo w Polsce: czytano i tłumaczono na język polski dzieła włoskie, a młodzież polska, licznie śpiesząca na

naukę do Włoch (zwłaszcza do Padwy, w pobliżu Wenecji) podtrzymywała znajomość języka i i kultury włoskiej w Polsce.

Jak się nazywał pierwszy słynny poeta piszący po polsku? Czem się różnił styl odrodzenia od stylu gotyckiego? Jakże znasz zabytki tych stylów? W jakim stylu budowane są kościoły w mieście, w którym mieszkasz? Jaki był wpływ Włoch i Włochów na Polskę i zabytki zygmunto-wskie? W jakich dzielnicach zaznał się on najbardziej?

## Kraków złotego wieku

Kiedy wzniesiono dzisiajszą katedrę na Wawelu? Co zbudował na Wawelu Kazimierz Wielki? Co to są Sukiennice? Kiedy je zbudowano? Co nazywamy portalem, krużgankiem?

Świetność czasów zygmunto-wskich, zwanych powszechnie wiekiem złotym, odbijała się wspaniale w stolicy królestwa, w Krakowie. Stare to miasto poczęło się przyoblekać w nowe szaty, zarówno dzięki bogactwu swych mieszczan, jak i działalności Włochów, których wówczas wielu bawiło w Krakowie. Wznoszono przy pomocy budowniczych włoskich coraz to więcej gmachów w nowym stylu, renesansowym, budowano lub przebudowywano domy prywatne, zdobiąc ich bramy renesansowymi portalami, a dziedzińce ich otaczano, na wzór włoski, krużgankami o szeregach pięknych kolumn. Przy kościołach wznoszono zmarłym w Krakowie Włochom kaplice w nowym stylu, a za przykładem Włochów, także i Polacy stawiać zaczęli po kościołach renesansowe nagrobki. Dawne budowle stylu gotyckiego zapelnily się nowymi rzeźbami w stylu odrodzenia. Rynek krakowski innego nabral wyglądu. Otoczyły go zwolna nowe domy, stojące zaś pośrodku stare Sukiennice zmienione zostały przez architekta włoskiego w okazałą budowlę renesansową.



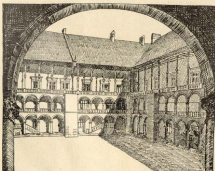
Sukiennice.

Najwspanialszymi wszakże budowlami ozdobiono Wawel, a to dzięki staraniom króla Zygmunta Starego, wielkiego miłośnika nowego sposobu budowania. Nie szzczędając pieniędzy, sprowadzał on z Włoch najlepszych budowniczych i rzeźbiarzy.



Wnętrze kaplicy Zygmuntowskiej w katedrze na Wawelu; nagrobek królowej Anny.

wawelu polecił też król Zygmunt odbudować budowniczym włoskim wspanialej i świetniej w stylu odrodzenia. Główną jego ozdobą są do dzisiaj wspaniałe krużganki, wsparte na lekkich



Dziedziniec zamkowy na Wawelu.

Ich też dziełem jest wzniesiona wówczas kosztem króla, najwspanialsza kaplica przy katedrze wawelskiej, zwana Zygmuntowską. Piękniejszego od niej zabytku stylu odrodzenia nie można spotkać, poza Włochami, w żadnym innym kraju Europy. Przeznaczył ją król Zygmunt na miejsce wiecznego spoczynku dla siebie i swej rodziny. Zdobią ją też nagrobki króla, jego syna Zygmunta Augusta i córki Anny; zwłoki ich spoczywają w podziemiach.

Spalony zamek królewski na Wawelu polecił też król Zygmunt odbudować budowniczym włoskim wspanialej i świetniej w stylu odrodzenia. Główną jego ozdobą są do dzisiaj wspaniałe krużganki, wsparte na lekkich kolumnach, a biegnące dookoła w wszystkich piąt; w czasie uroczystości i przyjęć krużganki te służyły dla króla, dworu i gości. Stamtąd spoglądano na odbywające się na dziedzińcu turnieje i gonitwy rycerskie. Wewnątrz zamku prócz pomieszczeń dla króla, królowej i dworu, znajdują się wspaniałe sale przyjęć, jak srebrna, senatorska i poselska.



Po triumfie, odniesionym przez hetmana Tarnowskiego nad Włochami, uczynił Zygmunt Stary prawdziwie królewski dar dla katedry na Wawelu. Oto z dziań, zdobytych pod Obertynem, kazał ułać wielki dzwon, od imienia jego *Zygmunt*em nazwany. Z potężnej wieży katedry na Wawelu przecudne dźwięki tego dzwonu towarzyszyły dniom doli i niedoli narodu, przywołując pamięć wielkich, złotych czasów zygmunto-wskich. Słusznie też jeden z poetów (Lucjan Rydel) wkłada w usta króla Zygmunta, zasłuchanego w dźwięki swego dzwonu, te słowa:



Dzwon Zygmunt.

Bije mój dzwon — potężny dzwon!  
Grzmi, jak Marsowy *»piż...*  
Dzwonie mój, dzwoń... i wdał i wzwyl... aż do  
[najdalez]ych *»tron!*  
Spizowem tętncm w przyszlość potomną poply-  
[ni]sz  
Poprzez wieki... I będziez ludzjom bil...  
Niech w *»ercu »mętn*em ze lzami *»pomną*  
Wiek złoty — wiek daleki, co moim wiekiem był!  
Niech twój *»pizowy »piew* tchnie wiare im nie-  
[zlomną,  
Spizowych doda sil, w żyłach rozgrzeje krew...

Biorąc za przykład jedną z wymienionych w tym *»»pie* budowli, powiedz, jak wyglądały budowle rene*»ansowe*. Jak wygląda dziś zamek królewski na Wawelu? Jakie były jego ło*»y* po upadku Polski? Czy w mieście, w którym mieszka*»z*, są zabytki z czasów Kazimierza Wielkiego lub z czasów zygmunto-wskich? Opisz je i porównaj! Postaraj*»ię* o widoki katedry i zamku na Wawelu, kaplicy Zygmunto-wskiej i Sukiennic w Krakowie. Jakie budynki wznoszą się na rynku naszego miasta?

## Turnieje i uczt

Co to były turnieje? Czy dziś odbywają się turnieje? Jak wyglądają dziś zawody wojskowe i sportowe? Jakie rodzaje zawodów widziałeś? Kto to jest herold? Jakie godło nosili rycerze na tarczach? Co to jest przyłbica?

Do najulubieńszych rozrywek czasów zygmunto-wskich należały turnieje czyli zawody rycerskie. Odbywano je nieraz na dworze krakowskim, na którym prócz rycerstwa polskiego nie brakło nigdy i obcych rycerzy, zachęconych jego świetnością i szczodrobliwością króla. Turnieje gromadziły też zawsze znaczną ilość widzów, bo, prócz dworu i rycerstwa, chętnie przyglądało mu się także i bogate mieszczaństwo krakowskie, otaczane życzliwością króla, a służące mu nieraz nietylko radą, ale i pieniędzmi w nagłych potrzebach państwa.

Porządek na obszernym dziedzińcu utrzymywał nadworny oddział rycerzy, nie dopuszczając nikogo niepowołanego w szranki, czyli miejsce odgrodzone dla zapasów. Na wyznaczonym miejscu stawali heroldowie, którzy wywoływali do walki rycerzy, wedle godła ich, widniejącego na tarczach. W pośrodku krąganku pierwszego piętra zasiadał król i królowa na miejscach przybranych kosztownymi kobiercami i tkaninami.

Na dany przez heroldów znak wyjeżdżali w szranki zapaśnicy, zbrojni w pancerze i hełmy, opatrzone zazwyczaj we wspaniałe kity z piór. Twarze zakrywały im przyłbice, tak, że jedynie po herbie na tarczy poznać można było rycerza. Również i konie okryte były blachami. Najpierw wależono na kopje, później zaś, odrzuciwszy kopje i tar-



Hełm z pióropuszem i przyłbicą.

czy, wależyli zapaśnicy na miecze póty, póki wyznaczeni do tego rozjemcy nie przerwali boju. Po ukończeniu zapasów, rycerz, który najbardziej się w nich odznaczył, otrzymywał z rąk króla i królowej piękną nagrodę: czyto łańcuch kosztowny, czy puhar srebrny pięknej roboty, czy drogocenną szatę.



Strój kobiecy z XVI w. (Wedle „Liber Geneseos Illustr. Familiae Schidloviciae“).

Po turniejach odbywały się przyjęcia na zamku. Wielkie sale zamkowe, które ozdobione były pięknymi oponami często obcej roboty, jak tureckie lub perskie kobierce albo flamandzkie arrasy, oświetlano na wieczór setkami świec woskowych. Przy długich stołach zasiadali uczestnicy biesiady; wedle ówczesnego zwyczaju panie, o ile brały w niej udział, zasiadały po jednej stronie stołu lub przy stole osobnym. Król jadał zawsze przy stole osobnym od reszty biesiadników. Uczty trwały dosyć długo, po kilka godzin, tem bardziej, że pomiędzy jednym daniem a drugim robiono dłuższe przerwy. Wraz z włoskimi kucharzami, jacy z królową Boną przybyli na dwór polski, weszły w modę nowe, bardziej wyszukane potrawy, przyrządzane na wzór włoski

oraz użycie różnych jarzyn, jak kalafjory lub selery, zwanych stąd „włoszczyzną“. Po uczcie rozpoczynały się tańce, po których jeszcze podawano gościom cukry, owoce i różnego rodzaju napoje.

Co to są arrasy? Jakie są najstynniejsze arrasy w Polsce i gdzie są przechowywane? Jakie nagrody otrzymują dzisiaj zwycięzcy w zawodach?

## Młodość Zygmunta Augusta

Czy Jagiellonowie panowali w Polsce dziedzicznie? Jakie prawa mieli do Litwy? Skąd pochodziła matka Zygmunta Augusta?

Jedynym synem i spadkobiercą Zygmunta Starego był Zygmunt August, który dzięki staraniom ojca i zabiegom matki, królowej Bony, już jako dziesięcioletni chłopiec obrany został przez sejm królem polskim. Niezwłocznie też dokonano jego koronacji w katedrze krakowskiej, w obecności licznie przybyłych senatorów i posłów oraz nowego lennika, księcia pruskiego Albrechta. Nazajutrz po koronacji młody król udał się staro-

dawnym zwyczajem w uroczystym pochodzie na rynek krakowski, gdzie odebrał hołd od stolicy. Ponieważ zaś od tam młodociany Zygmunt August nosił tytuł królewski narówni z ojcem, choć rządów nie sprawował, przeto króla Zygmunta zwać zaczęto coraz powszechniej Starym, w odróżnieniu od młodego króla Zygmunta Augusta.

Zygmunt August dłuższy czas spędził na wspaniałym dworze krakowskim. Gdy zaś dorósł, sędziwy ojciec jego wysłał go do Wilna i powierzył mu rządy Litwy, aby tem lepiej przysposobić go do objęcia władzy po so-



Zygmunt August. (Wedle miedziorytu Virg. Solis).

bie. W pięknej stolicy Litwy poznał król i poślubił Barbarę, z domu Radziwiłłównę, wówczas młodą wdowę po wojewodzie trockim, Gasztoldzie. Spodziewając się wszakże oporu przeciw temu małżeństwu, tak ze strony możnych panów, jak i rodziny królewskiej, wyjawiał je dopiero po śmierci ojca, gdy obejmował po nim rządy.

Jakoż nie zawiodły go złe przeczucia. Przeciw związkowi jego z Barbarą wystąpiła zarówno matka, królowa Bona, która widziała ujmę dla syna w tem, że ożenił się ze swą poldaną, a nie kobietą z domu panującego, jak i przeważna część senatorów i szlachty, lękających się zbytniego wyniesienia i potęgi rodziny Radziwiłłów. Na sejmie zwołanym do Piotrkowa, starano się prośbą i groźbą skłonić króla do tego, by rozwiódł się z Barbarą. Król wszakże oparł się stanowczo naciskowi, jaki nawi w tej sprawie wywierano, i oświadczył, że wiary zaprzysiężonej żonie dochowa.



Barbara Radziwiłłówna. (Wedle współczesnego portretu).

Nieugięte stanowisko króla przyniosło mu też zwycięstwo. Topnieć począł coraz bardziej obóz przeciwników Barbary, aż wreszcie zgodzono się i na uroczystą jej koronację, dokonaną w katedrze krakowskiej.

Niedługo cieszyła się koroną królowa Barbara. Trawiona nieuleczalną chorobą, zgasła w kwiecie wieku, okrywając żałobą męża, który zwłoki jej kazał przewieźć na Litwę i pochować w ukochanem Wilnie. Ciężki też żal odczuwał zboląły król do matki swej, królowej Bony, która pozostała zaciętą przeciwniczką Barbary; nie mogąc pogodzić się z synem, opuściła ona wreszcie

Polskę i udała się do Włoch. Ogromne skarby, jakie mimo sprzeciwu Polaków wywozła ze sobą, nigdy już nie powróciły do Polski.

### Wilno w czasach jagiellońskich

Wskaz na mapie Wilno! Nad jakimi rzekami leży Wilno? Przypomnij podanie o założeniu Krakowa i Gniezna! Kiedy Litwa przyjęła chrześcijaństwo? Przypomnij najważniejsze czyny Władysława Jagiełły!

Początki Wilna, podobnie jak i wielu innych miast naszego kraju, nie są znane dokładnie. W chwili, gdy Litwa przyjmowała chrześcijaństwo,



Wilno w XVI w. Katedra i zamki.  
(Wedle sztychu T. Makowskiego).

wyjaśnił, że wilk żelazny oznacza zamek i wielkie miasto, które należy na miejscu wskazanem we śnie założyć. Idąc za radą jego, Giedymin zbudował na owej górze u zbiegu rzek obrotny zamek, a u stóp jego miasto, które wnet stało się stolicą Litwy.

Czasy prawdziwego rozkwitu Wilna nastąpiły wszakże dopiero po przyjęciu chrztu przez Litwę. Jagiello nadał Wilnu prawo niemieckie oraz założył w niem biskupstwo. Wkrótce poczęto też budować katedrę pod wezwaniem św. Stanisława, a to w sąsiedztwie dwu potężnych zamków, broniących miasta. Zamek górny, z którego dziś tylko baszta pozostała, wznosił się wysoko na górze Zamkowej; dostęp do niej bronił zamek dolny, dziś już nie istniejący, zwany Krzywym Grodem.

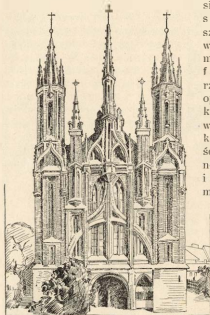
Miasto rozwijało się i bogaciło, dzięki handlowi i opiece monarchów. Zwłaszcza książę Witold i król Kazimierz Jagiellończyk uczynili wiele dla rozwoju Wilna. Przez szereg lat przemieszkiwał też w Wilnie syn Kazimierza Jagiellończyka, młodociany królowiek Kazimierz, pogrzebany po przedczesnej śmierci w katedrze wileńskiej, a dla swych cnót i świętobliwego życia ogłoszony niebawem świętym i patronem Litwy. Tam też spoczął jego brat, a wielki dobroczyńca Wilna, król Aleksander.

ścijszaństwo, było ono jej stolicą i miastem dość znacznym. Kto jednak i kiedy je założył, nie wiemy. W późniejszych czasach opowiadano sobie, iż założył je dziad Władysława Jagielly, książę Giedymin. W czasie łowów w borach, w pobliżu ujścia rzeki Wilejki do Wilji, ujrzał on miał we śnie ogromnego wilka, okrytego żelazną blachą, a stojącego na górze, na której książę ubił ogromnego tura. Jeden z kapłanów, zapytany przez księcia o znaczenie tego snu,



Monstrancja ofiarowana przez króla Kazimierza Jagiellończyka bernardynom w Wilnie. (Sprawozdania Komisji Historji Sztuki, t. VIII).

Drewniane dotychczas Wilno, poczęło się dzięki korzystnym warunkom zabudowywać coraz okazałej i silnemi otoczyło się murami. Do szczytu



Kościół św. Anny w Wilnie.

swej pomysłowości doszło w XVI w., zwłaszcza w czasach królów Zygmunta Augusta i Stefana Batorego, którzy nieustannie darzyli je opieką. Powstawały liczne kościoły; najpiękniejszymi wśród nich, prócz dawnej katedry gotyckiej, są kościoły św. Anny i bernardynów. Zakładano drukarnie i liczne inne zakłady przemysłowe. Do najważniejszych należała mennica oraz ludwisarnia, w której lano działa.

Czy dochowała się w Wilnie dawna katedra gotycka? Które z większych miast polskich miało również górny i dolny zamek? Co pozostało dziś z zamków wileńskich? Co to jest mennica?

## Dwór Zygmunta Augusta

Przypomnij bogactwa i świetność dworów dawniejszych władców Polski! Czy mogły one dorównywać dworowi Zygmunta? Jakich znasz urzędników nadwornych? Kto to są państwo?

Pomimo, że Jagiellonowie hojną mieli rękę i dóbr i darów swoim poddanym nie szczydził, przecież bogactwo Polski zygmuntońskiej było tak znaczne i zamożność królów tak wielka, że wywoływały one nieraz podziw obcych. Ówczesni nunejusze, czyli przedstawiciele papieża u boku króla, tak nam w swoich sprawozdaniach malują świetność i okazałość dworu króla Zygmunta Augusta:

„Dochód króla polskiego jest naprzód z soli, z cła większego, to jest z opłat od towarów, bydła i zboża, ze starostw

i z innych dóbr, z których ma owies i siano dla koni, jęczmień na piwo, oraz mięso, drób i zwierzynę dla siebie i dla dworu. Król trzyma na stajni 2000 koni, z których 600 widziałem, reszta była po wsiach na paszy, równie jak żrebeci i stadnina. Widziałem także 20 zbrój królewskich, z których cztery przedziwnej roboty, mianowicie jedna z piękną rzeźbą i wysadzaniem srebrem figurami, wyrażającemi wszystkie odniesione przez przodków na Moskwie zwycięstwa. Kosztowała 6000 szkudów<sup>1)</sup>. Na innych są inne zwycięstwa. Król ubiera się poprostu, ale ma wszelkiego rodzaju ubiory węgierskie, włoskie, złotogłowe, jedwabne, letnie i zimowe, podszyte sobolami, wilkami, rysiami, czarnymi lisami, wartości przeszło 80.000 szkudów złotych.

Lubi niezmiernie klejnoty i wydał ogromne sumy na ich zakupienie. Ma w swoim pokoju stół od ściany do ściany, na którym stoi szesnaście pudełek na dwie piędzi długości, a półtorej szerokości, napełnionych klejnotami. Cztery z nich wartości 200.000 szkudów przysłała mu matka z Neapolu. Widziałem tam tyle klejnotów, ile w jednym miejscu zgromadzonych znaleźć nie spodziewałem się, z którymi weneckie i papieskie, które także widziałem, nie mogą iść w porównanie.

Oprócz srebra, używanego przez króla i królowę, jest w skarbie 25.000 funtów srebra pozłacanego, którego nikt nie używa. Tu należą zegary, wielkości człowieka, z figurami, organy i inne narzędzia, świat ze wszystkimi znakami niebieskimi i naczynia ze wszelkiego rodzaju zwierzętami ziemskimi i morskimi. Nadto czasze złoczone, które dają biskupi, wojewodowie, kasztelanowie, starostowie i inni urzędnicy, gdy są mianowani przez króla.

Król ma nakoniec trzydzieści siedel i rzędów na konie, tak bogatych, iż niepodobna widzieć gdzie indziej bogatszych. Pokazywano mi potem ubiory dla 20 paziów, ze złotymi łańcuchami, z których każdy wart był 800 dukatów węgierskich, i wiele innych, rzadkich i kosztownych rzeczy, które za długo byłoby wyliczać.

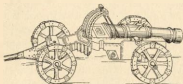
W każdej sztuce król ma biegłych mistrzów: do klejnotów i rzeźby na nich, Włocha, do lania dział kilku Francuzów,



Dzban miedziany z XVI w.  
(Ze zbiorów Muzeu Narodowego im. Króla Jana III we Lwowie).

<sup>1)</sup> szkud = moneta włoska.

wenecjanina do nycerstwa, Węgra biegłego lutnistę, neapolitańczyka do ujeżdżania koni i tak następnie do każdego kunsztu.



**Działo polskie z XVI w.** (Wedle „Historji artylerji polskiej“ Górskiego).

się znajduje, i dlatego ważny ten urząd nadaje się pierwszym w kraju osobom.

Przy królu przebywa wiele szlachty, zwanej dworzanami, z których każdy trzyma od czterech do dziesięciu koni. Liczba ich nie jest oznaczona, lecz może dochodzić do 1500. Nie dla płacy wchodzą w tę służbę, lecz że z niej wychodzą stosownie do swych zdolności na pralatów, wojewodów, kasztelanów. Powinnością ich jest towarzyszyć królowi w drodze w tyle koni, ile mają obowiązek trzymać, ciągnąc z nim na wojnę, gdzie słuchają tylko rozkazów jednego ze starszych pomiędzy sobą; czasem i bez króla idą na wojnę.

Jest prócz tego do dwóch tysięcy innej szlachty, zwanej pacholikami, którzy nie służą królowi u stołu jak dworzanie, lecz mają tylko obowiązek iść z nim na wojnę lub gdziekolwiek się ruszy. Nie są tak dobrze uważani, jak dworzanie, na wojnie słuchają także jednego ze swych starszych.

Król ma do dwustu paziów, także synów szlachty, a nawet przedniejszych panów, których ojcowie do dworu oddają. Ci nie mają koni, lecz w drodze dają im ze stajen królewskich. Powinnością ich jest pilnować pokojów królewskich, biegać, gdzie ich król polece, a nadewszystko wozic listy królewskie do senatorów, za co hojnie bywają obdarowani. Jeżdżą niewypowiedzianie szybko, bo chociaż w Polsce nienależnie koni pocztowych, wszędzie jednak w dobrach królewskich darmo

Dwór królewski jest bardzo liczny. Najpierwszym urzędnikiem dworskim jest marszałek nadworny, który nietylko ma władzę i sądownictwo nad całym dworem, lecz nad wszystkimi jakimkolwiek sposobem do dworu należącymi lub znajdującymi się w tem miejscu, gdzie dwór

urząd nadaje się pierwszym



**Halabardy z XVI—XVII w.** (1 — ze zbiorów Muzeum Narodowego im. Króla Jana III w Lwowie; 2 — ze zbiorów w Nieświeżu)



dają konie we dnie i w nocy tym, którzy ukażą list z kancelarji królewskiej, tak, iż czasem w pięciu dniach stają z Krakowa w Wilnie, upędziwszy 120 mil.

Jest też prócz tego 200 żołnierzy królewskich do pilnowania wozów królewskich, których jest bezliku, bo król ma zwyczaj wozić ze sobą swe klejnoty, suknie i mnóstwo innych rzeczy. Za straż przyboczną ma król 150 halabardników.

W komnatach królewskich służy czterech pokojowych i 50 komorników. Prócz nich jest stolnik, łowczy i krajezy nadworny na usługi jego królewskiej mości. Kiedy król podróżuje, cały ten dwór piękny bardzo sprawia widok, tak dla mnóstwa koni i ludzi, jako też dla niezliczonych wozów, bo prócz królewskich, każdy prawie dworzanin swoje prowadzi.

Opisz skarbiec Zygmunta Augusta! Opisz dwór królewski! Jaką władzę miał marszałek nadworny? Jakie były obowiązki dworzan i paziów? Z czego czerpał król dochody na utrzymanie dworu?

## Unja lubelska

Wskaz na mapie Kurlandję i Inflanty! Przypomnij upadek krzyżaków i sekularyzację Prus! Pokaż na mapie Podlasie, Wołyń, Kijów, Lublin! Kto po raz pierwszy połączył Polskę z Litwą? Jakie niebezpieczeństwo łączyło wówczas te państwa? Jaki wróg groził im najbardziej w czasach Zygmunta Augusta? Czy dzisiaj Litwa jest w unji z Polską? Jacy wrogowie zagrażają dziś Polsce i Litwie?

Za czasów króla Zygmunta Augusta, Polska doznała nowego powiększenia i to nie drogą podbojów, ale przez dobrowolne przyłączenie się do niej Kurlandji i Inflant. W krajach tych rządził dotąd zakon kawalerów mieczowych, zadaniami i urządzeniami swemi podobny do krzyżaków. Jak w Prusach, tak i wśród kawalerów mieczowych, szerzyć się począła reformacja; z rozprzeżenia zakonu skorzystał chciał car moskiewski, by podbić jego kraje i opanować wybrzeże Bałtyku. Zagrożeni najazdem moskiewskim, Inflantcy i Kurlandcy poddali się królowi polskiemu, który z Kurlandji, podobnie jak ojciec jego z Prus, utworzył księstwo lenne dla ostatniego wielkiego mistrza zakonu, Kettlera, a Inflanty przyłączył do swych ziem, z zachowaniem i rozszerzeniem ich praw i przywilejów. Moskwa, pozbawiona upragnionej zdobyczy, uderzyła na Litwę.

Wobec nowego niebezpieczeństwa moskiewskiego, król starał się przede wszystkim o umocnienie związku Polski z Litwą. Nie mając syna, lękał się, by po jego śmierci Polska i Litwa nie poróżniły się i nie zerwały, ku radości i korzyści wrogów.

związku, jaki je łączył. W Polsce oddawna zresztą domagano się utrwalenia łączności Polski i Litwy, a na ziemiach ruskich, należących do Litwy, chęć złączenia się z Polską była tak wielka, że Wołyń i Kijowszczyzna, nie oglądając się na Litwinów, wprost przyłączyły się raz na zawsze do Polski. Staraniem króla udało się wreszcie doprowadzić w r. 1569, na sejmie w Lublinie, do ustanowienia za zgodą tak Polski jak i Litwy wiekuistego i nierozzerwalnego związku czyli unji pomiędzy obu państwami.

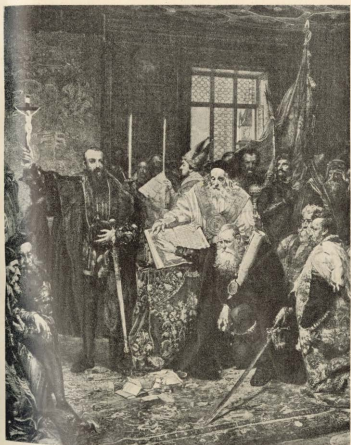
Głosił więc akt unji lubelskiej, iż „Korona polska i Wielkie Księstwo Litewskie są jednym nierozzerwalnym ciałem, jedną wspólną Rzeczpospolitą która się z dwu państw i narodów w jeden lud spoiła”. Łączyła je odtąd przedewszystkiem osoba monarchy, tak, by im „wiecznemi czasy jedna głowa, jeden pan i jeden król wspólny rozkazywał, który wspólnemi głosi od Polaków i od Litwy obran, a potem na królestwo polskie pomażan i koronowan w Krakowie będzie”.

Wspólny też miał być odtąd sejm tak dla Litwy, jak i dla Korony. Litewscy posłowie zasiedli w izbie poselskiej, a senatorowie zajęli miejsce w senacie. Wspólne były odtąd sprawy zagraniczne, prowadzenie wojen, a wreszcie moneta.

By tem pewniej zabezpieczyć Litwie równorzędność z Polską, pozostawiono na Litwie odrębny rząd, złożony z takich samych dostojników jak polski, osobny skarb i osobne wojsko litewskie. Miała więc Litwa osobnych kanclerzy, podskarbiech i marszałków, oraz osobnych hetmanów, którzy dowodzili jej wojskiem. Tak więc na zasadzie wolności i równości dokonano się ostateczne złączenie Polski i Litwy w jedną Rzeczpospolitą, największe dzieło, jakim szczycą się dzieje Polski i jakiemu równego nie mają dzieje żadnego narodu.

Podniosłą chwilę unji lubelskiej uwiecznił swym mistrzowskim pendzlem Jan Matejko. Na wielkim jego obrazie widzimy w pośrodku króla Zygmunta Augusta z krzyżem w dłoni. Obok niego stojący arcybiskup gnieźnieński dzierży ewangelję, na którą pokolei składać mają przysięgę senatorowie i posłowie polscy i litewscy, iż unja wieczyście dochowana będzie. Uklęka właśnie do przysięgi pierwszy godnością świecki senator państwa, kasztelan krakowski.

Jakie były postanowienia unji lubelskiej? Jakie były sprawy wspólne, a w czem Polska i Litwa zachowały swą odrębność? Jakie jest znaczenie unji lubelskiej dla dziejów Polski? Co wiesz o Matejce? Jakie znasz obrazy Matejki?



Unia lubelska. (Fragment według fotografii z obrazu Jana Matejki).

## Śmierć ostatniego z Jagiellonów

Od kiedy panowali Jagiellonowie w Polsce? Jakich znasz królów z rodu Jagiellonów? Którzy z nich działali najwięcej dla wielkości Polski? Przypomnij wzrost potęgi Polski w czasach Jagiellonów! Wskaż na mapie Knyszyn!

Po dokonaniu wielkiego dzieła unji, niewiele już życia pozostało Zygmuntowi Augustowi. W r. 1572 zmarł on w ukochanym swym zamku w Knyszynie. Zgasł w sile wieku, bo 52 r. życia, nie pozostawiając następcy. Na nim wygasł ród Jagiellonów, który dwieście lat prawie rządził Polską i za którego czasów państwo polskie doszło do szczytu potęgi i świetności. Do ostatniej też chwili życia myślał król o umocnieniu unji, widząc w niej podstawę potęgi i wolności tak Polski, jak Litwy. Łączność i zgodę zalecał też król tak Polakom, jak i Litwinom w rozporządzeniu swej ostatniej woli.

„Przeto tym naszym testamentem — pisał — obu państwu, Koronie polskiej i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu dajemy, przekazujemy i zostawiamy miłość, zgodę i jedność, którą przodkowie nasi po łacinie unją zwali, i mocnymi umowami, wspólnie przez obywateli obu państw utwierdzone, na wieczność ukrzepili; a które z tych narodów tę unję od nas wdzięcznie przyjąwszy, mocno trzymać będą: tym to błogosławieństwo dajemy, aby ich Pan Bóg w łasce Swej i wspólnem panowaniu, we czci i sławie domowej i postronnej i we wszystkim dobrem i potrzebnem ponad narody wysłał i wywyższył. A który zaś się naród niewdzięczny będzie i dróg do rozdwojenia będzie szukał, niechaj się boi gniewu Bożego, za którym niezegoby się innego nie bać, jeno doczesnego tu, a potem wiecznego zginienia, od którego racz, Panie Boże, zachować. Racz to w tych obu państwach utwierdzić, coś w nich przez nas sprawił, racz ich lud w jedności spojonej, w niezmyślonej miłości wiecznie zachować“.

Zal powszechny ogarnął osierocony naród. Wspominano zalety i zasługi zmarłego króla, które tak maluje współczesny mu historyk polski, Marcin Bielski, w swej „Kronice polskiej“: „Pan to był mądry, rozsądny i wielkimi darami od Boga obdarzony. Wymowy był takiej, że trudno mu było w polszczyźnie dorównać. Do tego języków kilka umiał i tak niemi mówił, żeby każdy rzekł, iż się w nich urodził. Korona polska za niego, w długim pokoju będąc, zakwitła. Aż potrzeby z postronnymi nieprzyjaciół bywały, dosyć się naszym szczęśliwie powiodło za niego, zwłaszcza z Moskwą, bo ją nasi wszędzie małym wojskiem bili. A choć nam Moskale Polocko wzięli, ale krwią swą

na wielu miejscach to dobrze odważyli. Więc i Inflanty na to miejsce przybyły. Tatarowie też za niego niewielkie szkody nam czynili, zaczęł kraj od tej strony się podnosić, a puste pola zostały zasiedlone. A choć pokój miłował, przednio i do spraw rycerskich był sposobny: bo i sam wojska umiał szykować, koni ustawicznie dosyć chował, dwór ozdobny miewał, w strzelbę się opatrywał, budował zamki i dwory i na tem dobrze się rozumiał. W muzyce dziwnie się kochał“.

Pogrzeb królewski odbył się dopiero, wedle zwyczaju, po obiorze jego następcy. Ciało Zygmunta Augusta przywieziono z Knyszyna do Krakowa, by je złożyć na Wawelu. „Za ciałem — pisze Bielski — szła królowa Anna (siostra króla) w żałobie, bardzo smutna, a prowadzili ją po jednej stronie legat papieski, a po drugiej poseł wenecki. Byli też i posłowie inni cudzoziemscy, jak: cesarscy, węgierscy, szwedzcy, oraz posłowie brandenburskich, pruskich, pomorskich i innych książąt. Było senatorów i rycerstwa bardzo wiele, a wszyscy w żałobie. Na przodzie zaś niesiono 32 mary, różnemi aksamity i złotogłowy nakryte, z herby królewskimi. Szło też wiele koni. Potem jechali ziemscy chorążowie z chorągwiami. Wyjechawszy na zamek, wniesiono ciało królewskie do kościoła, a odprawivszy zwykle ceremonję, pochowano je w kaplicy królewskiej, tam gdzie i Zygmunt Stary leży“.

Co zalecił Zygmunt August Polakom i Litwinom w swym testamencie? Czy Polacy i Litwini winni dziś pamiętać o tym testamencie? Opisz zajety Zygmunta Augusta i korzyści jego panowania! Opisz pogrzeb Zygmunta Augusta! Przypomnij pogrzeb Kazimierza Wielkiego! Zapamiętaj daty wstąpienia na tron polski i wygaśnięcia Jagiellonów!

## Pierwsza wolna elekcja

Kto stoi obecnie w Polsce na czele państwa? Kto wybiera prezydenta Rzeczypospolitej? Czy władza prezydenta jest dożywotnia? Czy Jagiellonowie byli w Polsce królami obieralnymi, czy dziedzicznymi? Kto to jest prymas? Wskaż na mapie Warszawę! Gdzie leży Francja, Siedmiogród?

Ze śmiercią króla Zygmunta Augusta wygasła dynastia jagiellońska a zjednoczone unją lubelską Polska i Litwa miały teraz przystąpić do wyboru nowego monarchy. Na czas bezkrólewia władzę złożono w ręce arcybiskupa gnieźnieńskiego, najwyższego dostojnika duchownego Polski, jako prymasa, sejm zaś zwołany do Warszawy uchwalił dokonać wyboru nowego króla nie przez posłów i senatorów, ale *virilim* t. j. w ten

sposób, by każdy szlachcic mógł przybyć na elekcję czyli wybór i głos swój oddać. Ten sposób elekcji królów, który utrzymał się już na stałe do końca istnienia dawnej Rzeczypospolitej, miał utrudnić wpływ magnatów na wybór króla, a zapewnić go niższej szlachcie.

Rychło jednak okazały się jego niekorzyści. Zamiast posłów, którzy stanowili zawsze żywiol bardziej oświecony i rozważny, przybywały na elekcje tłumy szlachty, nieraz ciemnej i nie orjentującej się w sprawach państwowych, wśród której z łatwością zdobywali sobie wpływ i stronników nie tylko magnaci polscy, lecz także wysłannicy obcych monarchów, zabiegających o tron polski, a nie troszczących się bynajmniej o interesy Polski.

Elekcje odbywano pod Warszawą. Pierwsza odbyła się koło wsi Kamień, następne na Woli. Tam to obradowali osobno senatorowie we wzniesionym tymczasowym budynku, zwanym „szopą”, osobno zaś stawała szlachta, wedle województw, tworząc „koło rycerskie”. Po wysłuchaniu przez senat posłów cudzoziemskich, którzy przedstawiali kandydatury swoich panów na tron polski i obietnice, jakie czynili na wypadek, gdyby ich wybrano, układano warunki obioru przyszłego króla. Nowo obrany król musiał zaprzysiąć zobowiązanie, że dochowa dotychczasowych praw i przywilejów polskich, i zgodzić się, że gdyby je złamał, wolno będzie szlachcie wypowiedzieć mu posłuszeństwo. Zobowiązywał się dalej, że będzie zwoływał sejmy i że bez ich zgody nie będzie powoływał pospolitego ruszenia. Zaprzysięgał wreszcie osobną umowę t. zw. *pacta conventa*, w których przyrzekał państwu różne korzyści, zwłaszcza zaś wzięcie na siebie różnych ciężarów pieniężnych. Po wyborze króla odbywała się starym zwyczajem uroczysta koronacja w katedrze krakowskiej.

Na pierwszej elekcji obrano królem Henryka Walezego, królewicza francuskiego, którego posłowie nie szczędzili hojnych obietnic na wypadek obioru swego pana. Henryk jednakże, przybywszy do Polski, zawiódł rychło oczekiwania. Polska nie podobała mu się, a interesowały go nie sprawy państwa, lecz huczne zabawy i biesiady. Skoro zaś po kilku miesiącach pobytu w Polsce doszła go wieść o śmierci brata, króla francuskiego, pokryjomu Polskę opuścił i pośpieszył do Francji, by objąć tam panowanie. Gdy mimo próśb i wezwań Henryk nie powrócił do Polski, uznano tron za opróżniony i na nowej elekcji obrano królem Stefana Batorego, księcia

siedmiogrodzkiego, przydając mu za małżonkę królową Annę Jagiellonkę, siostrę Zygmunta Augusta.

Kto dokonał wyboru Zygmunta Augusta? Jaką zmianę w sposobie elekcji wprowadzono po jego śmierci? Objasnij znaczenie słów *elekcja vitum, pacta conventa*? Odkąd odbywały się w Krakowie koronacje królów polskich?

## Stefan Batory

Jakiej narodowości był Stefan Batory? Czy Polska miała już dawniej króla z dynastji węgierskiej? Czy który z królów polskich panował na Węgrzech? W jakim języku porozumiewał się Stefan Batory z Polakami? Którzy z królów polskich zaznaczyli się jako wielcy wodzowie, a którzy jako organizatorzy wojska? Kto założył, a kto odnowił uniwersytet krakowski? Czyje imię nosi dziś uniwersytet wileński? Dlaczego?

Stefana Batorego zaliczamy słusznie do najznakomitszych królów Polski. Był on wielkim wodzem i doskonałym politykiem. Rychło bardzo zapoznał się ze stosunkami polskimi i ocenił je trafnie. Zrozumiał on, że państwo bogate i potężne, jakiego była Polska, potrzebuje tylko dobrego i silnego rządu, któryby utrzymywał ład i porządek w kraju, a naród do wielkich czynów porwać umiał.

Gorąco kochany przez szlachtę ustanowił na jej żądanie trybunał wielki czyli sąd najwyższy, mający przyspieszyć wymiar sprawiedliwości, ale zarazem przestrzegał pilnie tego, by prawa i nakazy królewskie starannie były wykonywane i przestrzegane. Gdańszczan, którzy wyboru jego uznać nie chcieli, szybko upokorzył, szlachcie zaś, gdy na sejmie ociągała się z podatkami na potrzebę Gdańska, oświadczył: „Sami włożyliście mi koronę na głowę, chcę więc być rzeczywistym, a nie malowanym królem. Strzeżcie tak swojej wolności, aby się nie wyrodziła w swawolę“.



Stefan Batory. (Wedle portretu w Kromerze M. Kromera.)

Jakoż nie zawahał się król surowo ukarać jednego z najmniejszych panów, Samuela Zborowskiego, który za zabójstwo skazany na wygnanie, nietylko przebywał w kraju, ale coraz zuchwalej sobie poczynał, dopuszczając się nowych gwałtów. Gdy wkońcu tak Samuel Zborowski, jak i jego rodzina wyraźnie poczęli występować przeciw królowi, Stefan Batory polecił Zborowskiego uwięzić i stosownie do przepisów prawa ściąć na zamku krakowskim. Ukrócając w ten sposób samowolę, coraz więcej poczynającą się szerzyć w Polsce, podniósł król poszanowanie prawa i powagę władzy królewskiej.

Niezmiernie dbałym był król Stefan o podniesienie nauk i oświaty; sam będąc człowiekiem wykształconym, cenil wysoko naukę i literaturę, zachęcał młodzież do kształcenia się a gromadził chętnie wokół siebie i popierał pisarzy i poetów, wśród których najwybitniejszym był wówczas Jan Kochanowski. Stefan Batory dał też początek uniwersytetowi wileńskiemu. Widząc, że zakon jezuitów rozwija szeroką działalność na polu szkolnictwa, podniósł w r. 1579 kolegium ich w Wilnie do godności akademji i udzielił jej tych samych praw i przywilejów, któremi cieszyła się akademja krakowska.

Największe wszelakoż zasługi w ciągu niezbyt długiego swego panowania (1576—1586) położył Stefan Batory jako organizator armji i wódz, okryty wawrzynami świętych zwycięstw nad wrogą Polsce potęgą Moskwy.

W czem leży doniosłość ukarania Zborowskiego? Jakie są obowiązki dobrego obywatela wobec praw obowiązujących w państwie? Dlaczego konieczne jest poszanowanie praw? W czem leży podstawa wolności obywatelskich?

## Polska i Moskwa

Kiedy Inflanty poddały się Polsce? Jakiego pochodzenia byli Moskale? Jakie były prawa i swobody Polaków? Czem różniła się wolna Polska od Moskwy? Jaką brali Litwini wzory dla swych praw i wolności?

Najpotężniejszym sąsiadem, najgroźniejszym wrogiem ówczesnej Polski była Moskwa. Carowie moskiewscy, wzrósłszy w potęgę za czasów ostatnich Jagiellonów, wyraźnie zmiierzali do tego, by oderwać od Rzeczypospolitej ziemie ruskie, i szukali niejednokrotnie sprzymierzeńców w Niemczech dla zniszczenia Polski. Przedewszystkiem zaś zmiierzala Moskwa do tego, by Inflanty, które świeżo przyłączyły się do Polski, za-





Iwan Groźny. (Wedle rysunku Utkina).

można — dwu różnych światów. Stwo polskie, wychowane w promieniach kultury zachodniej, przyjętej wraz z katolicyzmem, z drugiej zaś Moskwa, przejęta nie tylko wiarą i kulturą wschodnią, lecz także barbarzyńskimi wpływami Tatarów, którzy całe wieki nad nią panowali.

W Polsce rozwinęła się praworządność i wolność, o jakich nawet marzyć nie mogli Moskale. Tam to właśnie car Iwan Groźny krwią i żelazem utrwalał samowładne rządy carskie, otoczywszy się zbrojnym zastępem gotowych na każde jego skierowanie siepaczy, t. zw. opryczników, którzy mieli na czaprakach wyszyte psie głowy i miotły, na znak, że są wierni carowi jak psy i że wymiatają bez litości wszystko, co on im rozkaże. Dniem i nocą padały na poddanych cara ciosy z rąk jego katów.

Debrzeczka. Drużba Polaki II

garnąć i utorować sobie w ten sposób dostęp do morza Bałtyckiego.

Zaraz też po wstąpieniu na tron polski króla Stefana, car moskiewski Iwan Groźny wpadł z wielkim wojskiem do Inflant i dobywał począł tamtejszych zamków, szerząc postrach przez niesłychane okrucieństwa i mordy. Wówczas Stefan Batory postanowił przystąpić do walnej rozprawy z Moskwą.

Walka Polski i Moskwy była nie tylko walką dwu państw, ale zarazem zmaganiem się kultury i barbarzyństwa, walką — rzecz z jednej strony stawało pań-



Moskale z czasów Iwana Groźnego. (Wedle współczesnego drzeworytu).

Setki ludzi ginęło niewinnie, wśród wyszukanych męczarni, gdyż carowi szło tylko o to, by rzucić postrach na pozostałych. Prawie cała ludność wielkiego miasta Nowogrodu została wymordowana za samo podejrzenie, że sprzyja Polsce. Nikt nie był pewny jutra, najwyżsi dostojnicy świeccy i duchowni ginęli wśród mąk, a car, obmyślając tortury, modlił się obłudnie. I podczas gdy wystraszeni poddani Iwana kornie czołgali się u jego stóp, on sam uważał się za wyższego od władców i królów państw innych.

Dla Polski był wrogiem nieprzeblaganym, zmierzał do jej zniszczenia i do zbudowania na jej gruzach potęgi Moskwy. Na szczęście dla Polski, znalazł on w Stefanie Batorym potężnego przeciwnika, który nie uląkł się walki z groźnym barbarzyńcą i śmiało do niej wystąpił.

Dlaczego Polska była przedmurzem kultury zachodniej wobec Moskwy? W czym szukać należy przyczyna barbarzyństwa i okrucieństw Moskall? Czem groziło Polsce i Europie zwycięstwo Moskwy?

## Wojna z Moskwą

Jakiem niebezpieczeństwem groziła Polsce zabobczość Moskwy? Wskaż na mapie Polock i rzekę, nad którą leży! Kiedy Moskwa zagarnęła Polock? Czy dziś granice Polski sięgają do Polocka? Wskaż Wielkie Łuki i Psków! Jakich znaasz kronikarzy i historyków polskich? Co to są unicy?

Uświadomiwszy szlachcie grozę niebezpieczeństwa ze strony Moskwy, roszczącej sobie pretensje do ziem polskich aż po Wisłę, wezwał ją Stefan Batory do ofiar dla obrony państwa. Już za Zygmunta Augusta posunięto naprzód organizację wojska, przeznaczając  $\frac{1}{4}$ , czyli kwartę dochodów z dóbr królewskich na utrzymanie stale będących pod bronią oddziałów jazdy, zwanych stąd wojskiem kwarcianem. Teraz sejm, porwany zapalem króla, uchwalił na wojnę z Moskwą wielkie podatki i zatwierdził projekt królewski co do zorganizowania z chłopów polskich piechoty; brak jej bowiem, choć jazda była liczna i doskonała, coraz bardziej dawał się odczuwać, zwłaszcza przy zdobywaniu twierdz. Do piechoty tej powołani zostali kmiecie wybrani z dóbr królewskich w ten sposób, że z każdego dwudziestu łanów roli wysyłano jednego kmiecia do szeregów. Piechota owa, zwana stąd łanową lub wybraniecką, zasłynęła niebawem jako doskonale wojsko, a służący w jej szeregach chłopcy polscy okryli się niejednokrotnie głośnie sławą w obronie ojczyzny. (Dzięki podatkom, uchwalonym przez sejm, mógł król poczynić

znaczące zaciągi nie tylko w Polsce i na Litwie, lecz także na Węgrzech i opatrzyć swe wojsko w dobrą artylerję.)

Zgromadziwszy armję, ruszył król najpierw pod Połock, zagarnięty niedawno przez Moskali, i wziął go szturmem, potem przystąpił do zdobywania twierdz moskiewskich, dalej na północ położonych; wojska polskie, litewskie i węgierskie prowadzone dzielnie przez króla i hetmana Jana Zamojskiego, współzawodniczyły ze sobą w męstwie i dzielności. Brano też jeden gród po drugim ku przerażeniu cara. Dzielnie biła się także piechota wybraniecka, a król, by dać wyraz uznaniu swemu dla wiernych, nagradzał szlachectwem tych knieci czy mieszczan, znajdujących się w szeregach, którzy szczególnem odznaczili się męstwem. Tak więc został pod Połockiem ozdoby klejnotem szlacheckim mieszczanin lwowski, Jakób Wąs, Połotyński odtąd zwany, pod Wielkimi Łukami zaś chłop Kasper Wieloch, który otrzymał nazwisko Wielkołuckiego. Czyn jego tak opisuje Bielski w „Kronice polskiej“:



Jeździec moskiewski.

Broniła się Moskwa dosyć dobrze, ale ją też nasi nieźle bili. A gdy nasi z szanów Moskwę ostrzelali, skoczyli do szturmowania i po drabinach na wał zamkowy leżeć zaczęli. Wprawdzie ich Moskwa odparła, ale inni motykami wał rozkopywać zaczęli, by się dostać pod wieżę zamkową i ją podpalić. A choć rozkopując wał, trafili na okno wieży, zasłonięte ziemią, z którego teraz Moskwa strzelać zaczęła do naszych, przecież naniósłszy dostatek drzewa i łuczywa pod ścianę, zapalili je. Tam to Mazur jeden, zwany Wieloch, ze wsi Miaszkowa, choć był postrzelony, przecież siedł z ogniem naoslep i palił, za co go król także szlachcicem uczynił, a hetman go do herbu swego przyjął. Gasła ów ogień Moskwa to skórą, maczając je w wodzie, to wodę na ogień lejąc, lecz wreszcie ogień zamek cały opanował.

Gdy król w zwycięskim pochodzie dotarł pod miasto Psków i oblegać je począł, zwrócił się doń car z prośbą o pokój. Ulegając prośbom papieża, któremu przestraszony car przyrzekał unję z kościołem łacińskim, zawarł Stefan Batory pokój z Moskwą. Musiała ona zwrócić Polsce Inflanty oraz zrzec się Połocka. Groza moskiewska została na długie lata odwrócona od Polski i Litwy, potęga zaś i znaczenie Rzeczypospolitej wzmocnione. Postać króla bohatera, okrytego wawrzynami zwycięzcy, otoczyła wdzięczna potomność miłością i sławą, tak jak to zapowiedział już Jan Kochanowski, mówiąc, że go „z Bolesławy równo Polska kłaść będzie“.

Od czego pochodzi nazwa piechoty łanowej czyli wybranieckiej? Czem odznaczyła się ta piechota? Dlaczego król Stefan nadawał szlachectwo mieszczanom i knieciom, którzy odznaczyli się walcznością? Dlaczego król Stefan zwyciężył Moskwę? Czy Moskwa dotrzymała przyrzeczenia unji kościelnej?

## Jan Zamojski

Wskaz na mapie Zamość! Jakich znał wielkich mężów w dziejach Polski? W jakich miastach i tniały wówczas w Polsce akademje? Kto to był hetman, kanclerz?

W staraniach nad podniesieniem potęgi i wielkości Polski współdziałał najusilniej z królem Stefanem dzielny wódz i wielki polityk, Jan Zamojski. Wychowany starannie, studjował długo



Jan Zamojski. (Wedle współczesnego miedziorytu).

zagranicą: we Francji, Niemczech i Włoszech, i należał do najbardziej wykształconych ludzi w ówczesnej Polsce, a wiedzę wielką łączył z niezwykłą prawością charakteru. Był też doskonałym mówcą i wzorowym gospodarzem. Zalety jego zabłysnęły w całej pełni, gdy król powierzył mu nietylko władzę hetmańską, lecz także i ważny urząd kanclerza, kierującego sprawami państwa z ramienia króla.

Cale życie swe poświęcił Zamojski dobru ojczyzny, pracując dla niej na różnych polach w myśli słów.

które wygłosił: „Dopóki tehu w obywatelu, póty ojczyźnie służyć powinien“. W czasach wojen prowadził zastępy polskie do zwycięstw, w czasie pokoju dążył do przeprowadzenia koniecznych reform i naprawy złego, jakie się do spraw publicznych coraz bardziej zakradało. Zamość nietylko mocno obwarował, stwarzając w ten sposób silną twierdzę, która niejednokrotnie wstrzymywała później najazdy wrogów, ale i założył tam własnym kosztem akademię, mającą pielegnować naukę i krzewić oświatę. Gromadził wokół siebie chętnie uczonych i poetów; serdeczna przyjaźń łączyła go zwłaszcza z Janem Kochanowskim.

Chcąc dać wyraz uznaniu swemu dla enót i zasług Zamojskiego, oddał mu król Stefan za żonę bratanicę swoją Gryzeldę. Ślub hetmana odbył się po powrocie ze zwycięskiej wojny moskiewskiej na zamku krakowskim wśród wielkich uroczystości. Ze szczególną ciekawością przypatrywano się „maszkarom“ urządzonym na wzór włoski, które przedstawiały triumf Polski odniesiony nad Moskwą. Wedle ówczesnej mody towarzyszyły pochodowi wyobrażenia bogów starożytnych.

„Naprzód — pisze współczesny dziejopisarz — jechał Mikołaj Wolski, miecznik koronny, przebrany wraz ze swym poczem po murzyńsku. Jechał on na wozie pozłocistym w otoczeniu 8 trębaczy. Za nim szedł słoń, niosący na sobie wieżę, z której puszczano race i ognie sztuczne. Dalej jechał wóz, ciągniony przez dzieci, białe i czarno poubierane, a wyobrażające 12 godzin dnia i 12 godzin nocy. Na szatach ich rozsiane były gwiazdy, na głowach zaś miały zegarki. Na wozie siedział Saturn<sup>1)</sup> z siwą brodą, trzymając w ręku kosę. Człowiek, przedstawiający czas, poganiał ów wóz, za którym postępowały dwie osoby, wyobrażające księżyc i słońce. Wreszcie szedł wóz niebieski, okryty obłokiem misternie z bawełny zrobionym, a ciągniony przez 3 ludzi, przebranych za orły. Na wozie siedział Jowisz<sup>2)</sup>, dzierżąc w ręku pioruny.

Teraz dopiero następował właściwy obraz triumfu. Za Jowiszem przywieziono bramę triumfalną, przez którą przeszli najpierw trębacze, grający fanfary, chorążowie z proporcami wszystkich ziem polskich, a wreszcie jazda z rotmistrzami na czele i oddział piechoty. Za wojskiem wieziono na wozach wyobrażenia zamków i grodów zdobytych oraz zbroje i broń, zdobyte na Moskalach. Na jednym z wozów jechała niewiasta w wieńcu zielonym na głowie a przedstawiająca uwolnioną zie-

<sup>1)</sup> Saturn: bóg czasu. <sup>2)</sup> Jowisz: król bogów i ludzi, władca piorunów.

mię Inflancką. Za ostatnim wielkim wozem, zaprzężonym w cztery białe konie, szła gromada jeńców moskiewskich. Pochód kończyły znów szeregi rydwanów, przedstawiających bóstwa starożytne, a wreszcie ludzie, którzy rozrzucali pomiędzy zgromadzony lud srebrne talary z wizerunkiem króla”.

Opisz pochód triumfalny w czasie wesela Zamojskiego! Jakie było znaczenie tego pochodu?

## Jan Kochanowski

Wskaz na mapie Radom! Jakich znasz poetów polskich? Którzy z nich żyli przed Kochanowskim, a którzy po nim? W jakim języku pisano powszechnie w wiekach średnich? Kto u nas zaczął pisać po polsku? Co to są psalmy? Czy znasz „Kto się w opiekę”? Czy znasz jaki inny psalm? Czy znasz który z utworów Kochanowskiego? Czy słyszałeś coś o wojnie trojańskiej?

Świetność czasów ostatnich Jagiellonów i Stefana Batorego powiększał jeszcze wielki rozkwit piśmiennictwa, już nie tylko



Jan Kochanowski.

jak dawniej łacińskiego, ale i w ojczystym języku. Wybitni pisarze, jak Modrzewski i Orzechowski, pisali o sprawach politycznych i potrzebie naprawy błędów, jakie występowały w życiu narodu i państwa. Wspaniale też rozwinęła się poezja. W tym czasie żył bowiem wielki i natchniony poeta, Jan Kochanowski z Czarnolasu, który tak pięknie i tak wspaniale tworzył dzieła, że na długie czasy pozostał nieprześcignionym mistrzem mowy polskiej. Głęboko wykształcony, pełen szczerego i szlachetnego uczucia, kochał

wszystko, co piękne, kochał Polskę i dawał temu wyraz w swoich utworach. Do dzisiaj jeszcze nie straciły swego czaru przepiękne pieśni Kochanowskiego o życiu wiejskiem i wdzięku przyrody

polskiej, do dziś śpiewamy psalmy wspaniałe (np. „Kto się w opiekę”) przezeń przełożone na język polski. Wróciwszy z podróży zagranicą, po Włoszech i Francji, i odbywszy służbę na dworze królewskim, osiadł Jan Kochanowski w Czarnolesie (koło Radomia) i tu oddał się poezji i życiu rodzinnemu. Nic nie zdawało się mącić jego szczęścia, gdy spotkał go nagle cios niespodziewany: śmierć kilkoletniej, ukochanej córeczki, Urszulki. Zrozpaczony ojciec wyraził swój ból i żal w przepięknych „Trenach”, napisanych z powodu śmierci córki, znajdując ukojenie w poezji i w myśli o Bogu.

Nad całą twórczością Kochanowskiego góruje potężne uczucie miłości ojczyzny. Poeta nie tylko gorąco kochał Polskę i pragnął jej wielkości, lecz umiał także wskazywać swoim rodakom drogę, po której iść należy. Wzywał ich więc do zaniechania sporów i waśni wewnętrznych i do podtrzymania rycerskiego ducha w narodzie wzorem przodków. Z żalem patrzył na to, iż wśród szlachty ginie z wolna duch rycerski, i w utworze p. t. „Satyr”<sup>1)</sup> nawoływał do ocknienia się.

Próżna to, niech mi wierę, jako kto chce łaje,  
 Niemasz dziś w Polsce, jeno kupcy a rataje<sup>2)</sup>.  
 To największe misterstwo<sup>3)</sup>, kto do Brzegu<sup>4)</sup> z woty,  
 A do Gdańska wie drogę z żytem a z popioły.  
 Na Podolu go nie patrz, bo między Tatory  
 Szabla więcej popłaca, niż ładne towary.  
 Z czasem wszystko się mieni. Pomnę ja przed laty,  
 Ze w Polsce żaden nie był w pieniądze bogaty.  
 Kniecia to rzecz naoczna, patrzeć rolej była,  
 A szlachta się rycerskiem rzemiosłem bawiła.  
 Nie to nie było siedm lat walzyć, nie przestając,  
 Mróz i gorąco cierpiąc, głodu przymierając...  
 Tymci Polska urosła a granice swoje  
 Rozciągnęła szeroko między morza dwoje.  
 Stąd prawa, stąd wolności, stąd Rzeczpospolita  
 Macie, moi Polacy, na świat znakomitą...  
 Dalekoście się od swych przodków odstrzelili,  
 A prawieście na nice Polskę wyrócili...  
 Ukażcież wy pieniądze, coście tak znacznego  
 Uczynili? Nie chcę nie wspominać dawnego...  
 W kilka lat Tatarowie pięćkroć was wybrali,  
 Bracią waszą w niewolę Turkom zaprzędali...  
 Moskiewski wziął Połocko i listy wywodzi,  
 Ze prawem przyrodzonym Hallez nań przychodzi...  
 Toć owoc waszych bogactw i toście wygrali,  
 Żeście przy plugu raczej, niż szabli zostali.

<sup>1)</sup> Satyr: bożek starożytny. <sup>2)</sup> rataj = oracz. <sup>3)</sup> misterstwo = sztuka.

<sup>4)</sup> Brzeg: miasto na Śląsku.

Gdy więc na tronie polskim zasiadł król Stefan Batory, który wskrzesić postanowił ducha rycerskiego w narodzie i Polaków do świetnych zwycięstw poprowadził, Kochanowski całym sercem stanął po jego stronie. Zaprzyjaźniony był też serdecznie z Janem Zamojskim: nie przyjmując ofiarowanych mu przez króla i kanclerza zaszczytów i godności, piórem pragnął dopomóc ich zamiarom, w których upatrywał pomyślne skutki dla ojczyzny. W przededniu wojny z Moskwą napisał też Kochanowski na prośbę Zamojskiego tragedję p. t. „Odprawa posłów greckich“, którą grano na dworze królewskim. Utwór ten osnuty jest na tle starożytnych opowieści o wojnie trojańskiej<sup>1)</sup>. Mimo to potrafił w nim poeta podać Polakom przykłady, do jak smutnych wyników prowadzi państwo brak miłości ojczyzny u jego obywateli, a w końcu wezwał ich do stanowczej rozprawy z wrogiem. Do Polaków bowiem i Moskwy odnosiły się ostatnie wiersze tragedji:

Na każdy rok nam każą radzić o obronie:  
Ba, radźmy też o wojnie, nie wszystko się brońmy,  
Radźmy, jak kogo bić lepiej, niż go czekać.

Wielki poeta z Czarnolasu dożył owoców swych wezwań do rodaków: doczekał końca zwycięskiej wojny króla Stefana z Moskwą. A gdy niezadługo po niej zmarł, powiedzieli o nim już jego współcześni, że zgasł „taki poeta polski, jaki w Polsce jeszcze ani był, ani się takiego drugiego spodziewać możemy“.

Co opiewał Kochanowski w swoich utworach? Jakie jest znaczenie Kochanowskiego? Wymień znane ci jego utwory! Dlaczego ówczesni pisarze wzywali do naprawy Rzeczypospolitej?

### Zygmunt III

Jaki były najważniejsze czyny Stefana Batorego? Czem porwał on za sobą naród? Jakich znał królów z dynastji Wazów? Skąd pochodzili Wazowie? Wskaż na mapie Szwecję i Austrię, miasto Byczynę na Śląsku! Czy któryś z książąt austriackich ubiegał się już dawniej o koronę polską? Czy złać się wolno było wypowiedzieć królowi posłuszeństwo?

Dokonawszy zwycięstwa nad Moskwą, zamyślał król Stefan Batory zwrócić się przeciw ówczesnemu drugiemu wrogowi, Turkom, których potęga coraz mocniej zaczęła zagrażać Polsce. Zanim jednak plany swoje doprowadził do skutku, za-

<sup>1)</sup> Opowieści te opisywały dziejodietnie walki, jakie toczyli starożytni Grecy z obrońcami oblężonego przez nich miasta Troi w Azji Mniejszej.



skoczyła go w Grodnie na Litwie śmierć niespodziana, która cały naród okryła żałobą. Wybór nowego króla nie był zgodny. Większość szlachty obrała królem królewicza szwedzkiego Zygmunta z rodu Wazów, kierując się przywiązaniem do dynastji Jagiellońskiej; matka bowiem Zygmunta była córką Zygmunta Starego, a siostrą ostatniego z Jagiellonów. Wysłany przez mniejszość szlachty arcyksiążę austriacki Maksymiljan próbował zbrojnie zająć Kraków, ale pobity przez Zamojskiego pod Bieczyną i wzięty do niewoli, wyrzec się musiał swych planów.

Zygmunt III (1587—1632) zawiódł wszakże pokładane w nim nadzieje. Ponury i zamknięty w sobie, zraził on sobie szybko znaczną część szlachty, a także i Zamojskiego, który głównie przyczynił się do wyniesienia go na tron. Zajęty ciągle myślą o uzyskaniu dla siebie korony szwedzkiej, doprowadził przez to wkońcu do długotrwałych wojen ze Szwedami.

Po śmierci sędziwego Zamojskiego rosło też niezadowolenie szlachty przeciw królowi coraz bardziej. Wytykano mu, że łączy się z Habsburgami, że daje posłuch Niemcom; wkońcu część szlachty pod wodzą możnego pana, Mikołaja Zebrzydowskiego, podniosła przeciw królowi zbrojny rokosz. Rokoszanie zostali wprawdzie pokonani przez wojska wierne królowi, ale nie zdołało to naprawić złego, jakie coraz bardziej szerzyło się w Rzeczypospolitej.



Zygmunt III. (Według portretu przechowanego w Monachjum. Sprawozdania Komisji Historji Sztuki, tom VII).

Rosła swawola szlachty, a słabnęła powaga króla, prawa i władzy. Pogarszało się coraz bardziej położenie innych stanów, mieszczan i chłopów. Rozpoczął się upadek miast, gdyż wszechwładna szlachta, nie rozumiejąc doniosłości rozwoju miast, ograniczała je coraz bardziej w ich prawach. Poddaństwo chłopów stawało się coraz cięższym. Walki pomiędzy katolikami a różnowiercami przyczyniały się także do zakłócania spokoju. Oprzemysłowienie jeszcze Polskę sławą wielkie zwycięstwa, odnieszone przez nieliczne ale bitne i bohaterskie wojska polskie i dzielnych ich hetmanów nad Moskwą, Szwedami i Turkami. Coraz bardziej jednak widoczna była u szlachty niechęć do ofiar na obronę kraju; narażało to kraj na niepowodzenia, a wojskom odbierało owoce ich zwycięstw.



Kominiek na zamku wawelskim z herbem Wazów.

Jakie były główne objawy złego, szeregającego się w Polsce? ● Ile przyczyniała się doń wolna elekcja? Czem groziły rokosze? Jakie były skutki przewagi jednego stanu, szlachty? Jakie pokrewieństwo łączyło Zygmunta III z Jagiellonami? Podaj charakterystykę tego króla! W jakie trudności wplątał on Polskę i dlaczego?

## Piotr Skarga

Jakie były główne wady wewnętrzne ówczesnej Polski? Kto nawoływał do ich naprawy? Co wiesz o zakonie jezuitów? Kim był Piotr Skarga? Co nazywamy unją kościelną? Kim są unieł, a kim schizmatycy, prawosławni?

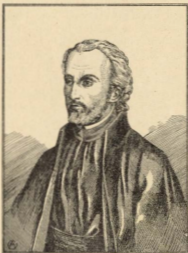
Choć Polska była wówczas państwem wielkiem i potężnem i odnosiła wielkie triumfy w walkach ze swoimi wrogami, świątější obywatele widzieli wewnętrzne jej błędy a w nich niezawodną zapowiedź późniejszych klęsk i upadku. Oddawna też nawoływali do naprawy Rzeczypospolitej. Najgłośniej zaś, jeszcze przed rokoszem, wzywał do niej natchniony kaznodzieja królewski, jezuita ks. Piotr Skarga. We wspaniałych swoich kazaniach sejmowych przedstawiał on Polakom,

że jeśli nie zawrócą ze złej drogi, na którą weszli, jeśli nie wzmocnią władzy królewskiej, nie ograniczą samowoli, nie przejmą się ofiarnością i poświęceniem dla ojczyzny a sprawiedliwością dla słabszych, jeśli nie poprawią losu chłopów i nie usuną złych praw, czeka Polskę upadek i rozbiór przez drapieżnych sąsiadów.

„Miłujcie ojczyznę tę swoją — wołał w „Kazaniu o miłości ojczyzny“ — a mówcie tak z serca z Danielem: »Jeśli cię zapomnę, ojczyzno moja miła, niech zapomnę prawicę ręki swojej«. Bóg matkę cześć rozkazał. A jakaż jest pierwsza i zasłużeńsza matka, niż ojczyzna, od której imię macie i wszystko, co macie, od niej jest?

Ona wam wiary katolickiej dochowała i Chrystusa, zbawienie wasze i Jego Ewangelię przyniosła. Ta matka ojczyzna najmiłsza wszczepiła wam i dochowała majestat królewski i podała wam złotą wolność, iż tyranom nie służycie, jeno bogobojnym panom i królom, których sami sobie obiecacie, których moc, prawy określona, żadnego wam bezprawia nie czyni, żadnego i od postronnych i swoich uciśnienia nie cierpicie. Patrzenie, do jakich dostatków i bogactw i wczasów ta matka was przywiodła, iż pieniędzy macie dosyć, dostatek żywności, sług całe gromady. Sama tylko matka mało ma. Taż miła matka dała wam taki pokój, jakiego wiele królestw nie ma. Lecz u was pokój i dostatki, które z niego rosną, w próżne się utraty obraca: zamki puste, wieże próżne, na przyszłe wojny i niepokoje oka nie macie.

Macie od tejże ojczyzny do tego czasu sławę wojenną, wierne i mądre, i szczęśliwe hetmany, mocne i nieustraszone rycerstwo; lud taki, na który się nieprzyjaciele ogłądają. Cóż wam więcej uczynić mogła? Czemuż jej serdecznie miłować



Piotr Skarga. (Wedle rysunku Polkowskiego ze sztychu współczesnego).

i onę w całości zatrzymywać i dla zdrowia jej wszystkiego tracić, gdy potrzeba, nie macie?”

Do największych niebezpieczeństw, niosących zgubę ojczyźnie, zaliczał Skarga niezgodę między obywatelami i przepowiadał, że rozterki wewnętrzne i wojny domowe zgubią Polskę. „Nastąpi postronny nieprzyjaciół — głosił wielki kaznodzieja — jawni się za waszą niezgodę i mówić będzie: „Rozdzieliło się serce ich, teraz poginą. I ta niezgoda przywiedzie na was niewolę. Ziemie i księstwa wielkie, które się z Koroną zjednoczyły i w jedno ciało zrosły, odpadną i rozerwać się dla waszej niezgody muszą. Język swój, i naród swój pogubicie, a ostatki tego narodu tak staro i po świecie tak szeroko rozkwitnionego potracicie i w obcy się naród, który was nienawidzi, obrócić. Będziecie nie tylko bez pana z krwi swojej, ale też bez ojczyzny i królestwa swego, wygnani wszędzie nędzni i wzgardzeni, które popychać nogami będą tam, gdzie was pierwaj ważono. Będziecie nieprzyjaciółom waszym służyli w głodzie, pragnieniu i niedostatku. Do takich utrat i przeklęstwa pewnie was ta wasza niezgoda i rozterki domowe przyprawia”.

Usilnem dążeniem Skargi było sprowadzenie jednności religijnej w państwie i usunięcie różnowierstwa. W istocie też czasy Zygmunta III, który udzielał silnego poparcia zakonowi jezuitów, głównie nad zwalczaniem różnowierstwa pracujących, zaznaczyły się coraz to silniejszym wzmaganiem się katolicyzmu, a upadkiem różnowierstwa, które z biegiem czasu traciło coraz bardziej na znaczeniu. Doniosłą była również działalność Skargi na polu połączenia się Kościoła schizmatycznego w Polsce z Kościołem katolickim; w unji zawartej w Brześciu Litewskim uznali schizmatycy, mieszkający w granicach Rzeczypospolitej, zwierzchność papieża, zrywając w ten sposób wszelką łączność kościelną z Moskwą, która podburzała ich przeciw Polsce. A chociaż część ich później opuściła unję, przecież pozostali, zwani unitami, wytrwali przy katolicyzmie obrządku wschodniego.

Jakie są myśli przewodnie kazań Skargi? Co daje ojczyzna swoim dzieciom? Jakie są obowiązki obywateli względem ojczyzny? Czy sprawdziła się przepowiednia Skargi? Czy rozerwano ziemie polskie, prześladowano język i wypędzono Polaków z ojczyzny? Co uważa Skarga za najniebezpieczniejszą wadę Polaków? Kiedy innowierstwo pojawiło się w Polsce, a kiedy poczęło wygasnąć? Jakie było znaczenie unji?

## Warszawa stolicą Polski

Wskaz na mapie Warszawę! Co wiesz o Konradzie Mazowieckim? Co to była lokacja miasta na prawie niemieckim? Przypomnij lokację Poznania i przeniesienie go na lewy brzeg Warty! Kiedy Mazowsze włączono do państwa polskiego?

Ścisłejsze zespolenie Litwy z Koroną przez unję lubelską, oraz ponawiające się ciągle walki z Moskwą skłoniły króla Zygmunta III do tego, że przeniósł stolicę państwa z Krakowa do Warszawy, leżącej w środku ziem Rzeczypospolitej i bliższej Litwie i granicom wschodnim, niż Kraków. Kraków jednakże pozostał nadal miastem koronacyjnym królów polskich; w podziemiach katedry wawelskiej składano też nadal szczątki ich na wieczny odpoczynek.

Warszawa była wówczas miastem jeszcze niezbyt wielkim, ale już ruchliwym i ożywionem. Pierwsze wiadomości o niej posiadamy z czasów Konrada Mazowieckiego; odtąd też datuje się jej coraz to pomyślniejszy rozwój. Leżąc u zbiegu ważnych dróg, przy przeprawie przez Wisłę, ubezpieczona bliskością zamku książęcego w Jazdowie (czyli Ujazdowie), stała się rychło dawna Warszawa, położona na obszarze dzisiejszego Nowego Miasta, ważnym targowiskiem, przy którym stanął niebawem i dworzec książęcy. Wnet też otrzymała Warszawa i prawo niemieckie, stała się miastem. Nowo lokowane miasto przeniesiono jednak bliżej zamku książęcego, tak, że dawna wieś warszawska została poza murami miasta. Wytyczono rynek, na którym stanął ratusz, dalej zaś w stronę zamku wznieziono kościół parafjalny św. Jana.

Znaczenie Warszawy jako miasta handlowego wzrastało njeustannie dzięki łatwemu dostępowi i bezpieczeństwu kupców. W czasach Kazimierza Wielkiego trakt warszawski wymieniano już jako jedną z głównych dróg handlowych w Polsce, a napływ ludności był tak wielki, że przystąpiono do założenia drugiego miasta; powstało ono na gruntach owej dawnej wsi warszawskiej, pozostałej za murami miasta, a zwać je poczęto Nowym Miastem.



Dawny wygląd kościoła św. Jana w Warszawie. (Wedle Lauterbacha Warszawa).

Bardzo wiele zawdzięczała Warszawa dbałości książąt mazowieckich. Szczególnie starał się o rozwój miasta książę Jan z,



Wieża kościoła N. P. Marji na Nowem Miście.

panujący w czasach Władysława Jagielly, który potwierdził i rozszerzył przywileje Warszawy. W tych czasach zbudowano na nowo kościół św. Jana, wzniesiono nowy kościół parafjalny pod wezwaniem Panny Marji na Nowem Miście, później zaś kościół św. Anny z klasztorem bernardynów w pobliżu zamku. Zamek książęcy został przebudowany i rozszerzony; otoczony był on murem obronnym z bramami i wieżami. Rozwój przemysłu miejskiego uwydatniał się w powstających przy mieście młynach, postrzygarniach sukna i cegielniach oraz w rosnących dochodach z przewozu na Wiśle.

W chwili, gdy Zygmunt III przenosił do Warszawy stolicę, dzieliła się ona dalej na Stare i Nowe Miasto, z których każde miało osobne władze i urzędy miejskie. Stare Miasto było za-



Kościół Bernardynów w Warszawie.

sobniejsze i większe, o domach murowanych, otaczał je podwójny mur z basztami, fosami i wałami. Do wnętrza miasta prowadziły cztery bramy. Wewnątrz muru mieścił się tylko rynek i jednaście ulic. Tutaj jednak mieszkało najbogatsze kupiectwo, tu mieściły się sklepy z kosztownymi towarami. Ubożsi mieszkali na Nowem Mieście, przeważnie drewnianem, lub za murami. Obydwa miasta liczyły razem około 700 domów i 10 kościołów. Do naj-



Zamek królewski w Warszawie.

wspanialszych gmachów należały zamki królewskie: jeden w Warszawie, drugi w Ujazdowie. W tym to zamku ujazdowskim mieścił się teatr, w którym za króla Stefana wystawiono „Odprawę posłów greckich” Kochanowskiego.

Przeniesienie stolicy do Warszawy stało się początkiem świetnego rozwoju miasta; napływała doń obficie ludność, która nie mogąc się pomieścić w obrębie obu dawnych miast, osiadała coraz gęściej na przedmieściach. Z pomiędzy nich zakwitnęło najbardziej Krakowskie Przedmieście, na którym niebawem wzniesiono szereg pałaców magnackich, jak np. wspaniały pałac Kaza-

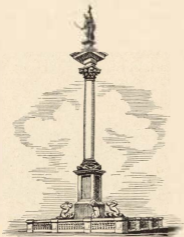


Pałac Kazanowskich. (Wedle Łozińskiego: *Zycie polskie*).

no szereg pałaców magnackich, jak np. wspaniały pałac Kaza-

nowskich. Przedewszystkiem jednak przystąpił już Zygmunt III do zbudowania w miejsce skromnej

siedziby książąt mazowieckich okazałego zamku z wieżą, przed którym syn jego i następca, Władysław IV, wznosił dla pamięci ojca wysoką kolumnę ze spiżowym posągim Zygmunta III.



Kolumna Zygmunta.

Jakie były powody przeniesienia stolicy do Warszawy? Gdzie koronowano i grzebano nadal królów polskich? Skąd pochodzą nazwy Stare Miasto i Nowe Miasto w Warszawie? Jaką część dzisiejszej Warszawy obejmowała Warszawa za czasów Piastów? Co zawdzięczała Warszawa książętom mazowieckim, a co królom polskim? Gdzie leżał zamek Jazdów? Skąd pochodzi nazwa ulicy „Krakowskie Przedmieście“?

## Bitwy pod Kircholmem i Kłuszynem

Jaki był skład wojsk polskich w XVI i XVII w.? Co to były wojska kwarciane, piechota wybraniecka? Kto utrzymywał chorągwie nadworne i magnackie? Co wiesz o husarzach? Opisz uzbrojenie husarza! Jakie były powody wojen szwedzkich za Zygmunta III? Wskaż na mapie Dźwinę, Inflanty, Rygę, Kircholm, Smoleńsk i Kłuszyn! Kiedy Inflanty połączyły się z Polską? Z kim walczyła Polska poprzednio o Inflanty? Przypomnij wojnę Stefana Batoro z Moskwą i jej wynik! Kiedy Moskwa zagarnęła Smoleńsk? Jakich poznałeś dotąd wielkich wodzów polskich? Co słyszałeś o Chodkiewiczu i Żółkiewskim?

Niezgoda wewnętrzna nekala coraz bardziej Rzeczpospolitą, malała chęć ogółu szlachty do walk i ofiar, a rosły nowe niebezpieczeństwa na granicach, zwłaszcza wschodnich i północnych. Nie byłaby więc uchroniła się już wówczas Polska od ciężkich strat, gdyby nie szereg mężów rycerskiego ducha i wielkich zdolności wojennych, którzy hetmaniąc dzielnie szczupłym zastępom polskim, wiedli je do zwycięstw, a Polskę okryli niewygasłą chwałą. Największymi z tych hetmanów byli po śmierci Zamojskiego Jan Karol Chodkiewicz i Stanisław Żół-



kiewski. Nie mogąc dorównać wrogom liczbą, zwyciężali ich wielkim talentem wojennym i męstwem swych wojak. Były to czasy, w których na cały świat wstawiła się jazda polska, zwłaszcza zaś ciężka jazda pancerna, husarze.

Okryci na piersi pancerzem, nosili husarze na głowie hełmy zdobne w pióropusze, u boku szable a przy siodle długie, proste miecze czyli koncerze. Na plecy

zarzucali skórę lamparcia lub tygrysią, a nadto z tyłu do siodła albo też wprost do pancerza przypinali skrzydła z piór orlich lub sępiich. Główną bronią husarza była wszakże długa i silna kopja. Chorągwie husarskie, na doborowych rumakach, atakowały wroga cwałem i uderzając jak burza, rozbiły rozpędem koni i ostrzami kopij

wielekroć silniejsze zastępy najlepszych wojsk nieprzyjacielskich.

Świetne powodzenia odnosiła jazda polska także i wobec doskonałych wojsk szwedzkich, gdy Szwedzi, wskutek zatargów króla Zygmunta III ze stryjcem jego Karolem sudermańskim o koronę szwedzką, najechali ziemię Rzeczypospolitej i wpadli do Inflant. Stary hetman Zamojski, złożony chorobą, ustąpił musiał z pola walki; król Zygmunt III oddał przeto dowództwo nad nielicznymi wojskami, broniącimi



Husarz.



Koncerz. (Ze zbrojowni Krasińskich w Warszawie).

Inflant, Janowi Karolowi Chodkiewiczowi.

Chodkiewicz pochodził z Litwy, a wykształcenie odebrał w akademji wileńskiej oraz zagranicą, w Niemczech i we Włoszech. Objąwszy dowództwo w Inflantach, znaleźli się wnet wobec całej potęgi króla szwedzkiego Karola, który ciągnął z pomocą wojskom szwedzkim, oblegającym stolicę Inflant, Rygę. Mimo to, że armja Chodkiewicza liczyła zaledwie 3700 ludzi, a król szwedzki prowadził 14000 doborowego żołnierza, wódz polski uderzył nań śmiało pod Kircholmem nad Dźwiną i pobit go na głowę (w 1605 r.).



Jan Karol Chodkiewicz. (Wedle współczesnego miedziorytu).



Piechur szwedzki.

Czworoboki piechoty szwedzkiej legły jak lan skoszony pod uderzeniem husarji; padło na placu 9000 Szwedów, król szwedzki ledwie uszedł z życiem z pogromu. Inflanty były wolne od najazdu wroga.

Niebawem oręż polski okrył się nową chwałą w walkach z Moskwą. Po ciosach, zadanych przez Stefana Batorygo, państwo moskiewskie popadło w rozbieżności wewnętrzne. Wszczęły się walki o tron, w czasie których wystąpił samozwaniec, podający się za właściwego dziedzica tronu, Dymitra, syna Iwana Groźnego. Przyjąwszy katolicyzm, uzyskał on nawet

poparcie pewnych panów polskich. Ostatecznie na tronie carskim utrzymał się car Wasył, z możnej rodziny bojarskiej Szujskich, który niezwłocznie zawarł przymierze ze Szwedami, prowadzącymi wojnę z Polską.

Doprowadziło to do wybuchu nowej wojny polsko-moskiewskiej. Król Zygmunt III ruszył na Moskwę i obległ Smoleńsk, zagarnięty przed wiekiem przez Moskali. Gdy zaś na odsiecz Smoleńskowi wysłał car brata swego, Dymitra Szujskiego, z ogromnym wojskiem, król polecił ruszyć na jego spotkanie hetmanowi Stanisławowi Żółkiewskiemu z częścią tylko wojsk polskich.

Hetman Stanisław Żółkiewski był świetnym wojownikiem i jednym z największych wodzów w naszych dziejach. Pracując u boku Jana Zamojskiego, brał udział w wojnach moskiewskich i zaprawił się do służby publicznej pod okiem wielkiego wojownika i patrioty. Myśl o ojczyźnie, chęć służenia jej do ostatniej kropli krwi, pawała też nad całym życiem i wszystkimi czynami tego wielkiego Polaka. Długie lata spędził Żółkiewski na południowych kresach Rzeczypospolitej, broniąc ich od Turków i Tatarów. Sam też w ziemi lwowskiej, z której pochodził, założył obwarowane miasto, nazwane od jego imienia Żółkwią.



Stanisław Żółkiewski. (Wedle portretu olejnego w Muzeum Narodowym im. Króla Jana III we Lwowie).

Żółkiewski, wysłany przeciw Szujskiemu, wydał mu bez wahania bitwę pod Kluszynem (1610 r.), mimo że siły jego liczyły niespełna 4000 ludzi, a Moskale i Szwedzi, posiłkujący Szujskiego, dochodzili do 50.000. I znów męstwo świetnej husarii i wielki talent wodza przyniosły zwycięstwo orężowi polskiemu. Szyki moskiewskie były tak liczne i gęste, że chorągwie polskie

nurzaly się w nie jak w otchłań i przebiwszy je nawskróś, wracały, by ponownie uderzyć. Po kilkogodzinnych zapasach pierzchnęli najpierw Moskale, a za nimi i Szwedzi. Dymitr Szujski, straciwszy w ucieczce konia i obuwie, boso uszedł śmierci. Bogaty obóz, dziesiątki sztandarów i liczne działa wpadły w ręce zwycięzców.

Po tak świetnem zwycięstwie Żółkiewski zajął Moskwę. Dostawszy w moc swoją cara i jego rodzinę, doprowadził do tego, że Moskale postanowili wezwać na tron moskiewski syna Zygmunta III, królewicza Władysława. Była to chwila widocznego triumfu Polski



Kreml.

nad odwiecznym wrogiem, gdy Żółkiewski stanął z wojskami polskimi w Moskwie na Kremlu, siedzibie carów, mieszczącej ich pałace i najwspanialsze świątynie.

Do osadzenia królewicza polskiego na tronie moskiewskim wszakże nie przyszło, gdyż Moskale stawiali mu zbyt wygórowane

warunki, co więcej, niezdecydowany król Zygmunt III, który myślał sam o koronie carskiej, udaremnił swą niezręczną polityką wyciągnięcie należytych korzyści z wielkiego zwycięstwa nad Moskwą i osłabienie jej raz na zawsze. Wojna zaczęła się przeciągać i przyniosła wkońcu Polsce jedynie posiadanie Smoleńska, zdobytego po bitwie pod Kłuszynem, oraz ziemi Czernihowskiej. Ani król, ani szlachta nie spełnili swego zadania. Tem świetniej zaślęgło imię wielkiego zwycięcy, hetmana Żółkiewskiego.

Dzięki czemu odnośli zwycięstwa wodzowie szczupłych wojsk polskich? Jakie było znaczenie husarji? Gdzie kontakt się Chodkiewicz? W czym leżało znaczenie bitwy pod Kirchholmem? Porównaj bitwę pod Kirchholmem i bitwę pod Kłuszynem! Jakie były skutki zwycięstwa Żółkiewskiego? Dlaczego nie wyzyskano go należycie? Dlaczego Wazowie nie zasiedli na tronie moskiewskim? Wskaz enoty i zalety Żółkiewskiego, porównaj go z Janem Tarnowskim i Janem Zamojskim!

## Triumf Żółkiewskiego

Przypomnij pokój toruński i hołd pruski! Porównaj triumf Polski nad krzyżakami i nad Moskwą! Czy Polska uniała wykorzystywać swe powodzenie? Dlaczego owoce tych zwycięstw zostały zmarnowane? Jak to odbiło się na późniejszych losach Polski?

„W całej Polsce rozbrzmiewała sława zwycięskiego rycerstwa. Zdobyte przez Żółkiewskiego Moskwy, świetne zwycięstwo pod Kłuszynem i wydarcie Moskalom potężnej twierdzy dumą napełniało szlachtę. A król, rad wielce z dokonanego dzieła, postanowił uroczyste święcić w Warszawie odniesione zwycięstwa. Jednakże nie król, lecz pogromca wojsk carskich z pod Kłuszyna i zdobywca Moskwy stał się tych uroczystości bohaterem.

Nadszedł dzień 29 października 1611 roku, przeznaczony przez króla na wielką uroczystość. Dnia tego ludność Warszawy oglądała niezwykle widowisko. Oto o godzinie 4-tej po południu ukazał się na Krakowskim Przedmieściu długi szereg przepysznych karoc i powozów, wiozących ku zamkowi królewskiemu znakomitszych jeńców, wziętych do niewoli przez rycerstwo polskie w Moskwie i Smoleńsku. W przedostatnim pojeździe, zaprzężonym w sześć pysznych a białych jak śnieg rumaków, jechał hetman Żółkiewski, otoczony konnym orszakiem paradnie ubranych rotmistrzów. W następnej, otworzystej karocy samego króla, również w sześć pięknych koni zaprzężonej, siedział car Wasyl Szujski w bogatej białej szacie, gęsto przetykanej złotem. Na głowie cara widniał szłyk, t. j. bogata czapka z marmurków<sup>1)</sup>. A naprzeciw cara siedzieli dwaj jego bracia, Dymitr i Iwan, obaj ubrani w aksamitne stroje o barwie płonącego szkarłatu.

Toczyły się tłumy, by przyjrzeć się zbliżającym do niewoli dostojnikom i nasycić oczy widokiem potężnego niedawna cara. Z uczuciem dumy spoglądano na owego władcę obrzecznych obszarów, zacieklego wroga Polski, tyrana i okrutnika, budzącego niedawno grozę, a dziś jeńca, wiozonego triumfalnie ulicami Warszawy. Ponure oczy Wasyla rzuciły niespokojne spojrzenia na cisnące się tłumy, a w duszy carskiej gościł niepokój, bo wiedział, że za chwilę losy jego rozstrzygnąć się będą.

A gdy cały orszak zatrzymał się przed zamkiem, hetman wysiadł z karocy, zbliżył się do cara, ujął go za rękę i wraz z braćmi wprowadził do zamku. Po chwili Żółkiewski z Szujskimi ukazał się w wielkiej izbie senatorskiej, gdzie na wy-

<sup>1)</sup> marmurki = futro czarnych lisów.

sokim tronie, w otoczeniu senatorów i posłów, czekał już król Zygmunt.

Na widok jeńców z carem na czele, poruszyli się obecni i radosny okrzyk dobył się z piersi świętego zgromadzenia. Szujscy zbliżyli się do tronu. Umilkły wszystkie głosy i uroczysta cisza oczekiwania wypełniła salę. Car moskiewski, mnąc niespokojnie swój sztyk, oddał wraz z braćmi głęboki pokłon królowi polskiemu. Potem, nie bez strachu, rzucił dokoła oczy-



Hełm husarski. (Ze zbiorów w Podhorecach).

ma. I na niego skierowane były oczy wszystkich obecnych. Różne uczucia miotaly sercami zgromadzonych przedstawicieli Rzeczypospolitej na widok cara. Przemogło wkońcu współczucie dla więźnia i szept litości, tak łatwo sercem polskim dostępny, rozległ się w sali.

Lecz niebawem umilkło wszystko, bo oto zabrał głos zwycięski hetman i zwrócił się z mową do króla. Wskazując na Wasyla, mówił o nim najpierw jako o następcy wielkich carów moskiewskich, co byli tak groźni królom polskim i straszni niemal całemu światu. Wyliczył tu państwa, carstwa, księstwa, prowincje i zamki, nad którymi rozciągała się potęga więźnia, a później wspomniał o zmiennych kolejach losu, który tego mocarza i jego braci przywiódł do podnóża tronu polskiego jako jeńców, wyzutych ze wszystkiego, bijących czołem przed królem i błagających go o łaskę i miłosierdzie.

Na te słowa pochylił się car, prawą ręką dotknął ziemi i na znak pokory ucałował swą rękę. Jednocześnie Dymitr Szujski głową uderzył o posadzkę, zaś najmłodszy Iwan po trzykroć bił czołem i płakał jak dziecko.

A hetman dalej ciągnął swą mowę, przypisując świetne powodzenie oręża polskiego nie sobie, lecz Bogu. Wspomniał następnie o niecnym czynach Wasyla, a wkońcu raz jeszcze mówił o niedoli więźniów i polecał ich wspaniałomyślności króla. Na te słowa znowu car Wasyl z bracią swoją dotykając się ręką ziemi i czołem bijąc z wielkim uniżeniem, milcząc prosili: — jak mówi współczesny dziejopisarz. Król kazał jeńcom powstać i na znak łaski przypuścić cara i jego braci do ucałowania swej ręki.

A potem zabrał głos kanclerz wielki koronny i w imieniu króla dziękował Żółkiewskiemu za czyny, których ku wielkopomnej chwale Rzeczypospolitej dokonał. »Sama sława — mówił

kanclerz, zwracając się do hetmana — imię ważności w daleką rozniesie potomność, boś to sprawił, co nad się i nad wszelkie było oczekiwanie.

Po kanclerzu przemówił marszałek sejmowy i również składał dzięki hetmanowi i rycerstwu, co pociągnęło na wojnę z Moskwą i, nie żałując wielkich trudów, nie żałując krwi, życia, ni mienia, przyczyniło się do wspaniałego triumfu Rzeczypospolitej.

Wśród obecnych wielu było zdania, że trzeba, zwłaszcza cara samego, ukarać za dokonane zbrodnie. Dobroć, królom polskim wrodzona, nie dopuściła jednak do tego. Po skończeniu ceremonji odprowadzono cara i jego braci do wyznaczonych im mieszkań, a później odwieziono na stały pobyt do zamku gostyńskiego.

Opiż triumf Zółkiwskiego! Dlaczego bohaterem uroczystości był hetman, a nie król? Jak trzeba nazwać postąpienie Polaków z carem? Jak obchodzili się później Moskale z pokonaną Polką?

## Dwór szlachecki w XVII w.

Przypomnij rozwój przywilejów szlachty i znaczenie dla niej czasów Kazimierza Jagiellończyka! W czym tkwiła podstawa dobrobytu szlachty w czasach jagiellońskich? Jakie znaczenie miała dla niego unja z Litwą, nabycie ziem ruskich, odzyskanie Pomorza?

„Dwór polski bywał zazwyczaj drewniany. Nie mówiąc już o zwykłej szlachcie, senatorowie mieszkali nieraz w drewnianych dworach. W okolicach, narażonych na częste najazdy wroga, dwór taki bywał zarazem forteczką opatrzoną w basztę, a nieraz otoczony wałem i fosą. W innych bezpieczniejszych stronach otaczano siedzi- by szlacheckie dobrze ogrodzonym płotem, przez który do wnętrza wiodła brama. Mądrym zwyczajem staropolskim przestrzegano, aby dwór był budowany na jedenastą

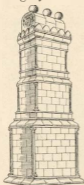


Szabla bojowa polska z XVII w.



Dwór modrzewiowy z XVII w. (Wejście Łozińskiego: Życie polskie).

godzinę, t. j. aby front miał słońce wówczas, gdy ono nie dobiega jeszcze samego południa. Tym sposobem wszystkie strony domu miały słońce o pewnej porze dnia.



Piec.

Rozkład pokoiw mieszkalnych bywał różny. Z ganku wchodziło się do sieni, która należała do najważniejszych części domu. Tu odbywały się sąsiedzkie zjazdy, tu gromadziła się czeladź w czasie alarmu, tu gotowała się wyprawa łowiecka, tu wreszcie na sianie spali pokotem goście w czasie wesel, festynów, pogrzebów. Ściany sieni służyły do wieszania broni i sieci myśliwskich, a ogrzewał ją zazwyczaj olbrzymi komin mурowany. Z sieni prowadziły drzwi w trzech kierunkach: naprzeciw wejścia głównego do ogrodu, na prawo i na lewo do pokoiw. Jedna ze stron czyli połowa domu była pańską, druga w przeważnej części czeladnią. Po stronie pańskiej najobszerniejszą i najgłówniejszą była izba stołowa, po niej szła świetlica, nazwana później bawialnią, a jeszcze później salonem.

Urządzenie wewnętrzne domu, to, co dziś nazywamy umeblowaniem, było w bardzo zamożnych nawet dworach przez długi czas bar-



Skrzynia ozdobna czyli sepet. (Wedle Łozińskiego: Życie polskie).

te dwie główne części każdego wiejskiego domostwa, obiegaly dokoła ścian ławy, w innych komnatach były zydle. Rzadko znalazł się tam sprzęt zbyt kusy, a za taki już uchodzily krzesła gdańskie i meble wyścielane i droższą materją lub skórą obite. Tyłko niektóre sprzęty odznaczały się wyższą sztuką stołarską, a mianowicie kredens, almarja czyli szafa, sepet czyli skrzynia i apteczka pani domu.



Krzesło.

te dwie główne części każdego wiejskiego domostwa, obiegaly dokoła ścian ławy, w innych komnatach były zydle. Rzadko znalazł się tam sprzęt zbyt kusy, a za taki już uchodzily krzesła gdańskie i meble wyścielane i droższą materją lub skórą obite. Tyłko niektóre sprzęty odznaczały się wyższą sztuką stołarską, a mianowicie kredens, almarja czyli szafa, sepet czyli skrzynia i apteczka pani domu.



Mimo tak niezliczonych i skromnych sprzętów komnaty sprawiała wrażenie bogactwa, a to dzięki nieprzebranej niekiedy obfitości opon, szpalerów<sup>1)</sup>, makat, kobierców.

Najbardziej zmienną cechą dworu była wynikająca z natury czasów i rzeczy samoistość jego bytu. Miast wielkich było mało, miasteczka mizerne, nie w nich dostać nie było można, chyba w czasie jarmarku, drogi oplakane, w pewnych porach roku wprost nie do przebycia. Wszystko robiło się w domu. W każdym znaczniejszym dworze musiał być rzemieślnik, posiadający przynajmniej najkonieczniejsze rudymenta<sup>2)</sup> swej sztuki, rzemieślnik lub samouk, szewc, krawiec, kowal, kołodziej, cieśla. W każdym dworze palono gorzałkę i wyrabiano najrozmaitsze nalewki, w każdym był t. zw. mieleuch, w którym warzono domowe piwo.

Stół zaopatrywał się na miejscu; czego nie dały las, pole, ogród, obora, podwórze, tego się nie jadło. W domu robiło się płótno, wyprawiało się na surowo skórę, męło się krupy i mąkę, wylewało świece, gotowało mydło, syciło się miody, tłoczyło woski, suszyło się mięso i ryby, sporządzało leki, fabrykowało atrament, a nawet proch strzelniczy.

Apteczka domowa musiała starczyć za lekarza, a składała się prawie wyłącznie z ziół swojskich; jedynym, ale wielce kosztownym, na wagę złota cenionym, kupnym lekiem była drjakiew, generalny medykament na wszystko i dla wszystkich, w skład którego wchodzić miało według powszechnej wiary 64 najdroższych i najrzadszych ingrediencyj.

Apteczka była dumą pani domu, ale niemniejszą chlubą jej była spiżarnia, a przede wszystkim tak zwana podruna, schowanie suche i chłodne obok piwnic, w której piętrzyły się przeróżne zapasy.

To samo, co o fizycznych, powieźciechy można o moralnych i społecznych potrzebach. Gdzie nie było kościoła, była kaplica z kapelanem; gdzie nie było kapelana, tam pan albo pani domu spełniali funkcję duchowną, przewodnicząc codziennie zbiorowej modlitwie rodziny i domowników. Była poczta własna, którą sprawował kozak konny, bywała biblioteczka nie-



Łyżki staropolskie. (Wedle Łozińskiego: Życie polskie).

<sup>1)</sup> szpaler — obicia, tkaniny z obrazami (gobelinowe). <sup>2)</sup> rudymenta — początki.

jako samorodna, bo pisana w domu, dość bowiem rozpowszechnionym zwyczajem zamiast kupować przepisywano *wiersze*, oracje, broszurki. Czego się nie miało i mieć nie mogło w domu, to



Karoca. (Wedle Łozińskiego: Życie polskie).

się kupowało raz lub najwyżej dwa razy do roku w jakimś wielkiem mieście.

Sport jeździecki i myśliwski silnie wiązał się z życiem minionych wieków, był nieodzowną potrzebą, stanowił ulubioną rozrywkę szlachecką.

W każdą drogę wybierano się tak, jak się dziś już nie wybiera za dalekie morza. Nawet miernej fortuny szlachcic podróżował z małą karawaną. Kolebka dla pana, karetka dla pani, wóz z kuchnią, garderoba, serwis podróży, gromadka czeladzi, to wszystko składało się na tabor, bez którego obejść się było niepodobna. Cóż dopiero, kiedy się wybierał w drogę magnat, zwłaszcza kiedy jechał na sejm, elekcje, koronację lub gody królewskie do stolicy i zabierał ze sobą splendory swego stanu, zbroje, szaty, klejnoty, dworzan i milicję.

Kwiatem cnót towarzyskich była gościnność, historyczna, starszlachecka. Pożądane i zawsze wdzięcznie witane bywało grono sąsiadów i przyjaciół; rozbrzmiewały gościnne ściany wesółym gwarem, dworek rześcicie oświetlony jaśniał wśród nocy jak latarnia. Mawiono się tem samem co dzisiaj: rozmowa, taniec, muzyka i bankiet składały się na program towarzyski.

Mawiano, że Polska stała jednostkami. Raczejby rzec można, że stała rodziną. Najsurowszy nawet sędzia przeszłości przyznać musi, że rodzina polska spełniała swój wielki obowiązek i że była najsilniejszym fundamentem obywatelskim i narodowym.

Stanowisko żony i matki było w całym znaczeniu tego słowa dostojne; wpływ kobiety wielki, często nawet przemożny.



Nalewka.

Żona »klejnot drogi«, żona »mily i wdzięczny a tobie równy towarzysze«, »żona ozdoba mężowi«, wszystkie te nazwy, spotykane u naszych starych poetów i pisarzy, to nie czeze tylko słowa, to cała prawda. I rzeczywiście niewiasta dzielna nie była rzadkością w Polsce, gdzie kobiety często dorównywały mężczyznom energią czynu i męstwem».

Opisz zewnętrzny wygląd dawnego dworu polskiego! Wyrusuj plan dworu zwróconego na 11 godzinę, jego podział wewnętrzny i wskaż, w jakich porach oświetlało słońce poszczególne jego ściany zewnętrzne. Opisz umeblowanie dworu! Jak umeblowane są dzisiejsze nasze mieszkania? Co wyrabiano w dworze? Jak wyglądało życie na ówczesnym dworze polskim? Jak odbywano podróże? Jakie było znaczenie niewiast i rodziny w dawnej Polsce?

### Zdobycze pług polskiego

Kiedy Polska uzyskała Ruś Czerwoną i Podole? Kiedy Wołyń i Ukrainę? Kiedy prowadzono kolonizację na ziemiach Polski piastowskiej, a kiedy powuwać ją zaczęto na wschód? Wskaż na mapie Dniestr, Krym, morze Czarne, Azję Mniejszą! Cowiesz o kozakach? Kto zajmował wówczas Krym? Przypomnij, co wiesz o Tatarach! Odkąd zaczęły się najazdy tatarskie na Polskę?

Od czasów nabycia Rusi przez Kazimierza Wielkiego rozpoczyna się kolonizacja polska na wschodzie, która po pozyskaniu dalszych ziem Podola, Wołynia i Ukrainy sięgać poczyna daleko aż poza Dniepr. O ziemię było łatwo na tych pustych obszarach. „Lada chudopacholek z Mazowsza lub Wielkopolski dosługiwał się kawałka ziemi na Rusi, albo kupował go za bezcen i osiadał na nowym gruncie. Tylko nadania w okolicach ludniejszych i uprawniejszych budziły zazdrość dawnych krajowców, darowizny pustych obszarów bywały dobrodziejstwem dla sąsiadów i całej ziemi. Dzięki bowiem gospodarczemu zmysłowi osadników polskich, szły nietknięte stopą ludzką zarosła co prędzej pod uprawę, gromadziła się zwolna zewsząd czeladź do pracy około nowego gospodarstwa, przymnażało się całej okolicy rąk do pomocy i ratunku w razie potrzeby. Puste przestrzenie zaczęły porastać zwolna wsiami i miasteczkami.

W taki sposób zagospodarowały się kolei Ruś Czerwona, Podole i Ukraina. Dopomagała temu dziełu ludność najrozmaitsza, różnemi drogami i sposobami garnąca się w bezładne pustkowie. Na gęsto rozdawanych łanach osiadali pomiędzy krajowcami Wołosi, przybysze z Węgier, Ormianie, nawet Ser-

bowie. Największa jednak liczba nowych właścicieli i uprawia-  
czów ziemskich składała się z Polaków. Przybywali oni jako  
wielecy panowie rozległych włości i jako szlachta uboga, pra-  
gnąca osiedlenia się na lada chudopacholskiej zagrodzie.

Zwłaszcza z przepelnionego drobną szlachtą Mazowsza  
płynęły roje osadników. Oni głównie rzucili się do rolnictwa,  
uprawiali ziemię. Kiedy reszta współmieszkających ludów za-  
zwyczaj czemś innem się trudniła, sami Polacy, z rzadką lud-  
nością rodzimą, pracowali w pocie czoła około roli.

Wielecy panowie folgowali swojemu zamiłowaniu w rolnic-  
twie, gospodarując na wielką stopę, zwalając zewsząd gromady  
osadniczej ludności, wydzielając mniej zamożnej szlachcie mniej-  
sze posiadłości, zakładając wsie i miasteczka.

Prawie każdy z dawniejszych rodów polskich przyczynił  
się do uprawienia i zabudowania ziem ruskich fundacją jakie-  
goś miasta. Drobną szlachta własną ręką grzebała w ziemi,  
karczowała zarośla, tylko swoim obowiązkiem obrony kraju  
wyróżniona od chłopów.

Po skolonizowaniu Rusi przyszła kolej na Podole  
i Ukrainę i na całej przestrzeni pomiędzy Zbruczem a Dnie-  
prem rozwinął się nadtzwyczajny ruch osadniczy. Dzie-  
ło zagospodarowania bez-  
ludnej Ukrainy było w głów-  
nej części szlachty polskiej  
zasługą, choć miało do zwal-  
czenia bardzo wielkie trud-  
ności. Jedną z głównych  
przeszkód była bliskość  
tatarstwa. Na kresach  
ukrainnych toczyła się nie-  
ustanna walka między no-  
wymi osadnikami a na-  
jeżdżającym ich zpobliża  
tatarstwem pogranicznym.  
Były to napady każdodzi-  
enne, w małych zwyczaj-  
nie podejmowane garstkach,

często przez kilku albo jednego opryszka tatarskiego na tyłuż  
chrześcijan. Nie mogli z tej przyczyny osadnicy ukraińscy wy-  
chodzić po jednym do pracy w polu, lecz musieli stawać gro-  
madnie, zawsze z rusznicą lub inną bronią.



Tatar z XVII w. (Według malowidła w sali  
Hetmańskiej zamku w Podhorcach).

Wpobliżu siedzib tatarskich, nad dolnym Dnieprem, nie osiadali już osadnicy. Tam, na rozległe stepy, zwane „Dzikimi Polami”, zapuszczali się tylko zuchwalcy podobni ze sposobu życia do Tatarów. Przybywali tam więc ludzie różnej wiary i narodowości, z Polski, Rusi i ziem sąsiednich, zarówno chłopci, którzy odbiegli roli, jak ludzie pragnący swobodnego życia i przygód, wreszcie przestępcy, których tam już nie mogła dosięgnąć ręka sprawiedliwości. Zwano ich wszystkich ogólnie kozakami. Ulubioną siedzibą ich były liczne wysepki na Dnieprze, na których budowali sobie obozowiska, zwane siezją. Żyli z łowiectwa i rybolóstwa, przede wszystkim zaś z wypraw łupieżczych, dokonywanych pod wodzą własnych dowódców czyli atamanów.



Kozacy.

Wyprawy te, kierowane najczęściej ku wybrzeżom bogatych posiadłości tureckich w Azji Mniejszej, przedsiębrali kozacy na czajkach, czyli łodziach lekkich, lecz tak obszernych, że jedna pomieścić mogła 50—70 ludzi. Zgromadziwszy flotyllę z kilkudziesięciu a nieraz i stu takich łodzi, opatrzonych w broń ręczną, amunicję a nawet małe działka, przekradali się kozacy zrzęcznie, zwłaszcza w czasie ciemnych nocy, przez strażującą u ujścia Dniepru flotę turecką i przebywszy niezmiernie szybko morze Czarne, pustoszyli bogate porty tureckie na jego południowych wybrzeżach. Ogromne łupy w złocie, drogich materiałach, kobiercach oraz broni zwożono po pomyślanej wyprawie na siecz. Wyprawy takie jednak sięgnęły wnet na Polskę, której poddanymi byli kozacy, ciężkie walki z Turkami, szukającymi za nie odwetu na Rzeczypospolitej.

Jakie ma zasługi Polska około podniesienia ziem ruskich? Wśród jakich niebezpieczeństw pracowali osadnicy? Jak powstałi kozacy? Czem się trudnili? Jak wyglądała flotylla kozacka? Opisz wyprawę kozaków za lupem! Jakie skutki miała dla Polski samowola kozacka?

## Cecora i Chocim

Wkaż na mapie Moldawję, Cecorę w Moldawji i Chocim nad Dniestrem! Jakie były główne przyczyny «słabości Polski? Czy Polska miała wówczas odpowiednią armję? Przypomnij zwycięstwa Chodkiewicza i Żółkiewskiego nad Szwedami i Moskwą! Co nazywamy taborom? Przypomnij tabor w bitwie pod Obertynem!

Pomoc, udzielona przez króla Zygmunta III cesarzowi przeciw Turkom, i napady kozaków na państwo tureckie wpłatały Polskę w wielką wojnę z rosnącą potęgą turecką. Ani król, ani sejm niedoconiał niebezpieczeństwa. Przeciw olbrzymiej armji tureckiej wysłano w r. 1620 sędziwego już wówczas hetmana Żółkiewskiego na czele szczupłej, 8000 ludzi zaledwie liczącej armji. Okopawszy się pod Cecorą w Moldawji, odpierał hetman, jak długo mógł, ataki przemożnego wroga. Gdy wszelakoż w obozie polskim wszczęło się rozprzężenie, postanowił Żółkiewski rozpocząć odwrót ku granicom Rzeczypospolitej.



Hełm misiurkowy z osłoną na szyję i barki. (Ze zbiorów Muzeum Narodowego im. Króla Jana III we Lwowie).

„Wojsko polskie — pisze wielki historyk polski Szajnocha — wyszło z okopów taborom, t. j. otoczone zewsząd wozami, aby wśród nieprzyjaciół utworować sobie drogę ku brzegom Dniestru. Dnie trawiono na odpieraniu ponawiających się ustawicznie szturmów tureckich, a osobliwie tatarskich. Jakby twierdza ruchoma, posuwał się tabor polski przez pola i rzeki naprzód, następując zwyczajnie wprzód na koczowiska tatarskie i zmuszając je do otwarcia im drogi. Wszakże od mili do mili wzmagało się znużenie drogą i ciągnął walką z pogaństwem. Przez cały siedmiodniowy przeciąg pochodu zdarzył się tylko jeden nocleg spokojny. Ostatnie dwa dni i noce nie można było ani chwili odpocząć

dla ciągłej walki z tatarstwem. Z głodu, znużenia i bezsenności upadała większa część wojska z nóg. Mnodzy tracili przytomność, wielu odechodziło od zmysłów\*.

Gdy więc w tym stanie zbliżył się tabor na dwie mile do Dniestru, wszczął się niespodzianie popłoch, z którego skorzystali Tatarzy i wdarli się do taboru. Co żyło, pierzchnęło cwa-

lem w otwarte pole, by pojedynczemi gromadami ratować się ku Dniestrowi. Hetman wszakże postanowił wytrwać na stanowisku i wobec wszystkich przebił swego konia na znak, że uchronić nie myśli. Nazajutrz po bitwie znaleziono ciało jego pokaleczone na pobojowisku między trupami. Ciężkie rany na piersiach i ręka odrąbana świadczyły, że poległ, walcząc.

Z żałobą sprowadziła małżonka hetmana ciało jego do Żółkwi. Wedle jego ostatniej woli trumnę przykryto nie kirem, ale szkarlatem „na znak wylania krwi dla Rzeczypospolitej”. Na grobowcu zaś jego w kościele żółkiewskim umieszczono napis

ze słowami: „Ode mnie ucz się, jak słodko i chlubnie jest umierać za ojczyznę”.

Całą Polską wstrząsnęła żałobna wieść o śmierci hetmana i klęsce cecorskiej. Na widok doznanej hańby i grożącego najazdu tureckiego zerwał się naród do broni. W roku następnym (1621), wysłano przeciw Turkom daleko większą armję, bo 70.000 ludzi liczącą, pod dowództwem Chodkiewicza, któremu towarzyszył król wicz Władysław. Znaczną



Piotr Konaszewicz Sahajdaczny. (Z dzieła Tretiaka „Historja wojny chocimskiej”).

część tej armji stanowili kozacy, prowadzeni przez słynnego atamana, Piotra Konaszewicza Sahajdacznego. Armja ta, okopawszy się pod Chocimiem, zamknęła drogę w głąb Rzeczypospolitej przeszło 200.000 ludzi liczącym wojskom sultana tureckiego, Osmana.

Przez miesiąc trwały zacięte walki. Mimo, że artylerja polska słabsza była znacznie od tureckiej, wojska polskie odparły szturm po szturmie od swego warownego obozu, a w walce w otwartem polu zadawały Turkom dotkliwe porażki. Gdy nieprzyjaciół, zniechęcony ciężkimi stratami, zaprzestał szturmów, dotknął wojsko polskie cios niespodziewany: hetman, który tak świetnie prowadził wojsko i świecił mu osobistym przykładem, złożony ciężką chorobą, zmarł na zamku chocimskim.

Na wieść o tem Turcy rozpoczęli nowy szturm, największy ze wszystkich. Wojsko polskie, prowadzone po śmierci hetmana przez Stanisława Lubomirskiego, pamiętne, że rozprężenie grozi klęską, odparło wroga ostatkiem sił. Położenie Polaków było tem cięższe, że żywności poczynało brakować, a niedostatek paŕzy był tak dotkliwy, że konie liŕmi żywno. Amunicja wyczerpała się tak, że w całym obozie polskim pozostała tylko



Zamek w Chocimiu. (Wedle rysunku Brochockiego).

jedna beczka prochu. Na szczęście Turcy po doznanych klęskach nie ponowili juŕ ataków i zawarŕszy pokój z Polakami, rozpoczęli odwrót.

Rzeczpospolita odelehna, niebezpieczeństwo tureckie zostało na dłuŕszy czas usunięte. Zwycięstwo chocimskie zmyło pamięć klęski cecorskiej, ale w Polsce

nie umiano, jak z walk ze Szwedami i Moskalami, tak i z wojny tureckiej wyciągnąć odpowiedniej nauki. Zadowolono się doŕaŕnym odparciem wroga, ale nie naprawiono właŕciwego zła: Rzeczpospolita dalej cierpiała na brak wojska, rozdarcie sporami wewnętrznemi i obojętność obywateli dla spraw państwa.

Jakie były powody wojny z Turcją? Opiŕz wyprawę cecorską i walkę pod Chocimiem! Co było głównym powodem klęki pod Ceorą? Czy Polacy wyciągnęli naleŕżytą naukę z klęki cecorskiej? Jakie były zaŕady Œólkiewskiego? Czy Œólkiewski twierdził czynem zaŕady swego życia? Jaki wzór dał on nam do naŕadowania? Którzy z wielkich wodzów polskich padli na polu bitwy? Jakich poetów i historyków polskich poznaeŕ dotychczas?

## Bunt Chmielnickiego

Wkaŕz na mapie Lwów, Zbaraŕ, Zborów, Bereŕeczko, Ukrainę, Kijów, Krym! Przypomnij kolonizację polską na Ukrainie i poczátki kozaczyzny! Jakie byty ujemne skutki wypraw Kozaków na Turków? Kim był Bohdan Chmielnicki? Co wieŕz o obronie Zbaraŕa? Kto ją najpiękniej opiŕał?

Syn Zygmunta III, Władysław IV, wstąpił w ślady Stefana Batorego. Umoeniwszy wschodnie granice Rzeczypospolitej w zwycięskiej wojnie z Moskwą, postanowił zwrócić się przeciw Turkom. Przez wojnę turecką pragnął on nietylko za-

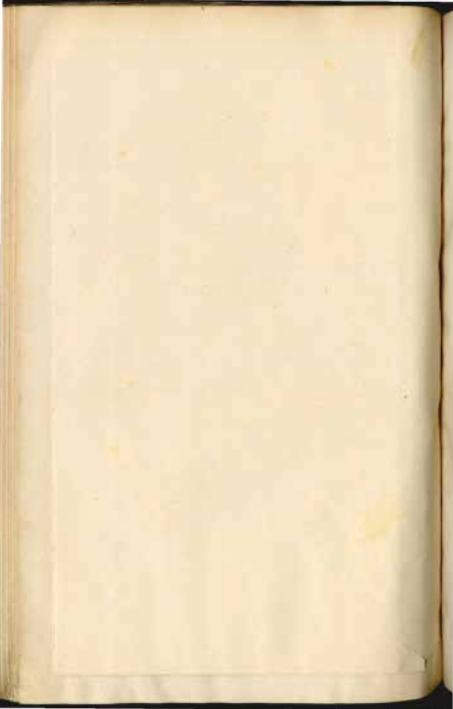




**POLSKA**  
w XVII wieku

— — — granice Polski w r. 1632  
- - - granice Polski w r. 1700

Podziałka 1:5000000



bezpieczyć południowe kresy państwa i zniszczyć zagrażających Polsce ustawicznie Tatarów krymskich, lecz także otworzyć dla Rzeczypospolitej morze Czarne. Do wojny tej zamierzał król pociągnąć także i kozaków.

W miarę jak rosła liczba kozaków na stepach nad Dnieprem, rosły także trudności wywoływane przez ich ustawiczne napady i zatargi z Turcją. Im bardziej też postępowała kolonizacja Ukrainy, tem niechętniej patrzyła tamtejsza szlachta i potężni magnaci na swobodę kozaków. Próby ograniczenia kozaków, powściągnięcia ich swawolnych wypraw, a wreszcie zorganizowania ich nakształt regularnego wojska, podejmowane przez Polskę, doprowadzały do buntów kozackich, których kilka stłumiono. Szlachta zmierzała teraz poczęła do zrównania kozaków z chłopami.

Król Władysław IV, snując plany wojny tureckiej, spodziewał się, że zwyczajna wyprawa nie tylko zatrudni kozaków, ale i pomoże do korzystnego załatwienia samej sprawy kozackiej w Polsce. Do wyprawy na Turków jednak nie przyszło, skutkiem oporu magnatów i szlachty, niechętniej wojnie. Wówczas kozacy, wyczekujący niecierpliwie wyprawy, poczęli się burzyć. Skorzystał z tego jeden z ich przywódców, Bohdan Chmielnicki, człowiek zdolny i chytry, a pozbawiony skrupułów; skrzywdzony przez podstarościego czyli rządzącego jednego z magnatów polskich, postanowił pomścić swoją krzywdę i wszedłszy w porozumienie z Tatarami, porwał do buntu kozaków oraz chłopstwo ukraińskie (1648 r.).

Na wieść o tem król Władysław, acz chory, postanowił udać się na Ukrainę, by wpływem swoim uspokoić kozaków, lecz nim tego dokonał, śmierć go zaskoczyła. Tymczasem pożar buntu objął znaczną część ziem ruskich. Pokonawszy wysłane przeciw niemu wojska polskie, dotarł Chmielnicki, paląc i niszcząc, wycinając szlachtę, księży i żydów, aż pod mury Lwowa. Za-



Władysław IV. (Wedle Hondiusa).

nim nowoobraný król Jan Kazimierz, brat Władysława IV, pośpieszyć mógł na ratunek kresów, cały ciężar obrony ich



Bohdan Chmielnicki. (Wedle Hondiusa).

Ufny w swą przewagę liczebną, rozpoczął Chmielnicki odrazu zaciekle szturmować do obozu zbaraskiego, które Wiśniowiecki krwawo odpierał. Chmielnicki wszakże, niezrażony niepowodzeniami, sprowadzał coraz to więcej dział, budować kazał wieże oblężnicze, które podsuwano pod wały obozu polskiego, i szturmował bezustannie, szafując hojnie krwią swoich podwładnych. ● Oblężeni nie tylko odpierali szturm, ale czyniąc wycieczki z obozu, zadawali oblegającym ciężkie straty, niszczyli działa i wieże oblężnicze. Nie mogąc nie zdziałać orężem, próbował Chmielnicki złamać ducha oblężonych przez rozszerzanie fałszywych wieści i podżeganie do buntu lub poddania się. Wszystko zawiodło, mimo że w obozie polskim głód zaczął panować.



Ruiny zamku w Zbarażu.

Tymczasem król Jan Kazimierz nadeiagnął z wojskiem na odsiecz. Na wieść o tem dzielny towarzysz pancerny Jan Skrzetuski, przekradłszy się wśród tysiącznych niebezpieczeństw ze Zbaraża do króla, przedstawił mu ciężkie położenie obleżonych.

Król ruszył niezwłocznie ku Zbarażowi, ale siły jego okazały się za słabe do pokonania Chmielnickiego i chana tatarskiego. Zawarł więc z Chmielnickim umowę w Zborowie, mocą której kozacy wolni być mieli odtąd od wszelkich danin i podatków, a Chmielnicki miał sprawować nad nimi władzę hetmańską. Bohaterscy obrońcy Zbaraża, którzy piersiami swemi wstrzymywali pochod wroga w głąb Rzeczypospolitej, odkryli się nieśmiertelną sławą, lecz wojna toczyć się miała dalej, bo Chmielnicki umowy nie dotrzymał.

Kiedy po wszystkich próbach porozumienia okazało się, że gotuje się on do nowej walki przeciw Rzeczypospolitej i że pozyskał do niej posiłki tureckie i tatarskie, postanowiono w Polsce rozprawić się z nim ostatecznie. Sejm uchwalil zaciąg znacznego wojska, prócz którego powołano i pospolite ruszenie. Na czele silnej, bo 100.000 liczącej armji ruszył też król Jan Kazimierz z wiosną 1651 r. przeciw Chmielnickiemu, który prowadził 300.000 kozaków, Tatarów, Turków i Wołochów. Oba wojska zetknęły się pod Beresteczkiem na Wołyniu, gdzie po dwudniowych wstępnych walkach przyszło nareszcie 30 czerwca do rozstrzygającej bitwy.

Gdy nieprzyjaciel przez dłuższy czas ociągał się z rozpoczęciem boju, polecił król uderzyć nań najpierw księciu Jeremiu Wiśniowieckiemu, dowodzącemu lewem skrzydłem. Bez zbroi i hełmu, z szablą w dłoni, runął Wiśniowiecki na czele kilkunastu doborowych chorągwi na wroga i starszy wysłanych przeciw niemu kozaków i Tatarów, zaatakował broniący się zaciekle tabor kozacki. Na prawem skrzydle, któremu opierał się sam Chmielnicki, okopawszy się w lesie na czele doborowej piechoty, walka szła trud-



Kocioł wojskowy.

niej. Gdy jednak z centrum, któremu dowodził król, poszła artylerja polska szerzyć spustoszenie wśród kozaków i Tatarów, zachwiały się szeregi wroga. Chan tatarski Islan Giraj, ujrzawszy, jak po kilkudziesięciu murzach poległ koleją i brat jego od kuli armatniej, zwątpił w zwycięstwo i wraz z Tatarami rzucił się do ucieczki. Napróżno pośpieszył za nim Chmielnicki,

pragnąc zawrócić go na pole bitwy. Rozgniewany chan polecił go przywiązać za nogi do konia i popędzić za sobą. Dla kozaków, pozbawionych wodza, bitwa zmieniła się wówczas w zupełną klęskę. W ciągu sześciu godzin ogromne siły tatarskie i kozackie zostały rozbite. Groźne niebezpieczeństwo, jakie zawisło było nad Polską, rozwiało się jak burzliwa chmura.

Jakie plany snuł Władysław IV? Dlaczego nie zdołał ich urzeczywistnić? Jakie były powody buntu Chmielnickiego a jakie buntów dawniejszych? W jakich okolicznościach nastąpił wybór Jana Kazimierza na króla? Kto wstrzymał pochód kozaków? Jakie było znaczenie obrony Zbaraża? Czy Bereścuzko leży dziś w granicach Polski? Jakie ziemie opanował Chmielnicki, koro walczone z nim pod Zbarażem i Bereściezkiem? Opisz przebieg bitwy pod Bereściezkiem! Przypomnij bitwę pod Grunwaldem! Porównaj znaczenie obu tych bitew! Co groziło Polsce w razie przegranej pod Bereściezkiem? Jakie powinny były być skutki tak wielkiego zwycięstwa?

### Wojna z Moskwą i najazd szwedzki

Co to był sejm polski? Przypomnij wyniki wojen z Moskwą za Stefana Batorego, Zygmunta III i Władysława IV! Wskaż na mapie Szwecję! Jakie były powody wojen ze Szwedami za Zygmunta III? Wskaż na mapie Pomorze i Inflanty! Przypomnij losy Władysława Lokietka! Gdzie znajduje się grobowiec tego króla? Jaki monarcha obcy walczył z Lokietkiem o koronę polską?



Jan Kazimierz. (Wedle Hondiusa).

Zwycięstwo pod Bereściezkiem, które porównywano do bitwy pod Grunwaldem, podobnie jak ona nie zostało należycie wykorzystane. Chmielnickiego nie zniszczono ostatecznie, a rozpoczynając z nim rokowania, nie umiano doprowadzić ich do pomyślnego końca. Walki z kozakami zaczęły się przewlekać, a Rzeczpospolitą trapiły coraz silniej rozterki wewnętrzne. Rosły niebezpieczeństwa zewnętrzne, a tymczasem kraj nekaly spory potężnych magnatów, zwalczających się nawzajem lub wystę-

pujących przeciw królowi, oraz warcholstwo szlachty, niedbałej o dobro publiczne.

Poczęto zrywać sejmy, nie dopuszczając do powzięcia przez nie potrzebnych uchwał, a to przez nadużycie zwyczaju ich jednomyślności, który oddawna na sejmach polskich obowiązywał. Jaskrawym dowodem upadku ducha publicznego, w Polsce był też sejm z r. 1652, który zerwał poseł upiecki, Siciński, zakładając sprzeciw czyli *veto* przeciw dalszym jego obradom. Choć wielu posłów widziało w tem swawolę jednostki niedbałej o dobro ojczyzny, przecież sejm rozszedł się na niczem, umacniając tem zasadę *liberum veto*, wolnego sprzeciwu pojedynczego posła, mogącego udaremnić obrady sejmu. Odtąd też zrywanie sejmów stało się plagą, coraz dotkliwiej trapiącą Rzeczpospolitą.

Tymczasem Chmielnicki począł szukać oparcia u sąsiadów Polski. Próbował je znaleźć najpierw u Turków, a później zwrócił się do cara i poddał się Moskwie, czekającej tylko na sposobność wystąpienia przeciw Polsce. Car Aleksy przyjął skwapliwie kozaków pod swe panowanie, obiecując im różne swobody i przywileje. Przrzeczeń tych Moskwa kozakom później nie dotrzymała, ale pod pozorem obrony ich najechała granice Rzeczypospolitej. Wojska moskiewskie zajęły znaczną część Litwy z Wilnem. Zanim Polska mogła wystąpić z obroną przeciw temu najazdowi, zjawił się wróg nowy, niebezpieczniejszy od wszystkich dotychczasowych: byli nim Szwedzi, którzy w r. 1655 przystąpili do podboju Rzeczypospolitej.

Król szwedzki Karol Gustaw, podżegany przez magnata polskiego Radziejowskiego, który, obrażony na króla polskiego, zjawił się na dworze szwedzkim, postanowił skorzystać z ciężkiego położenia Polski i opanować ją przy pomocy Moskali, kozaków i Brandenburezyków. Zamiary jego ułatwiał wewnętrzne rozbicie Polski i ambicje wielu możnych i przywód-



Rajtar szwedzki.

ców szlachty, którzy gotowi byli posunąć się do zdrady, byle osiągnąć swe osobiste cele.

To też gdy wojska szwedzkie wkroczyły z dwu stron na ziemię Rzeczypospolitej, z Pomorza i z Inflant, nie spotkały oporu. Wielkopolska i Litwa uznały swoim panem króla szwedzkiego, który zajął niebawem i stolicę państwa, Warszawę. Jedyne tylko w Krakowie próbował oporu mężny wódz Ste-



Zamek krakowski w XVII w. (Wedle współczesnego szttychu).

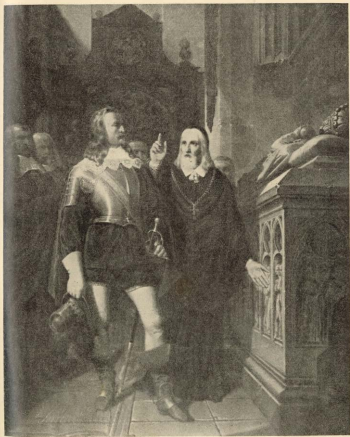
fan Czarniecki, wytrzymując dzielnie oblężenie szwedzkie. Gdy jednak wszelka nadzieja odsieczy zawiodła, oddać musiał Kraków, zastrzegłszy sobie i swemu wojsku honorowy odwrót z bronią w rękę.

Cała tak potężna niedawno Rzeczpospolita leżała u stóp wrogów. Przeważna część jej znajdowała się w ręku Szwedów, wschodnie ziemie zajmowali

Moskale i koczacy. Król Jan Kazimierz musiał opuścić kraj i szukać schronienia na Śląsku, w Opolu. Znaczna część Polaków, przybita katastrofą lub zwiedziona obietnicami Karola Gustawa, uznawał go poczęła za swego władcę. Zdawało się, że nadejdzie koniec nie tylko wielkości, ale i niepodległości Polski, i że nastąpi jej rozbiór między zwycięskich wrogów.

Lecz mimo upadku nie zagasły przecież dawne enoty w narodzie. Pod wrażeniem wezwań, jakie słał król ze Śląska, by chwycić za broń przeciw najeźdźcy, na widok krzywd, jakich coraz powszechniej doznawano od Szwedów, poczęto w całym kraju gotować się do walki, a z pogardą odwracać się od zdrajców, którzy trwali przy Szwedach. Sławną też stała się odpowiedź, jaką dał wybitny pisarz i kanonik krakowski, Szymon Starowolski, Karolowi Gustawowi. Oprowadzając króla szwedzkiego po katedrze wawelskiej, przystanął przed grobowcem Władysława Łokietka i objaśnił go, że jest to król, który trzy razy z kraju uchodzić musiał i trzy razy powrócił. „Ale wasz Jan Kazimierz na pewno nie wróci“ dorzucił pewny siebie Karol Gustaw. „Najjaśniejszy Panie — odrzekł wówczas





Karol Gustaw i Starowolski. (Wedle fotografii z obrazu Jana Matejki).

Starowolski — Bóg jest wszechmogący, a szczęście ludzkie jest zmienne“.

Rychło też przekonał się król szwedzki, że Polskę łatwiej jest zdobyć, aniżeli utrzymać. Rósł opór przeciw Szwedom, a miejsce niedawnej opieszałości zajmować zaczęła w całym narodzie chęć rozprawienia się z najeźdźcą. W szczególności podniosła ducha bohaterska obrona klasztoru paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie, mieszczącego słynny od wieków, cudowny obraz Matki Boskiej, czczony powszechnie w całej Polsce.

Dlaczego wybuchła wojna moskiewska a dlaczego szwedzka? Dlaczego w przeciwieństwie do niedawnych zwycięstw przybrały one obrót niepomyślny? ● ile przyczyną tego były stosunki wewnętrzne i brak patriotyzmu samych Polaków? Czem było *liberum veto*? Czy przepowiednie Skargi poczęły się spełniać? Jakie wady i jakie zalety narodowe polskie ujawniły się w czasie wojny szwedzkiej?

## Obrona Częstochowy

Wskaż na mapie Częstochowę, Kalisz! Gdzie istnieją w Polsce klasztory paulinów? Co wiesz o ks. Kordeckim? Czy czytałeś jakiś opis oblężenia Częstochowy? Czy znasz trylogję Sienkiewicza? Czy Szwedzi są katolikami?

Przeorem klasztoru jasnogórskiego był wówczas ks. Augustyn Kordecki, kapłan niezwykłych cnót i hartu, potomek skromnej rodziny mieszczańskiej z Iwanowie pod Kaliszem. Na wieść, że



Oblężenie Częstochowy. (Wedle współczesnego szkrychu).

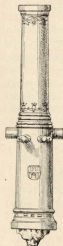
król szwedzki wyprawił generała swego Müllera z 9000 ludzi dla zajęcia klasztoru, w którym Szwedzi spodziewali się znaleźć wielkie skarby, postanowił Kordecki bronić się doostatka: zamknąwszy się więc w obronnym klasztorze z 70 zakonnikami, 170 żołnierzami i garścią szlachty, odmówił wpuszczenia za mury

Szwedów i podjął śmiało walkę z przemożnymi siłami nieprzyjaciela.

Szwedzi, uważając zachowanie się Kordeckiego za zuchwalstwo, rozpoczęli bombardowanie klasztoru. „Ciągłemi napaściami — pisze Kordecki w swym pamiętniku — niepokoli oni Jasną Górą i ani na chwilę nie zostawiali ją wolną od szturmów. Atoli ani gęsto miotane ognie, ani częsty grzmot dział nie odjęły odwagi obrońcom klasztoru i nie ogarnęła ich bojaźń.

Podczas gdy każdy z największą usilnością i zajęciem wypełniał swoje obowiązki, pokrzepiał obłążonych pobożny odgłos pieśni na szczycie wieży śpiewanej i wygrywanej. Nieprzyjaciele zaś przeciwnie, mniemając, że muzyka ta jest na wyszydzenie ich usiłowań i że ich gwałtowne napady są lekceważone, zżymali się z wściekłości i oburzenia“.

Gdy dalsze wezwania Müllera do poddania się nie odniosły skutku, a obrońcy Częstochowy, zrobiwszy w nocy wycieczkę z klasztoru, poczynili znaczne szkody artylerji szwedzkiej, dowódca Szwedów sprowadził pod klasztor wielkie działa burzące i czynić kazał podkopy ziemne pod Jasną Górę. Oblężeni wszakże nietylko wytrzymali najśrodsze bombardowanie, ale odprawiali pod gradem kul nabożeństwa ku zdumieniu Szwedów. „Zdawało się — pisze ks. Kordecki — że piekło samo paszczę otwarło przeciw obrazowi świętemu: gdyż jak tylko dzień zajaśniał, miały działa burzące tak gęsty i straszliwy ogień, iż w ciągu dnia 340 kul padło, jak to świeccy zliczyli, ojcowie bowiem jasnogórscy zajmowali się przez ten czas nabożeństwem wedle swego zwyczaju; postanowiono odśpiewać suplikacje przed Najśw. Sakramentem, a gdy z Nim wyszła po mszy św. procesja pomiędzy przedmurza, sypały się ogromne złomy murów, a kule ważące po 26 funtów przelatywały, świszcząc, nad głowami modlących się. Nikt jednak serca nie tracił ani rąk nie opuszczał; jedni zataczali działa, drudzy pomagali w kierowaniu ich przeciw nieprzyjacielowi, inni wreszcie znosili kamienie, ziemię i belki dla zapelniania wyłomów w murach. Niepokojono też z rusznic puszkarzy przy działach nieprzyjacielskich tak, że ci nie mogli celnie niemi kierować.



Działo krakowskie z XVII w. (Rocznik Krakowski, tom VI).

Żle odzianym Szwedom dokuczala już gwałtownie w tym czasie wzmagająca się zima. Gdy zaś dla rozgrzania się gęściej ognie rozpalali, wskazywali niemi w nocy swoje stanowiska i wystawiali się na straty. Jasnogórcy bowiem, korzystając z tego, ostrzeliwali nieprzyjaciela, który wołał wkońcu wyrzec się ognia niż życia.

Najgwałtowniejszy szturm kazał przypuścić Müller, zaniepokojony przewlekaniem się oblężenia, w samo święto Bożego Narodzenia (1655). „O samem południu zagrzmiały działa, a kule tak silnie biły w ściany klasztoru, że je dziurawiły w wielu miejscach i wśród kurzawy i gruzu wpadały na korytarze. Rzucił teraz Szwed jak najwięcej pocisków konopiami okręconych, smołą oblanych, a wypełnionych siarką i saletrą. Rozniecały one straszliwy pożar. Najbardziej jednak przerażały kule żelazne wydrażone, które po zapaleniu się prochu, znajdującego się w ich wnętrzu, pękały i rozprysniętymi kawałkami raniły we wszystkie kierunki. Pod wieczór wreszcie jedno ciężkie działo, które najbardziej szkodziło murom klasztoru, pękło i położyło kres szturmowaniu.

Gdy zaś po tak ciężkim szturmie oblężeni obchodzić zaczęli wesoło święta i gdy do obozu szwedzkiego dochodzić zaczęły odgłosy muzyki i kołęd, Müller i generałowie zwątpili w rychłe zdobycie Jasnej Góry. W nocy pozdejmowali Szwedzi działa ze stanowisk i wysławszy je naprzód, rozpoczęli odwrót. „Przyszedł wreszcie — kończy Kordecki — dla ojców szczęśliwy dzień, w którym złożyli Bogu dziękczynne modły, a otwarłszy bramy klasztoru, po przykrych mrożach oblężenia zaczęli pod otwartem niebem swobodniejszem oddychać powietrzem.

Opisz obronę Częstochowy! Co dodawało sił obrońcom? Dlaczego obrona Częstochowy wywarła decydujący wpływ na stanowisko narodu wobec najazdu szwedzkiego? Jakie ziemie polskie znajdowały się wówczas w rękę Szwedów?

## Stefan Czarniecki

Jakich znał wielkich hetmanów? Co słyszał o Stefanie Czarnieckim? Co to były konfederacje? Wskaż na mapie Brandenburgję, Danję, Siedmiogród! Odkąd Hohenzollernowie byli holdownikami Polski?

Wieść o zamachu Szwedów na świątynię częstochowską wywołała głośne oburzenie w całej Polsce, a bohaterska i szczęśliwa jej obrona dodała ducha wszystkim, którzy podnieśli oręż przeciw Szwedom. Jakoż w całym kraju chwytano teraz za broń przeciw najeźdźcy. Król powrócił ze Śląska i popod Karpaty

przedarł się do Lwowa, stając na czele zawiązanej w Tyszowcach przez wojsko i szlachtę konfederacji czyli związku.



Stefan Czarniecki. (Wedle portretu na zamku królewskim w Warszawie).

Konfederacja ta powzięła sobie za cel wypędzenie Szwedów z Polski; powołano wspólne ruszenie i poczęto tworzyć piechotę z chłopów. Na czele wojsk postawiono nieustraszonego Stefana Czarnieckiego, który opuściwszy Kraków, ani na chwilę nie złożył oręża.

Pochodząc z niezamożnej rodziny szlacheckiej, wysunął się Czarniecki na czoło narodu nie przez majątek ani poparcie możnych, ale przez wielkie cnoty obywatelskie i żołnierskie. Obdarzony niezłomną wolą i hartem duszy, surowy dla drugich, ale więcej jeszcze dla siebie, był Czarniecki prawdziwym rycerzem bez lęku i skazy, a przytem wodzem znamienitym. Krwią własną i trudem torował sobie drogę do znaczenia i sławy i mógł z całą słuszością powiedzieć o sobie:

dziwym rycerzem bez lęku i skazy, a przytem wodzem znamienitym. Krwią własną i trudem torował sobie drogę do znaczenia i sławy i mógł z całą słuszością powiedzieć o sobie:

Ja nie z soli, ani z roli,  
Ale z tego, co mnie boli  
Urosłem.

Młodość spędził na walkach ze Szwedami i wyprawach moskiewskich. W czasie wojen kozackich wzięty został podstępem do niewoli tatarskiej, w której przebył dwa lata. Wykupiony z jasyru, pośpieszył znów na pole walki i walczył pod Beresteczkiem. Podczas zdobywania jednego z miasteczek odniósł ciężką ranę, gdyż kula wyrwała mu część podniebienia, którą srebrną blachą musiano zastąpić.

Stanąwszy na czele wojsk, walczących ze Szwedami, Czarniecki stał się wnet postrachem najeźdźców. Hufce jego, złożone z doborowego żołnierza, wypierać zaczęły Szwedów z jednego województwa po drugim. W innych tępiły ich oddziały partyzantów, złożone nietylko ze szlachty, ale w znacznej mierze z chłopów, którzy wiernie stanęli w obronie ojczyzny.

Szwedom zaczęła się palić ziemia pod stopami. Wyparto ich wnet z Małopolski, odebrano im Warszawę i znaczną część Wielkopolski. Na Żmudzi wycięto w pień załogi szwedzkie.

Próżno Karol Gustaw próbował utrzymać swe zdobycze i naprowadzał na Polskę coraz to nowych wrogów: Siedmiogrodzian i elektora brandenburskiego a pana Prus, który niepomny obowiązków lennika zwrócił się przeciw Polsce. Mimo wszelkich wysiłków wycofać się musiał z Polski, a Czarniecki ścigał go z wojskami polskimi aż do Danji, którą również napadli byli Szwedzi. Wśród licznych walk tam stoczonych do najsłynniejszych należało wzięcie porą zimową wyspy Alsen, podczas którego Czarniecki na czele jazdy polskiej wpław przebył cieśninę morską. W pokoju zawartym w Oliwie pod Gdańskiem w r. 1660 zatrzymali Szwedzi jedynie część Inflant. Polska ogromnym wysiłkiem oswobodziła się od najazdu szwedzkiego; skorzystał wszakże z trudności Rzeczypospolitej elektor brandenburski i za cenę opuszczenia Szwedów uzyskał zwolnienie od obowiązków lennika.

Po zakończeniu walk ze Szwedami zwrócił się Czarniecki przeciw pozostałemu jeszcze wrogowi, Moskalom, z którymi przez ostatnie lata swego życia toczył zwycięskie boje. Największem z jego zwycięstw była bitwa pod Lachowiczami, zakończona takim pogromem Moskali, że dawnej przewagi już nie odzyskali.

Niestety nie danem było Czarnieckiemu doprowadzić do końca zaczętego dzieła. Odniósłszy ranę w walkach na Ukrainie, wracał sędziwy a sterany walkami wódz do Lwowa, lecz w drodze zapadł ciężko, że dotrzeć z nim już do Lwowa nie zdołano: zmarł w miasteczku Sokółówce pod Brodami, odebrawszy na krótko przed śmiercią wiadomość, że król mianował go hetmanem. Wraz z nim straciła Polska jednego z największych swoich wodzów i najlepszych synów.

Świetlana postać Czarnieckiego odbijała tem wyraźniej na tle ówczesnych stosunków, że klęski, jakim uległa Polska, nie wyleczyły ówczesnych Polaków z wad i błędów, które były głównym powodem nieszczęść ojczyzny. Wrzały dalej walki i rozterki wewnętrzne; jeden z magnatów, Jerzy Lubomirski, podniósł znowu rokosz przeciw królowi. Wyczerpana tyłu wojnami i rozbita wewnętrznie Polska nie miała już siły, by skończyć zwycięsko wojnę z Moskwą: zawarto rozejm z Moskalami (1667 r.), zostawiając w ich ręku Smoleńsk, Kijów i połowę Ukrainy, leżącą za Dnieprem, które to ziemie i miasta już do Polski nigdy nie wróciły.

Którego z dawniejszych hetmanów przypomina najbardziej Czarniecki? Jacy wrogowie najechali wówczas Polskę? Wskaż na mapie drogę powrotu Jana Kazimierza ze Śląska! Jakie straty poniosła Polska w wojnie szwedzkiej i moskiewskiej? Co było przyczyną, że wojen tych nie zakończono zupełnem zwycięstwem? Czy Polacy korzystali z doświadczeń tych najazdów? Jaki ślad czynów Czarnieckiego został w pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła“?

## Lud w walce ze Szwedami

Czy Kazimierz Wielki nałożył obowiązek służby wojskowej tylko na szlachtę, czy i na inne stany? Przypomnij czasy Kazimierza Wielkiego! Dlaczego zwano go królem chłopków? Przypomnij stworzenie piechoty lądowej i jej czyny w wojnach Stefana Batorego! Wskaż Podhale polskie, Nowy Sącz!

W walce, podjętej przez Polskę z najazdem szwedzkim, przyczynił się w wielkiej mierze do zwycięstwa udział włości-



Piechur polski z XVII w.  
(wedle Hondiusa).

stwa polskiego, które chwyciło za broń przeciw najeźdźcy. We wszystkich a tak częstych wojnach Polski XVI i XVII w. chłopci brali liczny udział, służąc nietylko w piechocie wybranieckiej, ale i w piechocie, wystawianej przez ziemie oraz możnych panów ze swoich dóbr. Wiele pułków, zwanych piechotą niemiecką lub węgierską, składało się z chłopów polskich, na sposób cudzoziemski wymusztrowanych. Także i pachołkowie chorągwi husarskich i pancernych brali udział w walkach, i to z powodzeniem.

W czasie najazdu szwedzkiego walczyli jednak nietylko chłopci, powołani w szeregi regularnego wojska. Nadużycia i gwałty Szwedów, rabunki i znieważanie kościołów wywołały takie wzburzenie wśród włościń, że całe wsie porywały za broń, a w braku jej za kosy, cepy i widły, i tworząc oddziały partyzanckie, tępić zaczęły mniejsze oddziały Szwedów. Przecinano im dowóz żywności, patrole szwedzkie lub oddziały, wysłane po żywność, ginęły bez śladu. Każdy las, wąwóz lub zarośla napelniały teraz obawą Szwedów, niepewnych, czy nie czyha tam na nich partja, czyli oddziałek chłopów. Że zaś Szwedzi pojmanych partyzantów mordowali w sposób okrutny, przeto chłopci nie dawali Szwedom pardonu i napotkawszy ich, wycinali do nogi.

Najliczniej chwycili za broń chłopci w Małopolsce, a wśród nich najbardziej odznaczyli się górale, z których Czarniecki osobny pułk partyzancki utworzył. Gdy Szwedzi, dowiedziawszy się o kupieniu się górali pod Nowym Sączem, zrobili przeciw nim wyprawę, zadano im taką klęskę, że ani jeden Szwed z niej nie wrócił. Myśleli nawet górale iść na zajęty przez wroga Kraków, znosząc pokolei wszystkie oddziały szwedzkie, jakie przeciw nim wysłano.

Skutkiem tych niepowodzeń coraz bardziej lękali się Szwedzi wypraw z fortec, które były główną ich ostoją. Aż do Wielkopolski, gdzie również włościanie chwycili za broń, dotarli górale, biorąc tam udział w walce ze Szwedami. Walnie też odznaczyli się chłopci przy odebraniu Warszawy z rąk szwedzkich, idąc z wielką odwagą, mimo strat, na szaniec, najeżone działami, a za jadle bronione przez Szwedów.

Król Jan Kazimierz, widząc, jak dzielnie staje lud w obronie ojczyzny, a pamiętając, że nieszczęścia Polski wynikały w znacznej mierze z błędnych urzędzeń wewnętrznych, myśleć począł o ich naprawie, w szczególności zaś o ulżeniu ciężkiej doli chłopów. W czasie pobytu we Lwowie złożył też król w katedrze wraz z obecnymi tam senatorami uroczyste ślubowanie przed obrazem N. Marii Panny, którą



Obraz Matki Boskiej Łaskawej  
w katedrze lwowskiej.

Królową Korony polskiej ogłosił, iż gdy tylko kraj od wroga oswobodzony zostanie, dążyć będzie do polepszenia doli ludu. Ukłękawszy przed ołtarzem ślubował w te słowa, które obecni dostojnicy za nim powtórzyli:

„Wielka Matko Boga-Człowieka, Przeczysta Panno! Ja, Jan Kazimierz, z łaski Twego Syna, Króla królów, Pana mojego i z Twego miłosierdzia król, do stóp Twoich upadłszy, obieram Cię dzisiaj za Patronkę moją i moich państw Królową i polecam Twojej szczególnej opiece a obronie siebie samego i moje królestwo polskie, i księstwo litewskie, jako też wojska obydwu narodów i wszystek mój lud.



Ponieważ zaś z wielkim bolem serca widzę, że wszystkie klęski, jakie w ostatnich siedmiu latach na moje królestwo spadły, jako to: zaraza, wojny i inne nieszczęścia zesłane zostały przez Najwyższego Sędziego jako chłosta za jęki i uciężenie chłopów: przyrzekam i ślubuję, że dla odwrócenia dalszych nieszczęść po odzyskaniu pokoju użyję ze wszystkimi stanami wszelkich sposobów, ażeby lud mego królestwa od wszelkich niesprawiedliwych ciężarów i uciśnienia uwolnionym został. Spraw to, o Najmiłosierniejsza Królowo i Pani, abym do wykonania moich przedsięwzięć, któremiś mnie, senatorów i stany królestwa mego natchnęła, łaskę Twojego Syna otrzymał!

Niestety, nie spełniły się śluby królewskie. Po wypędzeniu Szwedów szlachta, zajęta sporami wewnętrznymi, nie myślała o poprawie złego losu kmieci, który stał się jedną z przyczyn słabości i nieszczęść i wreszcie upadku Rzeczypospolitej.

Kiedy jeszcze wystąpił lud polski samorzutnie w obronie ojczyzny? Do czego zmierzwały śluby Jana Kazimierza? Jakie szkody wyniknęły dla Polski z ich niepełnienia?

### Jan III Sobieski pogromcą Turków

Przypomnij Władysława Warnieńczyka, hetmana Stanisława Żółkiewskiego, Cecorę i Chocim! Wskaż na mapie Buczacz, Kamieniec Podolski, Chocim, Żurawno, Trembowłę! Co słyszałeś o obronie Trembowli?

Smutnie skończyło się panowanie Jana Kazimierza, mimo bohaterskiej obrony Polski i tylu zwycięstw, odniesionych nad wrogami. Rozterki i upadek wewnętrzny wzrastały tak, iż król ten, ostatni z Wazów na tronie polskim (1648—1668), złożył wreszcie koronę i na obczyźnie, we Francji, życie niebawem zakończył.

Wybrany następcą jego Michał Wiśniowiecki, syn bohaterskiego Jeremiego, nie umiał pójść śladem ojca i załonić Polski od nowego niebezpieczeństwa, jakie nad nią zawisło: na Polskę uderzyli Turcy, a osłabiona wojnami i wewnętrznymi rozterkami i waśniami Rzeczpospolita nie umiała oprzeć się przemożnemu wrogowi. Nieprzyjaciel zdobył wnet klucz kresów południowych, Kamieniec Podolski, słabą tylko załogą opatrzony, której część bohatersko wysadziła się wraz z zamkiem w powietrze, by ujsć rąk wroga.

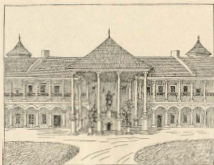
Turcy podeszli aż pod mury Lwowa, który mężnie oparł się ich atakom, a król zgodził się na ustąpienie im w traktacie buczackim Podola i Ukrainy. To upokorzenie otrzeźwiło roz-



Kamieniec Podolski.

dartą sporami szlachtę. Traktatu buczackiego nie potwierdzono i idąc za głosem hetmana Jana Sobieskiego, wystawiono znaczną armję przeciw Turkom.

Jan Sobieski był prawnukiem Stanisława Żółkiewskiego po matce, która od najwcześniejszych lat wpajała synom swoim obowiązek pójścia śladami pradziada.



Zamek w Żółkwi. (Wedle Łozińskiego: Życie polskie).

„Oboje rodzice nasi — opowiadał później Jan Sobieski — mężni potomkowie męźnych, bo i matka nasza nie białogłowska, ale męskiego była serca, najwiękze sobie za nie mając niebezpieczeństwa, wprawiali nas zamłodu do tego, abyśmy nie byli odrodzonymi od swych przodków: jeszcze w dzieciennych latach wyławiali nam oni wielką ich sławę, ochotę i odwagę ku obronie Kościoła i Ojczyzny. Kazali też wraz z abecadłem uczyć nas tego wiersza z nagrobku pradziada naszego: »O, jak słodko i zaszczytnie umierać za Ojczyznę.«” Jakoż starszy z braci Sobieskich, Marek, położył niebawem głowę swą w walce z Tatarami,

młodszy zaś, Jan, wyrósł na mściciela nie tylko śmierci brata, pradziada, innych członków rodziny poległych w walce z półksiężycem, ale i klęsk i niepowodzeń Rzeczypospolitej, na wielkiego pogromcę Turków.

Na czele zgromadzonej armji ruszył Jan Sobieski od razu za Dniestr przeciw głównym siłom nieprzyjaciela, które rozłożyły się w dawnym obozie Chodkiewicza pod Chocimiem. Nie zważając na namowy, by nie atakować znacznych sił wroga, opatrzonej silną artylerją, nakazał hetman szturm na obóz turecki i sam stanął na czele jednego z pułków. Z pogardą śmierci runęły polskie wojska na szaniec, na których niebawem powiały zwycięskie sztandary z orłem białym. Próżno ratować się próbowali Turcy atakiem konni: rozbiła ją w puch husarja, wpadając na karkach Turków do obozu. Pogrom Turków był zupełny. Cały obwarowany obóz wraz z artylerją wpadł w ręce zwycięzców, a wódz turecki, Hussejn basza, wraz z niedobitkami szukać musiał ratunku w ucieczce (1673 r.).

Niebezpieczeństwo tureckie było narazie odwrócone, gdy nadeszła wiadomość o śmierci króla Michała, która przerwała dalszą wojnę. Zebrana na elekcję szlachta, odrzucając wszelkich obcych kandydatów, obrala teraz królem zwycięskiego hetmana Jana Sobieskiego (1674—1696), który oświadczył, że nie dokona koronacji, póki nie skończy pomyślnie wojny z Turkami.

Jakoż Turcy, pragnąc powetować swą klęskę, ze zdwojonemi siłami ruszyli znów na Polskę, grożąc, że dotrą aż do Gdańska. Nieprzejrzane masy Turków i Tatarów załazy Ukrainę, Podole i zbliżały się pod Lwów. Król zgromadził swą armję pod Lwowem, który znów stał się głównym szanecem Rzeczypospolitej. Turcy, chcąc powstrzymać króla w dalszym pochodzie, rzucili pod Lwów całą ordę tatarską z Nured dynem na czele; z wielką szybkością zjawiała się ona pod murami Lwowa i załaza



**Janeczkarz z czasów Sobieskiego.**  
(Na podstawie współczesnej ryciny, znajdującej się w Muzeum Narodowem im. Króla Jana III we Lwowie).

jak szarańcza wsie okoliczne. W mieście uderzono we dzwony, królowa udała się z procesją błagalną do kościoła katedralnego, mieszczanie stanęli z bronią w ręku na murach, a wojska w pogotowiu do walki. Król zaś ze szczytu góry Zamkowej spoglądał naroztaczające się u stóp jego pole bitwy i wsie niszczone przez wroga.

Nagle, choć to był pogodny dzień sierpniowy, zerwała się gwałtowna burza z gradem i piorunami. Król uznał tę chwilę za dogodną do uderzenia na wroga i dał znak do rozpoczęcia bitwy z orlą, następującą na Polaków wśród gromów burzy i huku dział, z którym mieszał się głos dzwonów lwowskich. Pod atakiem husarji załamały się zastępy tatarskie i uchoźcie



Ruiny zamku w Trembowlu.

poczęły tak szybko z pod Lwowa, iż w ciągu jednej doby przebyły tę drogę, na którą potrzebowały poprzednio trzech dni i trzech nocy. Jedynie tylko luna spalonych wiosek znaczyła ich ślady.

Zwycięstwo króla Jana III pod Lwowem (tam, gdzie dziś znajduje się wioska Zniosieniec) w 1675 r. wstrzymało postępy armji tureckiej, która poczęła oblegać Trembowlę. Mała załoga twierdzy trembowelskiej pod wodzą Jana Samuela Chrzanowskiego broniła się dzielnie przeciw szturmującym Turkom, czekając odsieczy ze strony króla; ducha dodawała wojsku mężna małżonka dowódcy, Zofja Chrzanowska, która oświadczyła, że gdyby załoga chciała się poddać, podpalił prochy i wysadzi zamek w powietrze. W istocie Chrzanowski bronił Trembowlę z powodzeniem póty, póki Turcy na wieść o zbliżaniu się z pod Lwowa zwycięskiego króla nie rozpoczęli odwrotu. Sejm, w dowód wdzięczności ojczyzny, nadał Chrzanowskiemu szlachectwo.

Raz jeszcze, w roku następnym, wyprawili się Turcy na Polskę, ale odparci przez króla pod Żurawnem, zawrzeć musieli pokój, w którym zwrócili przeważną część zdobytych ziem polskich. A choć Kamieńca Podolskiego nie zdołano im odebrać, przecież niezwyciężona, zdalo się, potęga turecka przestała być odąd grozą dla Rzeczypospolitej.

Jak długo panowali Wazowie w Polsce? Wymień królów wolnoobranych! Jak nazwać matkę Sobieskich? Jak Sobieski pomógł śmierci pradziada? Porównaj zwycięstwo chocimskie Chodkiewicza a Sobieskiego! W czym leżało bohaterstwo Chrzanowskiego i jego żony? Czy tylko szlachta brała udział w obronie państwa? Jakie było znaczenie Kamieńca Podolskiego dla Polski?

## Dawny Lwów



Widok Lwowa w XVII w. (Według współczesnego obrazu).

Porównaj znaczenie Lwowa i innych większych miast ówczesnej Polski! W czym leżało znaczenie Krakowa i Wilna, w czym Warszawy, a w czym Gdańska? Jakie było położenie miasteczek w ówczesnej Polsce? Czy we wszystkich miastach było ono jednakowe? Czy któreś z miast większych zdołało sobie wywalczyć lepsze prawa od innych? W czym leżała podstawa bogactw i handlu Lwowa? Jakie są najważniejsze zabytki Lwowa? Dla czego państwu potrzebne są zamożne i oświecone miasta?



Mieszczanin lwowski w XVII w. (Według malowidła na ładzie cechu rymarskiego. Ze zbiorów Muzeum Historycznego miasta Lwowa).

„Mieszczanstwo lwowskie dłużej, niżby tego oczekiwać było można, po tylu katastrofach, jakie we Lwów godziły, trzymało się na wyżynie cywilizacji polskiej, której było niepoślednim ogniskiem i dotrwało aż do końca w patriotycznej i wierności Rzeczypospolitej, jako jej przemiała strażnicowa. Wszystkie owe zaszczytne nazwy, jakimi obdarzano Lwów od najdawniejszych czasów: »zdoba królestwa«, »główna obrona Rusi«, były to tytuły, zdobyte naprawdę krwią i ofiarą, były słabą zaiste zapłatą za tyle męstwa i patriotycznego poświęcenia.

Były to czasy, kiedy wszystko się waliło na Rusi polskiej, a Lwów stał prosto, jedyną przystań rozbitków wśród burzy. Wśród zamieci kozackich buntów, kiedy w odmęcie strachu i pożogi zniknęło wszystko, co w tej części ziem polskich było władzą, ładem, bezpieczeństwem i nadzieją jakiegось jutra, Lwów

jeden widniał na horyzoncie, a jego baszty i wieże unosiły się jak arka na falach potopu.

Niemniej słynna, jak waleczność, była oświata lwowska. O mieście, które wydało tylu znakomitych uczonych, pisarzy i poetów, jeszcze u schyłku XVII w. na sejmie warszawskim powiadano, że ma najmędrszą radę w Polsce. Zdobycia wiedzy pragnęli niemal wszyscy zamożniejsi i nie znamy prawie patryjuszowskiej rodziny we Lwowie, któraby nie wysyłała swych synów jeszcze poza Kraków do Padwy, do Rzymu i do Paryża. Było to tradycją rodową, a zarazem osobistą każdego młodego patryjusza, aby być doktorem, potem kupcem, potem rajcą, a jak się zdarzy, także i sekretarzem jego królewskiej mości.

Lekarze lwowscy słynni byli w całej Polsce. Garnęła się do nich najznakomitsza magnacka klientela, a wielu z nich było lekarzami nadwornymi.

Szlachectwo nie wchodziło wcale w program ambicji; aż do połowy XVII w. nikt go z mieszczan lwowskich nie pragnął, a mało



Dawny ratusz lwowski.

który nawet cenił. Stopień akademicki nie odwoził od handlu, doktor tak samo dbał o kupieckie interesy, jak każdy inny.

Szlachta często ubiegała się o córki mieszczańskie, nawet jeszcze w XVII w., kiedy mieszczaństwo upada, a szlachta przybiera w bucie; ale za wcześniejszej, lepszej epoki nie spotykamy śladów, aby mieszczenie lwowscy uważali sobie to za szczególny zaszczyt, przeciwnie — nieraz opierają się takim związkom. Te „łyki“ lwowskie, bogate i rozumne, opasane warownymi murami i basztami, obeznane równie dobrze z wagą, jak z armatą, wła-

dające równie dobrze lokiem, jak mieczem, a co także znaczyło dużo, piórem i językiem, budziły w średniej i małej szlachcie zazdrość i szacunek.

W r. 1659 Lwów został nobilitowany, miasto otrzymało szlachectwo. Miało to być zapłatą za jego ofiarność patriotyczną i za prawdziwie bohaterski opór najazdom i oblężeniom z lat 1648 i 1655. Nobilitacją tą zrównany został Lwów z Krakowem i Wilnem, przypuszczony został do praw szlacheckich, otrzymał udział w elekcji króla, w sejmie i prawo nabywania dóbr ziemskich.

Ratusz lwowski długo był przybytkiem porządku, rozumu i sprawiedliwości. Sądownictwo i administracja miejska budziły też zaufanie nietylko mieszczan, ale i szlachty. Szlachta, a nawet senatorowie w sprawach z nieszlachtą zdawali się nieraz na sąd ratuszowy. Skarbiec ratuszowy był najbezpieczniejszym miejscem na obce depozyta. Szlachta w niespokojnych czasach składała tam pieniądze i kosztowności.

Wszystkiego też można było dostać we Lwowie, czego wymaga potrzeba lub zbytek. Tu byli wszelkiego rodzaju rzemieślnicy, o wielkiej biegłości w swojej sztuce, tu były składy hurtowne wszelkich możliwych towarów, olbrzymie piwnice win greckich, włoskich, węgierskich i włoskich, bogate kramy, obfitujące w najrzadsze i najkosztowniejsze przedmioty zbytku. Złotnicy i jubilerowie lwowscy sławni byli z doskonałości w swjej sztuce, architekci włoscy, niemieccy i polscy, osiedli we Lwowie, na daleki promień dokola wznosili kościoły, zamki i pałace.

Ludwisarstwo dochodziło do wysokiego rozwoju. Lwów odlewał działa, dzwony, a nawet spiżowe pomniki dla znacznej części Polski: tu wykonywano wspaniałe hafty, pyszne namioty, wyrabiano sławne złociste rzędy i sajdaki, oprawiano prześlicznie szable. W dostarczaniu uzbrojenia i przyborów wojennych Lwów był pierwszorzędną stacją w Rzeczypospolitej, istnym arsenałem, gotowym na każde zawołanie. Gdy chodziło o szybkie



Kupiec tatarski z towarami.  
(Wedle współczesnej minjatury).

wyekwipowanie wojska, żadne miasto polskie wyrównać nie mogło łatwością i szybkością dostaw Lwowowi, a było to niejako dobrą tradycją i dumą rzemieślników lwowskich okazywać swą dzielność w śpiesznem dostarczaniu oręża.



Kaplica Boimów we Lwowie.

Mieszczanstwo lwowskie za dobrych swoich czasów miało wszystkie wyższe zamiłowania patrycjatu włoskiego i niemieckiego, to samo upodobanie w budowlach monumentalnych, w sztuce i zbytku. Jemu zawdzięczamy kaplicę Boimów, fundację zwykłego sukienika, i wspaniałe domy patryjuszów lwowskich. Cały rynek i wszystkie starożytnie ulice miasta składały się z takich bogatych domów, prawie wyłącznie w stylu renesansowym. Po pożarze 1527 r., na zglisz-

czach gotyckiego miasta powstał Lwów nowy, zbudowany prze-

ważnie przez Włochów. Budowniczości włoscy wzniesli kościół Bernardynów i cerkiew Wołoską. Zachowało się też do dziś kilka z tych świetnych domów patryjuszowskich, wśród nich kamienica Korniaktów, która była później własnością króla Jana III.

Zdaje się, że w komnatach mieszkalnych tych domów nie było piętdzi ściany niezawieszanej obrazami i makatami. Zdumie-



Kościół Bernardynów we Lwowie.





Kamienica Jana III we Lwowie.

nowne a obszerne miejsce w mieszkaniu patrycjusza lwowskiego, który uważał to za dumę i za obowiązek swojego stanu być miłośnikiem nauk i oświaty. Każdy mieszczanin miał w swoim domu zapas książek, niektórzy posiadali obszerne biblioteki“.

Opisz dom zamożnego mieszczanina lwowskiego! Opisz stan oświaty w ówczesnym Lwowie! Jakie były główne przedmioty handlu i przemysłu Lwowa? Dlaczego we Lwowie rozwinął się wyrób broni? Czy Lwów dzisiejszy pozostał wierny swej dawnej tradycji szanica Rzeczypospolitej? Porównaj nobilitację Lwowa z nadaniem mu krzyża *virtuti militari!*

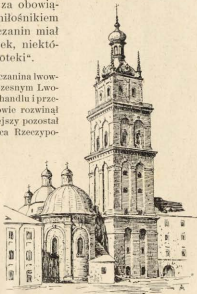
### Odsiecz Wiednia

Wskaż na mapie Austrię, Wiedeń, rzekę Dunaj, Węgry! Kim był w Turcji wielki wezyr? Przypomnij najświetniejsze zwycięstwa husarji polskiej! Wskaż na mapie Kamieniec Podolski i podaj jego znaczenie!

Raz jeszcze miał się Jan III zmierzyć zwycięsko

wające jest bogactwo obić, makat i kobierców, zwłaszcza wschodnich. Obijano niemi ściany i podłogi; każdy sprzęt, każdy zydel i stół nakryty był kobiercem wschodnim; wisiały w sieniach i na krużgankach.

Nie było mieszczanina, któryby nie posiadał srebra stołowego w znacznej ilości i wyrobów sztuki złotniczej. Bardzo powszechne były we Lwowie szkła weneckie, meble rzeźbione i wysadzane kością słoniową lub różnobarwnym drzewem, zwierciadła, szafy i skrzynie gdańskie. Ale obok tych wszystkich kosztowności także najzaciejszy sprzęt w domu cywilizowanym: książka, zajmowała szafy



Cerkiew Wołoska we Lwowie.

z Turkami, a to w chwili, gdy sultan turecki wysłał olbrzymią armję pod wodzą wielkiego wezyra Kara Mustafy przeciw cesarzowi w 1683 r. W Polsce panowało przekonanie, że po zwycięstwie nad cesarzem Turcy tem potężniej zwrócą się przeciw Rzeczypospolitej. Król i naród pałał chęcią walki z pohańcami i odebrania im resztek zagarniętych ziem z Kamieńcem Podolskim. To też gdy na wieść, że Turcy oblegli Wiedeń, stolicę cesarską, nadechodzić zaczęły do króla błagalne wezwania o pomoc, tak od cesarza Leopolda, jak od papieża, obawiającego się o losy chrześcijaństwa, król pośpieszył na czele znacznego wojska na odsiecz Wiednia.



Namiot turecki.

Szybkim marszem ruszyły wojska polskie przez posiadłości cesarskie, drżące z obawy przed najazdem Turków. Cesarz wraz z dworem opuścił Wiedeń, a wojska jego oddały się pod dowództwo króla polskiego, który przeszedłszy szybko Dunaj, stanął pod Wiedniem. Z góry Kahlenberg spoglądał król na obleżone miasto i ogromny obóz turecki, bielejący tysiącami namiotów dokoła Wiednia.

Wiedeń bronił się już resztkami sił, bo Turcy na wieść o zbliżaniu się odsieczy przypuszczali szturm po szturmie. Dnia 12 września 1683 r., przedarłszy się przez lesiste góry i wąwozy, poczęły wojska chrześcijańskie schodzić na dolinę wiedeńską. Rozpoczęła się krwawa walka. Król Jan widząc, że wojska niemieckie, walczące na lewym skrzydle nad Dunajem, nie mogą przełamać oporu Turków, postanowił rozstrzygnąć

bitwę na prawem skrzydle, gdzie skupił był jazdę polską. Po całodziennym prawie boju, o godzinie 5-tej po południu, ruszyła do ataku husarja polska, roznosząc na kopytach i kopytach najlepsze oddziały tureckie, jakie przeciw niej skierował wezyr. Po godzinie obóz znajdował się w ręku zwycięzców. Świetne namioty wezyra, chorągwie, buńczuki i inne oznaki jego władzy, wielkie zapasy amunicji i cała artylerja turecka, porzucone przez wielkiego wezyra i jego armję, wpadły w ręce Polaków. Nazajutrz wjechał król polski w triumfie do oswobodzonego Wiednia, gdzie witano go jako zbawcę.



Półzbrojek husarski z XVII w.

Król polski nie uniósł się dumą po odniesionem zwycięstwie. Wielki sztandar turecki, zieloną „chorągiew proroka”, zdobyty w bitwie, odesłał na znak holdu papieżowi, do małżonki zaś swej pisał ze zdobytego namiotu wielkiego wezyra: „Bóg i Pan nasz na wieki błogosławiony dał zwycięstwo i sławę narodowi naszemu, o jakiej wicki przeszłe nigdy nie słyzały”. W istocie było to na długie lat dziesiątki ostatnie wielkie zwycięstwo polskie, król Jan III ostatnim zwycięskim wodzem polskim. Husarja polska zamknęła szarżą pod Wiedniem swą świetną kartę w dziejach oręża polskiego. Potęga Turcji została złamana raz na zawsze; od odsieczy Wiednia zaczął się upadek potężnego państwa tureckiego.



Chorągiew proroka.

Daleko w głąb Węgier ścigał król polski uchodzących Turków, by wróciwszy do kraju prowadzić dalej wojnę na południowych kresach Rzeczypospolitej. Dopiero



Buńczuk turecki.

jednak po śmierci bohaterskiego króla Jana zebrała Polska owoce jego zwycięstw. Turcy zwrócić musieli jej resztę Podola wraz z ważną twierdzą Kamieńcem Podolskim.

Po dwudziestu kilku latach panowania tureckiego wracał do Polski Kamieniec, dawny stróż granic południowych Rzeczypospolitej. Odbierał go z rąk tureckich wierny towarzysz broni króla Jana III, uczestnik zwycięstwa pod Wiedniem, generał Marcin Kątski. Gdy wraz z dowódcą tureckim, który mu oddawał twierdzę, zeszli do lochów, gdzie znajdowały się składy prochu, zacięty Turek rzucił między łęczki lont zapalony, by twierdzę wysadzić w powietrze, a nie oddać jej Polakom. Kątski wszakże, podjąwszy lont, bez znużenia powiek pozwolił mu się spalić na własnej dłoni i uratował przez to warownię kamieniecką.

Wskaz drogę pochodu króla Jana III z Polski pod Wiedeń! Narysuj plan bitwy pod Wiedniem! Jaką chwilę przedstawia obraz Matejki „Sobiecki pod Wiedniem”? Jakie było znaczenie odwieczy Wiednia? Czy cesarze wywdzięczyli się Polsce za uratowanie ich od zguby?

## Strój polski

Co to jest żupan, kontusz, delja? Jakie znasz jeszcze części dawnego stroju polskiego? Co to jest karabela, kord? Jakie znasz stroje ludowe?



Karabela.

Strój polski przechodził w ciągu wieków różne odmiany, a ten wygląd jego, który dziś jeszcze nieraz widzicie nam się zdarza, wyrobił się u szlachty polskiej dopiero w czasach szlacheckich. Główną częścią stroju tak szlachcica, jak i mieszczanina był żupan, szata długa, sięgająca aż do wysokich butów czarnych, czerwonych czy żółtych, i zakrywająca spodnie. Na żupan wdziewano kontusz. Ze szatem począto rozpruwać rękawy kontusza i zarzucać je na ramię, jako t. zw. wyloty, tak, że widoczny był cały rękaw żupana.

Kontusz i żupan różniły się zazwyczaj od siebie barwą; noszono więc do białych lub żółtych żupanów granatowe kontusze,



Strój polski: kontusz, pas.

do karmazynowych błękitne lub fioletowe. Mieszczanin kładł zazwyczaj na żupan pas lub sznur jedwabny, a wychodzący

dząc z domu, brał w rękę laskę, często z ozdobną rączką. Szlachta przepasywała zwykle kontusz bogatym pasem z materji, nieraz bardzo kosztownym, tureckim lub perskim. Bardzo piękne pasy wyrabiano i w Polsce, najbardziej zasłynęły czasami pasy słuckie. Do boku przypasywał szlachciec szablę, zazwyczaj krzywą, z rękojeścią w kształcie krzyża, czyli karabelę.

Zimą noszono jako wierzchnią szatę czyto kontusz podbity futrem, czy też, i to najeczęściej, ciepłe okrycia futrzane, jak delje czyli płaszcze zarzucane na ramiona i zapinane ciasno pod szyją lub długie i obszerne szuby z rękawami. Nakrycie głowy stanowiła czapka lub kołpak futrem obsyty. Bogatsi nie żalowali kosztowności do stroju, a więc guzów i sprzączek srebrnych, złotych lub sadzonych drogiemi kamieniami u żupanów, bogatych klamer



Strój polski: delja, kołpak z czapłą kitą.



Pas lity.

w delji, wreszcie u kołpaków kit z czaplích piór, podpiętych kosztownemi guzami. Ozdobne bywały głowice i pochwy szabli, kochano się w pasach zlocistych.

Wielka bardzo różnaitość panowała w stroju niewieścim. Panie, ubierające się wedle mody polskiej, wdziewały na suknie zimną również kontusiki podbite futrem, z długimi, rozciętymi rękawami. W domu kładły kobiety na głowę lekki zawój czyli podwikę albo kwef, poza domem zaś, podobnie jak mężczyźni, czapkę lub kołpaczek. Oddawna zaglądały do Polski i obec mody w ubraniu, za czasów zygmunto-wskich włoskie, później francuskie: pod koniec dawnej Rzeczypospolitej upowszechniła się moda francuska nietylko wśród kobiet, ale i wśród mężczyzn.

Ubiory ludu wiejskiego, zależnie od okolicy, różniły się i barwą i krojem; do dziś jeszcze zachowane barwne stroje łowickie (kapelusz ze wstążkami, niebieska sukmana, pasiaste spodnie), krakowskie (biała sukmana, rogatywka, pas nabijany) i góralskie (obcisłe białe spodnie, serdak wzorzysty i gunia) dają pojęcie o tem, jak wyglądały stroje wiejskie w różnych stronach Rzeczypospolitej.



Krakowiak.



Góral.

Opisz strój złaheca, mieszczanina! Jak ubierały się kobiety w Polsce? Czy zwiedzałeś muzeum, mieszczące dawne stroje, broń, sprzęty? Co tam widziałeś? Jakie znasz stroje ludowe? Jak lud ubiera się w okolicach, z których pochodzisz? Czy byłeś kiedyś w muzeum etnograficznem? Jakie zbiory mieszczą się w takim muzeum?

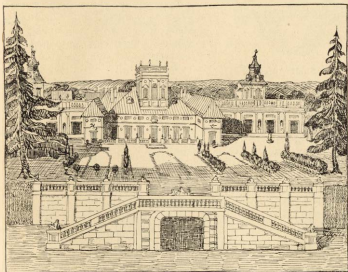
### Jan III w Wilanowie

Jakie pamiętasz królów Polski? Które z nich zapisały się chlubnie w naszych dziejach? Gdzie leży Wilanów? Czy znasz jeszcze jakieś wiejskie rezydencje królów polskich? Co to jest rząd na konia, kolezan? Co wyrabia płatnerz?

Jan III łączył w sobie staropolskie cnoty z wielkoświatową ogładą, nabytą w młodości w podróżach zagranicą, zwłaszcza we Francji, skąd przyniósł także doskonałą znajomość języka

francuskiego. I choć na dworze jego, za sprawą królowej Marji Kazimiery, czyli, jak ją król nazywał, Marysieńki, Francuzki z pochodzenia, przyjmował się obyczaj i język francuski, jak za czasów Zygmunta włoski, przecież król trzymał się zwyczajów narodowych i zawsze nosił strój polski.

Zakupiwszy pod Warszawą wieś Wilanów, wybudował w nim król wedle wzorów francuskich wspaniały pałac, otoczony pięknym parkiem, i urządził go wedle swoich upodobań. Lubił zaś niezmiernie przyjemności, jakie daje życie wiejskie: zajmowało

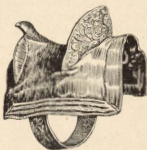


Pałac w Wilanowie od strony parku.

go więc urządzenie ogrodu, tak, że niejedną z lip parku wilanowskiego własnoręcznie zasadził: kochał się w pięknych koniach i hodował piękną stadninę w Żółkwi, a do najmilszych rozrywek zaliczał polowanie czyto na grubszego zwierza, z ogarami lub obławą, czy też na mniejszego z sokołami. To też gdy król dowiedział się, iż jeden ze szlachty, Jan Chryzostom Pasek, autor słynnych pamiętników o owych czasach, ma wydrę oswojoną i przyezoną do łowienia ryb, nie poskąpił starań, aby ową niezwykłą wydrę odeń otrzymać.

„Chciał mi król — pisze Pasek — pieniędzmi postać za nią wynagrodzenie, a gdy mu to odradzano, posłał dwa konie

tureckie bardzo piękne z wsiadaniem bogatem. Jam powiedział, że nie tylko pieniędzy ale i koni nie wezmę, i wyprawilem wydrę



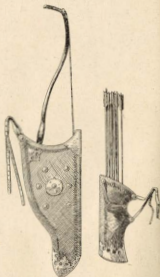
Siodło tureckie.

na nową służbę. Kiedy ją przywiedli królowi, niezmiernie był rad. Komu ją kazali jednak pogłaskać, tego wydra za rękę. Król rzecze: »Marysieńko, odważę się ją pogłaskać«. Królowa perswaduje, żeby niechać, aby nie ukąsiła. On przecie usiadłszy obok niej, rzekł: »To sobie będę miał za dobry znak, jeżeli mnie nie ukąsi; jeżeli też ukąsi, o to mniejsza, pisać tego nie będą po gazetach«. Poglaskał ją tedy, przychyliła mu się. Jeszcze bardziej się król ucie-

szyl, że i więcej począł ją głaskać, potem jej jeść kazal przynosić i dawał jej po kawalku».

Kochał się król niezmiernie w pięknej broni i rzędach na konie, zwłaszcza wschodnich. Miał ich też bardzo wiele, bo i z darów licznych, i z kupna, a wreszcie ze zdobyczy na Turkach i Tatarach. Gdy Jan III wjeżdżał do Krakowa na koronację, koń jego miał na sobie rząd Hussejna baszy, zdobyty pod Chocimiem, szczerozłoty, wysadzany dwoma tysiącami rubinów i szmaragdów.

Jeszcze wspanialsze były lupy z pod Wiednia, gdzie wielkiemu wezyrowi zabrano samych kolezanów kilka ogromnej wartości, bo były rubinami i szafirami wysadzane, a broni złotolitej tyle pozostawili Turcy, że jak król pisał „złotych szabel pełno teraz jest w wojsku“. Zawsze też na dworze swoim trzymał Jan III złotników i płatnerzy, greckich i ormiańskich, umiejących wyrabiać ozdobną broń na sposób wschodni.



Łuk i kołczan.



Zaznawszy w niejednym niewdzięczności współczesnych, przeszedł Jan III tem świetniej do pamięci potomnych jako ostatni sławny król polski. Nie zapomniano i o jego wilanowskiem ustroniu, do dzisiaj przechowującym nam żywe wspomnienia wielkiego monarchy, a upamiętnionem i w „Śpiewach historycznych“ J. U. Niemcewicza:

Wśród trosków wolnej chcąc używać doby,  
Gdzie Wisła raz się okaże, znów chowa,  
Zgromadza głązy i świetne ozdoby  
I wznosi pyszne gmaehy Wilanowa.  
To było jego najmilsze ustronie,  
Tam słodząc troski zbyt przykraj niedoli,  
Z wym Jabłonowskim lub w uczonych gronie,  
Chodził pod sieniem odwiecznych topoli.  
Tu umarł, a jak słońce u zachodu  
Jaśniejszym ziemię oświeca promieniem,  
Tak i on dzielnej wzniosł sławę narodu,  
Nim Polska śmierci okryła się cieniem.

Po kim odziedzycyli Żółkiew Sobiescy? Czy znasz pałac wilanowski, z widzenia, z obrazów? Opisz charakter i zamiowania Jana III! O ile Jan III był osobieństwem typu szlachcisa polskiego XVII w.? Co wiesz o Niemcewiczu? Przypomnij pozowanych dotąd pisarzy i poetów polskich! O ile słuszne jest porównanie jakie czyni Niemcewicz w zakończeniu swego śpiewu o Janie III?

## Upadek Polski za Sasów

Porównaj królowe: Bonę i Marię Kazimierę! Wskaż na mapie Saksonję! Jakiej narodowości są Sasi? Przypomnij wojny Polski ze Szwecją i ich powody! Przypomnij walki Polski o Infanty z Moskwą i Szwecją! Kiedy Polska utraciła Infanty? Wskaż na mapie Brandenburgję! Kiedy króla pruscy zaczęli, a kiedy przestali być lennikami Polski? Wskaż na mapie Lotaryngję i Francję! Co wiesz o *liberum veto*? W czym leżała jego szkodliwość! Przypomnij Skargę i żądania naprawy Rzeczypospolitej!

Koniec panowania Jana III zawichrzyły znowu spory wewnętrzne: podsycala je ambitna i chciwa władzy jego żona, która własnemu synowi uniemożliwila osiągnięcie tronu po ojcu. Królem polskim po śmierci Jana III obrany został elektor saski, August II. Czasy panowania jego i jego syna Augusta III stanowią najsmutniejszy okres w dziejach Polski, okres zupełnego upadku wewnętrznego i zraty wszelkiego znaczenia zewnętrznego, przez tak potężną jeszcze niedawno Rzeczypospolitą. W znacznej mierze do wzrostu rozstroju przyczyniły się ambitne plany samego Augusta II, nie liczące się zupełnie z interesami Polski.

Zawarłszy przymierze z carem moskiewskim Piotrem Wielkim, uderzył wraz z nim na Szwecję: wojna przybrała jednak obrót niekorzystny dla Augusta II. Król szwedzki Karol XII najechał Polskę i opanował Warszawę, skłonił znaczną część Polaków do opuszczenia Augusta i obrania nowego króla, Stanisława Leszczyńskiego. W Polsce wybuchła wojna domowa między zwolennikami Augusta II i Leszczyńskiego („Jedni do Sasa, drudzy do lasa“), która

zakończyła się ostatecznie zwycięstwem Augusta II. Polska jednak wyszła z tych walk jeszcze bardziej osłabiona. Były chwile, w których August II myślał o przeprowadzeniu rozbioru Polski, byle w części jej utrzymać się przy władzy.

Największe korzyści wyciągnęła z walk tych Moskwa, czyli, jak ją wówczas zaczęto nazywać, Rosja. Osiągnęła ona znaczne zdobycze na Szwedach (Inflanty) i mieszać się zaczęła coraz bardziej do wewnętrznych spraw polskich. Car Piotr narzucił też szlachcie, niechętniej Augustowi, ugodę z królem, w której postanowiono wyprowadzenie z Polski zniechędzonych przez



Insygnja koronacyjne Augusta III i jego żony Marii Józefy. (Za zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie).

szlachtę wojsk saskich, ale zarazem i zmniejszenie wojsk polskich do 24.000. Było to pozbawienie państwa sił zbrojnych, tem potrzebniejszych mu, że jednocześnie i car, i elektor brandenburski, który przybrał teraz tytuł króla pruskiego, organizowali wielkie i doskonale wyćwiczone armje. Mimo to sejm, zwołany w r. 1717, przyjął tę szkodliwą umowę pod grozą wojsk rosyjskich bez rozpraw, tak, że nazwano go z tej przyczyny „sejmem niemym“.

Kiedy Polacy, zniechęceni rządami Augusta II i gospodarką obcych w Polsce, wybrali po jego śmierci królem Stanisława Leszczyńskiego, mocarstwa sąsiednie, a przedewszystkiem Rosja nie dopuściły go do objęcia tronu i narzuciły Polsce dogodniejszego im Augusta III saskiego, syna zmarłego króla. Stanisław Leszczyński musiał kraj opuścić i otrzymał

niebawem za staraniem zięcia swego, króla francuskiego Ludwika XV, Lotaryngję, gdzie długie lata pomyślnie panował.

Panowanie Augusta III, który wyręczał się we wszystkim saskim ministrem swoim Brühlem, było spokojniejsze od panowania jego ojca. Mimo to wszakże upadek i rozkład wewnętrzny państwa polskiego postępował ciągle naprzód. Upadła za czasów saskich nauka i oświata, a ciemna szlachta dawała się z łatwością powodować już nietylko prywatnymi interesami możnych wycych przywódców, ale i wpływami obcemi.

Rozwielmożniło się przekupstwo, ginąć zaczęły resztki patriotyzmu. Skarb państwa świecił pustkami, brakło pieniędzy na wojsko i obronę państwa. Prawie każdy sejm zrywano przy pomocy *liberum veto*; powodowały zrywanie sejmów coraz to częściej państwa obce, zwłaszcza Rosja. Sąsiedzi Polski starali się bowiem jak najbardziej osłabić ją i utrzymać w niej jak najdłużej bezrząd, i nie żalowali pieniędzy dla warcholów, zrywających sejmy.

Tem gorliwiej szukano uciech i rozrywek w ucztach i hucznych zabawach, wydawanych nieraz za grosz ostatni (przystawie: „Za króla Sasa, jedz, pij i popuszczaj pasa“). Kraj bowiem cały ubożał szybko wśród bezrządu. Miasta, zniszczone w czasach dawniejszych wojen, nie podniosły się już z upadku; świetny niegdyś handel polski ginał, w ciężkiej doli i ubóstwie żył również chłop, uciskany niejednokrotnie przez panów.

Wojsko niekarne i źle płatne stopniało do maleńkiej garstki, a tymczasem przez Polskę maszerowały swobodnie wojska państw sąsiednich, bezkarnie zabierając żywność i dobytek mieszkańców bezbronnej Rzeczypospolitej. Król pruski zasypywał Polskę fałszywą monetą, narażając ją na ogromne straty, i porywał setkami młodzież do swej armji, wyczerpanej wojnami. W ten sposób Polacy, nie chcąc płacić podatków i dać wojska swemu własnemu państwu, dawali je obcym. Jedynie tylko walki i zatargi między sąsiadami Polski powodowały, że nie dokonali oni już wówczas podziału Polski.

Odkąd zaczęły się mnożyć oznaki upadku Polski? Kiedy nastąpiła stanowcza zmiana w położeniu Polski? O ile do upadku przyczynił się napór wrogów: Szwedów, Moskali, Turków, kozaków, a o ile wady wewnętrzne narodu i urażenia państwa? O ile Polacy mogli nawet po wojnach szwedzkich i kozackich przeprowadzić naprawę państwa? Dlaczego tego nie uczyniono? O ile do upadku Polski przyczyniło się upośledzenie mieszczan i chłopów na rzecz szlachty? Jaki wpływ na upadek Polski miało zrywanie sejmów, rkoże przeciw królom, nieposzanowanie władzy? Do czego doprowadziło zaniedbywanie wojska, „karbu i oświaty?

## Stanisław Konarski

Przypomnij rozkwit nauk i oświaty w Polsce! Kto założył, a kto odnowił uniwersytet krakowski? Kiedy najlepiej on się rozwijał? Kto założył uniwersytet wileński, a kto lwowski? Kiedy oświata stała najwyższą w dawnej Polsce? Jakie były powody jej upadku? Wymień nazwiska monarchów i mężów najbardziej zaangażowanych dla rozwoju nauki i oświaty w Polsce! Jakie jest znaczenie oświaty i dlaczego ona jest narodom i państwom potrzebna? Czem służą narodowi uczeni?

Ciemnota i upadek oświaty były jedną z najgorszych cech smutnych czasów saskich. Szkoły wyższe straciły zupełnie dawne znaczenie i wartość, w średnich zaś szkołach, w których kształciła



Stanisław Konarski. (Według litografji L. Herwarta w zbiorach Muzeum Narodowego im. Króla Jana III we Lwowie).

się przeważna część szlachty, uczono przestarzałym sposobem, przynoszącym nieraz więcej szkody, niż pożytku. Zmierzano przede wszystkim do tego, by młodzież wprawić w biegłe władanie łaciną, choćby nie najlepszą, i poświęcano mnóstwo czasu wyuczaniu jej przy pomocy trudnej gramatyki Alwara. Uczniowie ćwiczyli się też w wygłaszaniu napuszonych mów w języku łacińskim, by móc potem występować na sejmikach, sądach i uroczystościach. W zaniedbaniu zaś były języki obce i literatura polska, matematyka oraz nauki przyrodnicze, które zostały już wtedy szeroko wprowadzone do szkół za-

granicznych. Tak wychowana młodzież opuszczała szkołę w przekonaniu, że nie więcej umieć nie potrzeba, by dojść do znaczenia wśród obywateli, i że urzędnicy upadającej Polski są jak najlepsze.

Na szczęście nie brakło w Polsce ludzi światlejszych, którzy rozumieli, że źle wychowywana szlachta nie pojmie nigdy potrzeby ratunku Rzeczypospolitej. Postanowili więc zmierzać do zmiany sposobu wychowania, wiedząc, że dobra szkoła

wykształci światłych obywateli, którzy kraj i naród ku lepszej poprowadzą przyszłości.

Największe zasługi na polu zbawiennej reformy wychowania położył ks. Stanisław Konarski ze zgromadzenia księży pijarów (rodem z Zarczyc pod Jędrzejowem), wykształcony zagranicą, w Rzymie i we Francji, gdzie poznał wzorowe szkoły obce. Po długich staraniach i zwalczeniu wielu przeciwności udało się Konarskiemu założyć w Polsce taką szkołę wzorową, przeznaczoną dla synów zamożniejszej szlachty, a zwaną *Collegium nobilium* (Szkoła szlachecka) w r. 1740; wiedział on bowiem dobrze, że jeśli pozyska możliwych dla nowego sposobu wychowania, nie tylko lepiej wykształci ich synów, którzy mieli zająć potem pierwsze stanowiska w państwie, ale pociągnie ich przykładem ogół szlachty, ślepo naśladowującej postępowanie wielkich panów.

Istotnie też nie pomylił się Konarski w swoich rachubach. Szkoły pijarskie, które urządzono wnet wedle jego przepisów, zyskały w całej Polsce ogromne wzięcie, a inne, chcąc im dorównać, poczęły je naśladować. Oznaczało to koniec złych szkół dawnych, a z nimi i ciemnoty, jaka zalegała Polskę.

Ale też wedle zasad Konarskiego uczono nie tylko inaczej, ale i innych przedmiotów w nowej szkole. Mniej czasu poświęcano wymowie łacińskiej, a zato czytano wielkich pisarzy starożytnych oraz poetów i pisarzy polskich, kształcono młodzież pilnie w językach obcych, w dziejach powszechnych i ojczystych, geografji, matematyce, oraz uczono fizyki doświadczalnej i nauk przyrodniczych. Jednocześnie starano się młodzież wychować na dobrych obywateli państwa. „Niech nauczyciele — zalecał Konarski — bezustannie wpajają w młodzież miłość ojczyzny, poszanowanie jej i najwyższe przywiązanie, tak, aby już od dzieciństwa zaczęła pojmować, co winna jest ojczyźnie, jak pilnie kształcić się winna na dobrych jej obywateli“. Wierność królowi, poszanowanie praw, posłuszeństwo władzom, wskazywał jako pierwsze obowiązki dobrego Polaka.

Posiew Konarskiego nie poszedł na marne. Jeszcze za życia swego widział on owoce swej pracy w postaci setek dzielnych i dobrych obywateli, którzy poczęli dążyć do naprawy Rzeczypospolitej. Ze szkół pijarskich wyszło też wielu z późniejszych twórców wiekopomnej konstytucji 3 maja. To też szacunek powszechny otoczył Konarskiego, jako jednego z najzasłużeńszych dla ojczyzny mężów: głosił go i medal wybity na jego cześć z napisem łacińskim *Sapere aude*, t. j. „temu, który odważył się być mądrym“.

Jakie jest znaczenie dobrej szkoły? Przez co najlepiej służymy ojczyźnie w czasie, gdy uczęszczamy do szkoły? Czy bez oświaty i oświeconych obywateli może naród utrzymać swą niepodległość? Jaką nauką są dla nas w tym względzie losy dawnej Polski? Określ zasługi Konarskiego dla oświaty i odrodzenia Polski!

## Stanisław August

Opisz stan Polski po czasach saskich! Jak długo one trwały? Porównaj słabość ówczesnej Polski i wzrost sił jej sąsiadów! Jaki były najważniejsze wady ustroju Polski? Kiedy Polska utraciła Śląsk? Wskaż na mapie Śląsk i Kalugę w Rosji!

Nieprzyjaciele Polski nie myśleli jednakże czekać, aż nastąpi odrodzenie państwa i narodu, i naciskali coraz silniej na osłabioną Rzeczpospolitą. Najgroźniejsze były dla niej potęgi pruska i rosyjska. Król pruski Fryderyk II, potomek dawnych lenników Polski, wzmógł się bardzo w siły, zwłaszcza od chwili zabrania Habsburgom Śląska (1740 r.) w znacznej części jeszcze polskiego, i czekał tylko na sposobność nowych zaborów kosztem słabej Polski. Rosja zaś pod panowaniem Katarzyny II zmierzała do opanowania Polski w całości i starała się w tym celu umocnić swój wpływ w Polsce, tak pieniędzmi jak i postrachem, a wraz z Prusami nie dopuścić do naprawy złych urządzeń w państwie.

Po śmierci Augusta III odbyła się też elekcja nowego króla pod naciskiem wojsk rosyjskich, zalewających bezbronną Polskę. Można rodzina Czartoryskich, stojąca na czele silnego stronnictwa, zmierzającego do naprawy Rzeczypospolitej, postanowiła wówczas porozumieć się z Katarzyną II co do osoby nowego króla, licząc na to, że carowa nie będzie przeszkadzała reformom, przeprowadzanym przez zaleconego przez nią monarchę. Był nim stolnik litewski, Stanisław August Poniatowski, krewny Czartoryskich, którego obrano królem na wyraźne żądanie carowej i pod naciskiem jej wojsk.

Wnet jednakże przekonali się Czartoryscy, że rachuby ich co do Rosji były zwodnicze. Przy wyborze Stanisława Augusta udało się wprowadzić pewne reformy przeprowadzić, zwłaszcza zaś rozpoczęto naprawę skarbu, ale najważniejszego zła, *liberum veto*, a więc i zrywania sejmów, nie zdołano usunąć: oparły się temu bowiem zarówno Rosja jak i Prusy, pilnujące, by bezrząd utrzymywał się dalej w Polsce. Co więcej, nowy król, acz wykształcony i pełen dobrych chęci, za słabą miał wolę i charakter, by opierać się skutecznie wpływom obcym i za mało

poważania w narodzie, by go za sobą porwać i uratować Polskę, przeznaczoną przez wrogów na zagładę.

Wpływ rosyjski utrzymywał się dalej w Polsce, a ambasador carowej, Repnin, mieszał się do wszystkich spraw; zdanie jego znaczyło więcej od woli króla, tem bardziej, że na zawołanie miał znaczne siły rosyjskie, obozujące w Polsce. Gdy zaś poczęto protestować przeciw jego postępowaniu, Repnin nie zawahał się porwać w Warszawie w czasie sejmu zbrojną ręką trzech najbardziej zwalczających go senatorów, wśród nich biskupa krakowskiego Sołtyka, i wywieźć ich w głąb Rosji, do Kaługi. Był to gwałt niesłychany, dowodzący, w jak wielkiem poniżeniu znajduje się Polska. I choć wśród wystraszonego sejmu brakło ludzi, którzyby potrafili przeciwstawić się Repninowi, przecież to panoszenie się posła rosyjskiego wywołało w narodzie chęć odwetu i ratowania honoru Polski; były one celem konfederacji barskiej.

Kiedy okazały się w pełni wady wolnej elekcji królów? Jak wyglądały ostatnie elekcje? Wskaż pierwsze próby naprawy Rzeczypospolitej za Stanisława Augusta! Dlaczego się nie powiodły? Czy obey mogliby udaremnić naprawę państwa, gdyby za nią stanął cały naród? Wskaż, jakie są skutki braku cnót obywatelskich w narodzie!

## Konfederacja barska

Co to były konfederacje? Jakie znasz konfederacje? Przypomnij konfederację tyszowiecką i jej znaczenie! Wskaż na mapie Bar! Co wiesz o Kazimierzu Pułaskim? Przypomnij bunt kozaków! Jaką rolę odegrała wobec nich Moskwa? Gdzie leży Sybir? Jakie wspomnienia polskie wiążą się z Syberją?

Nie dbając o to, jakie stanowisko zajmie król i dostojnicy państwa, postanowiła garść patryjotycznej szlachty wystąpić przeciw Moskalom. Za sprawą biskupa Adama Krasińskiego oraz Józefa Pułaskiego zawiązano w Barze na Podolu konfederację (1768 r.), której celem była obrona wiary i wypędzenie Moskali z Polski. Pod sztandarami, na których widniał wizerunek Matki Boskiej, zagrzewani kazaniami natchnionego zakonnika, karmelity, ojca Marka, rozpoczęli konfederaci walkę z najazdem moskiewskim. Liczyli oni na to, że jak niegdyś, w czasach najazdu szwedzkiego, porwą za sobą cały naród i uwolnią Polskę od wroga. Spodziewano się też pomocy od państw obcych, niechętnych Prusom i Rosji, zwłaszcza od Francji.

Nadzieje te zawiodły konfederatów. Na kresach wschodnich rozwój konfederacji udaremniła Rosja, która nietylko wysłała

swe wojska na zdobycie Baru i Berdyczowa, zajętych przez konfederatów, ale nadto podburzyła do buntu hajdamaków kozackich. Pod dowództwem Gonty i Żeleźniaka rzuciła się czerą hajdamacka na dwory i miasteczka, mordując niewinnych ich mieszkańców; najstraszniejsza była rzeź w Humanu, gdzie hajdamacy wymordowali tysiące bezbronnych, którzy w tem mieście szukali schronienia. Rzuciwszy w ten sposób postrach na kresy i uniemożliwwszy szlachcie udział w konfederacji, kazala carowa złamać bunt. Otoczeni podstępnie przez wojska rosyjskie, hajdamacy poszli w kajdany lub na śmierć, spełniwszy rolę krwawego narzędzia przeciw Polakom w rękę Rosji.

Daleko lepiej powodziło się konfederatom na Litwie i w zachodnich ziemiach Rzeczypospolitej. I tu jednak nie uzyskali oni powszechnego poparcia, a król pod naciskiem Repnina, acz niechętnie, polecił wojskom swoim ich zwalczać. W ziemi krakowskiej, gdzie konfederaci opanowali Kraków i szereg twierdz pomniejszych, gromił Moskali jeden z trzech dzielnych synów twórcy kon-

federacji, Kazimierz Pułaski, wslawiony bohaterską obroną Częstochowy. W Wielkopolsce dali się we znaki wrogom dowódcy oddziałów konfederackich, jak Józef Zaremba, oraz Morawski, rzeźnik z Poznania, który przez długi czas był postrachem Moskali. Na Mazowszu okrył się wielką sławą kozak z pochodzenia, dzielny Sawa Caliński, który wreszcie poległ bohatersko w bitwie pod Szreniakiem.

Nierówna walka przeciągała się, a co więcej konfederacji poczynała świtać nadzieja powodzenia, gdyż Francja nie tylko zaczęła pomagać jej, przysyłając pieniądze i dobrych oficerów, ale skłoniła Turcję do wypowiedzenia wojny Rosji. Zniszczyła wszakże wnet te nadzieje klęska Turków i porywczosć konfederatów, którzy nie tylko ogłosili złożenie króla z tronu, ale siłą postanowili dostać go w swe ręce. Stanisław August, porwany przez nich w Warszawie i wywieziony za miasto, zdołał



Kazimierz Pułaski.



się wnet oswobodzić, a zamach ten pozbawił konfederację sympatyj, jakimi cieszyła się w kraju i zagranicą.

Opuszczeni konfederaci, tracili twierdzą po twierdzy i oddział po oddziale w zaciętych walkach. Tysiące ich popędzili Moskale na Sybir, wielu schroniło się zagranicę. Wśród nich był także i dzielny Kazimierz Pułaski, który udał się aż do Ameryki, gdzie znalazł bohaterską śmierć w walce o wolność Stanów Zjednoczonych Ameryki przeciw Anglikom.

Czy w twoich okolicach są miejsca słynne z walk konfederatów barskich? Jacy są główni bohaterowie konfederacji barskiej? W czym leżała omyłka wodzów konfederacji? Dlaczego konfederacja upadła? Co zyskali kozacy za wystugiwanie się Moskwie? Odkąd Moskale zsyłać poczeli Polaków na Syberję? Co temu położyło kres?

## Pierwszy rozbiór

Wskaż na mapie rzeki Dźwinę, Dniepr, Noteć, następnie Pomorze, Ruś Czerwoną, Witebsk, Dyneburg! Czy dawniej w ciągu dziejów Polski pojawiały się pomysły jej rozbioru? Co groziło Polsce w czasie najazdu szwedzkiego? Odkąd należało do Polski Pomorze, Ruś Czerwona i Inflanty? Co wiesz o Tadeuszu Rejtanie?

Czteroletnie walki konfederatów barskich nie uwolniły Polski od Moskali. Przywódcy konfederacji, podejmując walkę, nie obliczyli się ani z siłami wroga, ani z siłami własnymi, a zawiedli się w nadziejach, iż cała Polska stanie przeciw Moskałom, jak niegdyś przeciw Szwedom. Było już na to za późno o całe sto lat, w ciągu których zaginęły dawne cnoty narodu, a wzrosły niepomiernie siły sąsiadów Polski.

Już w czasie walk konfederatów barskich niektórzy z sąsiadów poczeli zajmować pograniczne ziemie polskie, gdy zaś konfederacja upadła, a Polska wyczerpana i zniszczona znalazła się w ręku wojsk carowej Katarzyny, postanowili dokonać pomiędzy siebie rozbioru ziem polskich. Plan rozbioru obmyślił już przedtem król pruski Fryderyk II, a pozyskał dlań zarówno Austrię, jak i Rosję.

Wedle umów, jakie w r. 1772 podpisały między sobą te trzy mocarstwa, Rosja otrzymać miała od Polski ziemie za Dźwiną i Dnieprem (z Dyneburgiem i Witebskiem), Austria dawną Ruś Czerwoną ze Lwowem i część zachodniej Małopolski po prawym brzegu Wisły, nazwane później Galicją (od Halicza), Prusy zaś Pomorze, bez Gdańska, oraz pas ziemi nad rzeką Notecią. Niezwłocznie też wojska owych państw zajęły te ziemie, stanowiące prawie jedną trzecią część obszaru Rzeczypos-

spolitej, monarchowie zaś ich zażądali od Polski, aby zgoda sejmku utwierdziła niebywały w dziejach gwałt i grabież.

Król Stanisław August protestował przeciw rozbirowi i szukać począł pomocy w innych państwach europejskich. Starania te wszakże zawiodły, a w sejmie, przy nacisku obcych, uzyskali przewagę ludzie nie tylko pozbawieni wiary w Polskę, ale wprost zaprzędani Rosji. Na żołdzie rosyjskim był przedewszystkiem marszałek sejmku, Poniński, który zobowiązał się, że doprowadzi do potwierdzenia rozbioru Polski przez sejm. Napróżno garść patriotycznych posłów z Tadeuszem Rejtanem, posłem nowogródzkim, na czele, czyniła wysiłki, by nie dopuścić do haniebnej uchwały.

Na wspaniałym swym obrazie przedstawił nam Matejko chwilę, w której Rejtan, padłszy na ziemię, usiłuje własnym ciałem powstrzymać posłów od pójścia za głosem Ponińskiego. Jedni z posłów zaskoczeni groźbami przedstawicieli mocarstw rozbiorowych i bagnietami wojsk rosyjskich sprowadzonych do Warszawy, inni przekupieni, pozostali głuchymi na prośby i zaklęcia patriotów. Akt pierwszego rozbioru Polski został przez sejm przyjęty (1773 r.).

Pewną pociechę w tem nieszczęściu było dla ludzi, pragnących ratować kraj, przeprowadzenie kilku pożytecznych reform na tymże sejmie rozbiorowym. Nie usunięto wprawdzie ani *liberum veto*, ani wolnej elekcji, których utrzymania domagały się usilnie mocarstwa rozbiorowe, ale stworzono silniejszy i bardziej sprężysty niż dotąd rząd, pod nazwą Rady Nieustającej, a nadto Komisję Edukacji Narodowej, której działalność na polu wychowania publicznego wnet pozeła świetne wydawać owoce. Błyskała więc nadzieja lepszego jutra po dniach hańby i upokorzeń.

Wskaz na mapie, jakie ziemie utraciła Polska w pierwszym rozbiore. Które z nich wróciły dziś do Polski? Co widzimy na obrazie Matejki „Rejtan”? Jak określił czyn Rejtana? Dlaczego nie odniósł on skutku? Jakie reformy przeprowadzono w początkach panowania Stanisława Augusta? Dlaczego wówczas reform nie doprowadzono do końca?

### Komisja Edukacji Narodowej

W jakich czasach kwitła w Polsce poprzędnie nauka? Kiedy wstawił się uniwersytet krakowski? Co spowodowało upadek oświaty? Kto uczynił pierwsze kroki dla jej podniesienia? Jakie dziś istnieją u nas rodzaje szkół? Co to jest ministerstwo oświecenia?

Na chwilę pierwszego rozbioru Polski przypadło właśnie zniesienie przez papieża zakonu jezuitów, a przez to

i szkół przez nich utrzymywanych. Wskutek zabiegów świątliwych obywateli i starań samego króla, sejm postanowił oddać całe szkolnictwo w ręce państwa, a ogromne dobra ziemskie, jakie posiadali jezuici, obrócić na utrzymanie szkół. Jednocześnie utworzono Komisję Edukacji Narodowej, powierzając jej wszystkie szkoły w państwie od najniższych aż do uniwersytetów włącznie.

Prace Konarskiego utorowały już w kraju drogę dobrej szkole.

Trzeba było teraz wszakże nie tylko przekształcić, idąc śladami Konarskiego, szkoły średnie, ale zreformować także zupełnie zaniedbane uniwersytety, a wreszcie roztoczyć pieczę nad oświatą. Był to trud ogromny. Na szczęście w łonie Komisji znaleźli się mężowie świątliwi i pełni zapału dla podniesienia oświaty, jak Ignacy Potocki, Joachim Chreptowicz i Adam Czartoryski, a do współpracy z nimi stanęli liczni działacze na polu szkolnictwa, wśród których najwybitniejszymi byli ks. Hugo Kollataj i ks. Grzegorz Piramowicz.

Wziąwszy sobie za hasło słowa Konarskiego, iż przez reformę wychowania dążyć należy do odrodzenia ojczyzny, przeprowadziła Komisja Edukacyjna w ciągu niezbyt długiego czasu gruntowną przebudowę całego szkolnictwa polskiego, podnosząc je na niewidzianą dotąd w Polsce wyżynę. Zaprowadzono we wszystkich szkołach język polski jako wykładowy, w szkole średniej ograniczono do właściwej miary naukę łaciny, uczono tem usilniej języków obcych, historii i matematyki, oraz nauk przyrodniczych. Dzięki staraniom Komisji powstawało też coraz więcej dobrych książek szkolnych, ułatwiających naukę młodzieży.

Szczególność uwagę położono na obywatelskie wychowanie młodzieży: „Cokolwiek składa szczęśliwość publiczną: — mówiły ustawy Komisji — równa i najściślejsza sprawiedliwość, prawodawstwo rządne, obrona krajowa, cnoty obywatelskie, niepodległość w zdaniu, szlachetność myśli i postępów — to wszystko jest rzeczą edukacji i starań nauczyciela“. Dbała też Komisja o wychowanie fizyczne młodzieży i przygotowanie jej do spełniania w przyszłości obowiązków obywateli ojczyzny.

Do najchlubniejszych kart dziejów Komisji Edukacyjnej należy zajęcie się przez nią zaniedbaną oddawna oświatą ludu. Zaczęto zakładać coraz więcej szkół parafjalnych, w których uczono religji oraz czytania, pisania i rachunków. „Niemasz innego sposobu — napominały ustawy Komisji — wyprowadzenia ludu z ciemności i błędów, i z pochodzących najwięcej z tego

źródła wad i występków, jak tylko nowe pokolenia zaraz w początkach ich życia oświecać i drogę cnoty im ukazywać. Wydano też doskonały „Elementarz dla szkół parafjalnych narodowych“, który zaletami swemi wyprzedził podobne książki w wielu krajach zachodnich.

Nie pominięto wreszcie i szkół wyższych, od dawnych czasów pozostających w zupełnem zaniedbaniu. Hugo Kołłątaj z polecenia Komisji Edukacyjnej przeprowadził najpierw reformę prastarej wszechnicy Jagiellońskiej, a niebawem, za sprawą głośnego astronoma ks. Poczobuta, został w podobny sposób zreformowany także i uniwersytet wileński.

Komisja Edukacyjna była pierwszą w Europie naczelną władzą szkolną państwową, spełniającą zadanie dzisiejszego ministerstwa oświecenia. Polska, tworząc ją, wyprzedziła w tym względzie inne zasobniejsze od niej państwa. Zasługi Komisji są też ogromne. Odrodziwszy szkolnictwo, nie tylko podniosła poziom oświaty w całym narodzie, ale dała początek nowemu okresowi pomyślnego rozwoju nauk. Zastępy światłych obywateli opuszczały co rok mury szkół Komisji Edukacyjnej, niosąc w naród świadomość konieczności naprawy państwa, spełniania obowiązków i niesienia ofiar na potrzeby ojezyny. Z roku na rok podnosiła się też Polska. Ustępowała ciemnota, rozwijało się coraz lepiej piśmiennictwo i sztuka, rosło grono utalentowanych artystów i wybitnych uczonych, jakimi od dawnych czasów Polska nie mogła się pochlubić.

Kto kieruje dziś nauczaniem w Polsce? Porównaj szkoły dzisiejsze ze szkołami Komisji Edukacyjnej! W czym leżała doniosłość reform Komisji Edukacyjnej? Co zawdzięcza jej uniwersytety, co szkoły średnie, a co oświata ludowa? Jakimi zasadami kierowała się Komisja Edukacyjna w wychowaniu obywateli?

## Szkoła rycerska

Do czego przygotowują szkoły wojskowe? Czy mamy dziś w Polsce szkoły wojskowe i jakie? Co wiesz o Szkole rycerskiej?

Niemalio zasług około podniesienia wychowania i oświaty położył i sam król Stanisław August, niezmiernie życzliwy dla działalności Komisji Edukacyjnej. On też zaraz po objęciu tronu założył korpus kadetów czyli Szkołę rycerską. Na czele jej postawił król przyjaciela swego, księcia Adama Czartoryskiego. Była to pierwsza w Polsce szkoła wojskowa, która jednak za cel swój kładła przede wszystkim „wykształcenie

obywateli, mogących służyć ojczyźnie w zawodzie nie tylko wojskowym, ale i w służbie cywilnej. Mieściła się ona w pałacu Kazimierzowskim, t. j. w dzisiejszym uniwersytecie warszawskim.



Dawna szkoła rycerska, dziś uniwersytet warszawski. (Wedle Lauterbacha: Warszawa).

Kadet, nowo wstępujący do szkoły, przyjmowany był uroczyście i wobec oficerów kierujących korpusem i kolegów składał przyrzeczenie sumiennego pełnienia obowiązków oraz zachowania i bronięcia honoru swego i korpusu. Dwa pierwsze lata pobytu w korpusie były nowicjatem, czyli okresem próby, w czasie której nowicjusz nie nosił pełnego munduru kaddeckiego, tylko zwykły mundur granatowy, odbywał ćwiczenia i warty z karabinem, bez pałasza i ozdobnego patrontasza. Dopiero po dwu latach nienagannego sprawowania przywdziać mógł pełny mundur kaddecki i korzystać ze wszystkich praw kadeta.

„Oblóczyn w mundur“ dokonywano uroczyście. W niedzielę po mszy św. stawał kadet w pełnym już mundurze (frak granatowy z czerwonymi wylogami, białe spodnie i kapelusz) przed ołtarzem, gdzie jeden z oficerów przypasywał mu szablę ze słowami: „Przypasuję panu ten oręż, którym zaslaniać się zawsze powinien za ojczyznę i honor własny“, poczem kadet raz jeszcze składał przyrzeczenie ścisłego wypełniania obowiązków.

Uwielbiany przez kadetów dowódcą szkoły rycerskiej, książę Adam Czartoryski, napisał dla jej wychowanków „katechizm“, w którym ujął krótko obowiązki kadeta. Co sobota



Kadet. (Wedle Mościckiego: General Jasiński).

powtarzali kadeci na pytania swych przełożonych główne zasady tego katechizmu. Na pytanie: „Jaki powinien być kadet“ odpowiedź brzmiała: „Powinien mieć miłość, bojaźń Boga i przywiązanie religji przed oczyma, powinien ojczyznę swą kochać i jej dobro przede wszystkim mieć na względzie, powinien sposobić się do tego, aby się mógł zdalnie poświęcić na jej usługi, powinien być enotliwy, pełen poszanowania dla zwierzchnich, dobroczynności dla równych, względu dla niższych“. W jednej z sal szkoły na widocznym miejscu widniał „Hymn do miłości ojczyzny“ słynnego poety ówczesnego, biskupa Krasickiego, który wszyscy wychowankowie śpiewali codziennie:

Święta miłości kochanej ojczyzny!  
Czują cię tylko umysły poczciwe,  
Dla ciebie zjadł smakuja trucizny,  
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.  
Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,  
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,  
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,  
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać!

Z tej szkoły pracy, nauki i poświęcenia dla ojczyzny wyszedł cały szereg mężów, jak Tadeusz Kościuszko, Jakób Jasiński, Karol Kniaziewicz i Julian Ursyn Niemcewicz, którzy wnet niezagasłą chwałą opromienili imię polskie i stali się w najcenniejszych chwilach przewodnikami narodu.

Jaki duch panował w korpusie kadetów? Jaki przykład zostawili kadeci młodzieży polskiej? Naucz się napamięć Hymnu do miłości ojczyzny! Do czego wzywa ten hymn? Co wiesz o sławnych mężach, którzy wykształcili się w Szkole rycerskiej?

## Stanisław August opiekunem piśmiennictwa i sztuki

Przypomnij czasy rozkwitu piśmiennictwa polskiego za ostatnich Jagiellonów i Stefana Batorego! Jakich poznałeś dotąd pisarzy, poetów i uczonych polskich? Co to jest komedja, satyra, bajka? Kto jest największym ze znanych ci dotąd historyków polskich?

Pod wielu względami Stanisław August nie umiał podolać zadaniom, jakie wkładało na władzę Polski bardzo trudne wówczas położenie Rzeczypospolitej. Niemniej jednak nie można mu odmówić wielkich zasług około rozwoju zaniedbanej od tak dawnego czasu w Polsce kultury umysłowej. Jego to opiece, staraniom i pomocy zawdzięczamy w wielkiej mierze

ówczesne odrodzenie się sztuk pięknych i wielki rozwój literatury i nauk, które później, w dniach niewoli, płonąc niezagasłym odtąd ogniem, były ostoją ducha narodu i pozwoliły mu przetrwać aż do czasu odbudowania państwa polskiego.

W porównaniu z ciemnotą i barbarzyństwem umysłowem czasów saskich, czasy Stanisława Augusta są w dziejach kultury polskiej okresem rozwoju i oświecenia. Wspaniale rozwijała się Biblioteka Załuskich, ogromny księgozbiór, który jeszcze za Augusta III oddał twórca jego, biskup Józef Andrzej Załuski, na użytek publiczny, a niebawem podarował Rzeczypospolitej i przy pomocy brata swego we wspaniałym pałacu pomieścił. Wkrótce dosięgła ona 300.000 tomów, tak iż zaliczała się do największych w tym czasie bibliotek w Europie.



Biblioteka Załuskich. (Wedle Glogera „Encyklopedia staropolska”).

W literaturze polskiej jaśniał cały szereg wybitnych pisarzy i poetów: najwybitniejszym z nich był biskup Ignacy Krasicki, wszechstronnie uzdolniony, autor wielu poematów, satyr, w których wskazywał błędy i braki swoich współczesnych, doskonałych bajek, a wreszcie powieści pouczających. Przejęty szczerą miłością ojezyny, nawoływał Krasicki w swoich utworach do tępienia ciemnoty a szerzenia oświaty, do pracy dla kraju i poprawy doli chłopów.



Ignacy Krasicki. (Wedle sztuchu Oleśczyńskiego).

Niemniejszą sławę zdobył sobie wysoko wykształcony biskup Adam Naruszewicz, nie tylko przez swe poczyne, lecz

także przez działalność naukową. Naruszewicz bowiem był najznakomitszym historykiem polskim tych czasów i napisał pierwszą prawdziwie naukową „Historję narodu polskiego“, podnosząc odrazu wysoko zaniebdane oddawna dziejopisarstwo.

Król Stanisław August zajmował się żywo pracami uczonych i twórczością poetów i skupiał ich chętnie dookoła siebie. W tym celu urządzał król co czwartek obiady, które wnet wielką zyskały sławę, a na które zapraszał wyłącznie uczonych, poetów i artystów. Na obiadach czwartkowych nie tylko omawiano najświeższe wydarzenia z dziedziny piśmiennictwa i sztuki, lecz także autorowie odczytywali swe nowe utwory, poddając je światlemu sądowi obecnych.

Do najwybitniejszych uczestników obiadów czwartkowych, prócz Krasieckiego i Naruszewicza, należeli: Stanisław Trembecki, znany z pięknego języka swoich utworów, Franciszek Zabłocki, autor doskonałych komedyj, Kajetan Węgieński, słynny z ciętego dowcipu, a wreszcie Franciszek Karpiński, autor przepięknych pieśni religijnych („Kiedy ranne wstają zorze“, „Bóg się rodzi, moc truchleje“). Król nie szczędził zachęty i poparcia każdemu utalentowanemu pisarzowi, a zagranicą kształcił swym kosztem wielu młodych, zdolnych, a sławnych potem artystów. Rozwijała się też coraz pomyślniej i sztuka (zwłaszcza malarstwo), i piśmiennictwo, a wiele pisarzy ówczesni, oczyściwszy i uszlachetnwszy zaniebdany przez długi czas język polski, przywracać mu poczęli dawną piękność.

W jakim celu urządzał Stanisław August obiady czwartkowe? Jakie było znaczenie rozwoju nauki i literatury polskiej w tych czasach? Czy czytała jakiś utwór Krasieckiego? Którzy z królów polskich zaznaczyli się jako opiekunowie nauki i sztuki? Czy istnieje dziś Biblioteka Załuskich? Co się z nią stało?

## Warszawa w czasach Stanisława Augusta

Przypomnij początki Warszawy! Kiedy przeniesiono do Warszawy stolicę? Którzy książęta i królowie przyczynili się najwięcej do podniesienia Warszawy? Czy Warszawa dawniejsza była tak wielka jak obecna?

Po zniszczeniach i rabunkach w czasie wojen szwedzkich Warszawa bardzo szybko podnosiła się z upadku. Magnaci, bawiący w stolicy, wznosić poczęli wspaniałe pałace, zbudowano kilka nowych, pięknych kościołów. Już w czasach saskich ukończono więc kościoły Św. Krzyża i Wizytek na Krakowskim Przedmieściu i kilka pięknych, do dziś istniejących pałaców, jak



Brühlowski i Saski, w którym obaj królowie Sasi chętniej przemieszkiwali, niż w Zamku.

Dopiero wszakże czasy Stanisława Augusta, zamilowanego w sztuce, przyniosły wielki rozkwit Warszawy, którą poczęto wówczas słusznie zaliczać do najpiękniejszych miast wśród stolic Europy. Uporządkowano ulice, wśród których główną i najwspanialszą było wówczas Krakowskie Przedmieście, wznoszono coraz więcej okazałych budowli. Samych wielkich pałaców liczone wówczas w Warszawie do siedmdziesiąciu.

Przykład w dziele ozdabiania miasta dawał sam król, otaczający się chętnie wybitnymi budowniczymi i artystami obcymi, zwłaszcza włoskimi, wśród których najznakomitszym był ulubiony malarz króla, Bacciarelli.

Odnowiono i ozdobiono wspaniale wnętrza zamku królewskiego, a poza miastem wznosił sobie król nową ulubioną siedzibę, pałac, zwany Łazienki. Pałac ten wraz ze wspaniałym parkiem uchodzi ażuż do dzisiejszej pory za jedną z najpiękniejszych ozdób Warszawy, dzięki budowie pełnej lekkości



Kościół Wazytek w Warszawie.



Dawny wygląd pałacu Saskiego. (Wedle Lauterbacha: Warszawa).

i smaku; przepiękne jego urządzenie wewnętrzne, oraz nagromadzone przez króla dzieła sztuki, czyniły zeń siedzibę monarcha niewielką wprawdzie, lecz podobną do tych, jakie wznosili wówczas z zamilowaniem władcy innych państw, którym

Stanisław August pragnął dorównać. Z tych też czasów pochodzą piękne pałace i parki w okolicach Warszawy, jak w Natolinie lub w Jabłonej.



Pałac Łazienki.

W mieście wrzało życie i ruch. Próż ludzi, którzy trawili czas na pracy, ściągalo zawsze do Warszawy sporo osób, szukających uciech i przyjemności, nawet wtedy, gdy smutne położenie kraju do nich nie nastrojało. Odbywały się bale, uczyły i przyjęcia u dworu, u magnatów, u posłów państw obcych. Żywo też zajmowano się teatrem. Powstał wtedy w Warszawie pierwszy stały teatr publiczny, w którym grano tak sztuki obce, tłumaczenia, jak i polskie, coraz liczniej pisane przez polskich autorów. Król był też wielkim zwolennikiem i opiekunem teatru i w parku Łazienkowskim wznosił w malowniczym położeniu piękny amfiteatr pod gołym niebem.



Pałac w Natolinie.

Czy widziałeś najznaczniejsze zabytki Warszawy w naturze, na rycinach? Czy masz zbiór widoków Warszawy? Która część Warszawy jest najstarsza? W jakich czasach podniosło się Krakowskie Przedmieście? Skąd pochodzi ta nazwa? Gdzie kończyła się Warszawa za Stanisława Augusta, skoro Łazienki leżały za miastem?

## Sejm czteroletni

Kiedy powstał sejm? Jaki był skład sejmu? Jaka była główna wada sejmowania w Polsce? Czy mieszczanie i chłopci brali udział w rządach państwa? Jakie niekorzystne wyniki miały dla państwa z poniżenia miast i niedoli chłopów? Kto chciał ulżyć doli chłopów? Co wiesz o sejmie czteroletnim? Co wiesz o Adamie Czartoryskim, o Kollątaju i Ignacym Potockim, o Janie Dekercie? Jakie znasz kanały spławne w Polsce?

Polska podnosiła się szybko z upadku. W miarę jak rosła liczba świątliwych obywateli, zwracano coraz większą uwagę na

rozwój przemysłu oraz podniesienie miast. Zakładano coraz więcej fabryk, regulowano rzeki i budowano kanały splawne, jak Królewski i Ogińskiego. Coraz silniejsze też rozlegały się głosy za ulżeniem doli chłopu, równie w Polsce ciężkiej, jak w wielu innych krajach, a przede wszystkim za zniesieniem pańszczyzny. Niektórzy rozumniejsi panowie poczęli ją więc w swych dobrach zamieniać na czynsze i dawać przez to dobry przykład innym. Coraz powszechniej również domagano się niezwłocznego wprowadzenia tych reform, które dotąd udaremniały państwa rozbiornicze.

Wielkie dzieło naprawy Rzeczypospolitej podjął istotnie sejm, zwany wielkim lub od czasu swego trwania czteroletnim (1788—1792). Ogromną większość mieli w nim zwolennicy naprawy państwa, skupiający się w stronnictwie patrijotycznym. Do najwybitniejszych wśród nich należeli: ks. Adam Czartoryski, Ignacy i Stanisław Potoccy, ks. Hugo Kollataj i J. U. Niemcewicz. Stanisław Małachowski, mąż wielkiej prawości i bezstronności, obrany został marszałkiem sejmu. Chwila dla przeprowadzenia reform wydawała się tem dogodniejszą, iż nie był już zacięty wróg Polski, Fryderyk II, król pruski, a carowa Katarzyna zajęta była wojną z Turcją. Państwa obce nie mogły zatem utrudniać, jak poprzednio, reform, a nieliczni przeciwnicy zmian byli w sejmie bezsilni.

Postanowiono zabezpieczyć przedewszystkiem obronę kraju. Po reformie wychowania i podniesieniu oświaty rozlegały się bowiem w kraju nieustanne głosy, wołające z kolei o zasobny skarb i silne w ojsko. Jedną też z pierwszych i najważniejszych reform, przeprowadzonych przez sejm, była uchwała o powiększeniu w ojska do 100.000, co nie było zresztą liczbą wielką w porównaniu do wielkości państwa i potęgi sąsiadów. Wprowadzenie tej uchwały w życie nie było wszakże łatwe: brakowało zarówno pieniędzy, jak i wyszkolonych wyższych oficerów. Sejm obmyślać więc począł nowe źródła dochodów na wojsko, rozkładając podatki na wszystkie stany, i wezwał oficerów polskich, służących w armjach obcych, do szeregów ojczystych.

Drugą bardzo ważną reformą sejmu czteroletniego było prawo o miastach. Miasta polskie, przebywszy w czasach jagiellońskich okres swej świetności gospodarczej, od czasu wojen szwedzkich niszczały, upadały i wyludniały się bezustannie. Nie posiadając takich praw, jak miasta w innych krajach, nie mając swego przedstawicielstwa w sejmie, nie znajdowały należytej opieki i oparcia ze strony państwa.

Późno bardzo poczęło sobie w Polsce torować drogę przeświadczenie, że bez bogatych miast, bez zasobnego i światłego mieszczaństwa nie może istnieć wielkie państwo, że bez nich ani nie rozwinie się przemysł, ani nie zakwitnie handel, tak niezbędny dla potęgi państwa i dobrobytu wszystkich obywateli. Zaniedbując miasta, poniosła Polska niepowetowane szkody, osłabiła ogromnie swe siły i przyspieszyła późniejszy upadek.

Do zajęcia się przez sejm sprawą miast, poza licznymi, oddanymi tej sprawie posłami, przyczynili się w znacznej mierze sami mieszcianie, w szczególności zaś dzielny prezydent Warszawy, Jan Dekert. Dzięki jego zabiegom wysłały miasta polskie wielką delegację do Sejmu, która najpierw królowi, a potem posłom i senatorom przedstawiła smutne skutki upadku miast i ich wolności, i domagała się dopuszczenia przedstawicieli miast do sejmu, przywrócenia im własnego sądownictwa, oraz dopuszczenia



Dawny ratusz warszawski. (Wedle Lanterbacha: Warszawa).

nia mieszczan do sprawowania urzędów cywilnych i osiągania wyższych stopni wojskowych.

Od tego wystąpienia mieszczan sprawa miast potoczyła się szybko w obradach sejmu. Dekert nie doczekał owoców swej pracy; zmarł na kilka miesięcy przed uchwaleniem prawa o miastach, które

pozwoili mieszczanom stanąć narówni ze szlachtą do pracy dla dobra państwa. Gdy zaś je uchwalono, marszałek sejmu Małachowski udał się na ratusz warszawski i wpisał się w poczet mieszczan Warszawy na znak, że odtąd nie może być poczytywane, jak dawniej, za ujmę dla szlachcica poddanie się prawom miejskim lub zajmowanie się handlem. Cały szereg wybitnych osobistości z pośród magnatów i szlachty zarówno w Warszawie, jak w wielu innych miastach, naśladowało ten piękny przykład.

Zapamiętaj daty sejmu czteroletniego i nazwiska przywódców tronictwa patryjotycznego. Jaki cel miało powiększenie armji? Czy dziś Polska posiada odpowiednią armję? O ile dziś powinniśmy pamiętać o przykaza-

niach naszych przodków: oświata, \*karbi woj\*ko? Jakie jest znaczenie miast dla państwa i narodu? Gdzie \*kupia się nauka, sztuka, przemysł i hand\*? Czy w dzisiejszej Polsce miasta mają zapewniony rozwój?

## Konstytucja trzeciego maja

Co znaczy wyraz konstytucja? Co wi\*sz o konstytucji 3 maja? Jaka konstytucja obowiązuje dziś w Polsce? Co przedstawił na swym obrazie Matejko? Czy znasz jakąś pieśń poświęconą konstytucji 3 maja?

W miarę postępów prac sejmku czteroletniego rosły w narodzie dążenia do natychmiastowego przeprowadzenia naprawy państwa. Mając za sobą poparcie większości obywateli, postanowili patrijotyczni przywódcy sejmowi przeprowadzić od razu dzieło naprawy i nie dozwolić na udaremnienie go garstce zwolenników Rosji i dawnego rozstroju, korzystnego dla samolubnych jednostek. Przygotowano więc w porozumieniu z królem konstytucję czyli wielką ustawę zasadniczą, wprowadzającą nowy porządek w państwie, i przedstawiono ją w jednym dniu sejmowi do zatwierdzenia.

Był to dzień 3 maja 1791 r. Sala sejmowa na zamku warszawskim wypełniona była po brzegi przez senatorów, posłów i dopuszczoną tam publiczność. Na wezwanie króla, który przedstawił konieczność przeprowadzenia reform niezwłocznie, odczytano przygotowany projekt konstytucji, który sejm po naradzie przyjął, nie zważając na krzyki i protesty kilku posłów obalamuonych lub zaprzędanych Rosji. Wśród nieopisanego zapалу obecnych złożył król zaraz przysięgę na nową konstytucję, poczem pod jego przewodem udano się do katedry, by zaprzysiąc wspólnie nowouchwaloną ustawę i złożyć Bogu dziękczynienie. Wśród nie milknących okrzyków zgromadzonego ludu na cześć króla i sejmu oraz jego marszałków, niesionych przez posłów na rękach, jak to pięknie przedstawił na swym obrazie Matejko, dotarli pochód do katedry św. Jana. Po odśpiewaniu *Te Deum* huk działa oznajmił stolicy, że dokonane zostało wielkie dzieło, które poprowadzi do odrodzenia ojczyzny.

Nowa konstytucja znosiła wolną elekcję królów i nieszczęsne *liberum veto*, dwie główne przyczyny rozstroju państwa. Postanowiono zaś, że po bezdzietnym Stanisławie Augustacie zasiądą na tronie polskim dziedzicznie królowie z dynastji saskiej, a uchwały sejmowe zapadać będą większością głosów. Zakazano też na przyszłość konfederacyj. Postanawiając, że panującą religją narodową będzie religja rzym-



Konstytucja 3 maja. (Fragment według fotografii z obrazy Jana Matejki).

sko-katolicka, zastrzeżono zarazem w konstytucji wolność dla wszystkich innych wyznań.

Lud wiejski wzięto pod ochronę prawa, chroniąc go przed samowolą panów. Co do miast, zostawało w mocy uchwalone tuż przed konstytucją prawo, wedle którego mieszczanom zawarowano zrównanie ich ze szlachtą co do wolności osobistych, własnego sądownictwa, dopuszczenia do urzędów oraz godności duchownych i stopni wojskowych, przyznano im prawo wysyłania posłów na sejm oraz kupowania dóbr ziemskich, tak jak naodwrot szlachcie prawo zajmowania się handlem i przemysłem.

Konstytucja 3 maja stworzyła wreszcie stały rząd u boku króla pod nazwą „Straży” na miejsce zniesionej już poprzednio Rady Nieustającej, oraz postanowiła, że co lat 25 zwolywany będzie sejm specjalny, w celu poczynienia zmian i ulepszeń w konstytucji, jakiego się okazały potrzebnymi.

Znaczenie konstytucji trzeciego maja jest ogromne. Usunęła ona najgroźniejsze wady ustroju państwa, zapewniała pokój i porządek w kraju, dawała dobry rząd i sejm. Sejm czteroletni naprawił też w znacznej mierze krzywdę, jakiej doznawały dotąd inne stany: zrównanie mieszczan ze szlachtą zapewniało krajowi przyływ i rozrost nowych sił, jakich dostarczyć mogły miasta. W sprawie ludu wiejskiego uczyniono pierwsze kroki po temu, by podnieść go i zrównać z resztą obywateli. Jeśli nie uczyniono tego zaraz w konstytucji majowej, to dlatego, iż twórcy jej obawiali się, że może to zwrócić przeciw niej znaczną część szlachty, zżytą z dawnym porządkiem, i pragnęli zmiany przeprowadzać krok za krokiem.

Słusznie też król i sejm powiedzieli we wstępie do tej konstytucji: „Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł, a długiem doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, uchwalamy niniejszą konstytucję dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic, ceniąc drożej nad życie i nad szczęśliwość osobistą byt Rzeczypospolitej, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu”.

Przez konstytucję trzeciego maja dowiodła Polska, że potrafi mimo wszelkich przeszkód wrogów, podnieść się z upadku o własnych siłach, że chce żyć i rozwijać się jako państwo wolnego i wielkiego narodu. A choć przemoc obca sprowadziła niebawem upadek Polski, to przecież konstytucja

ta stała się nietylko wielkim testamentem rozdartej Polski dla potomnych, żyjących w niewoli pokoleń; była ona także i niewyczerpanym źródłem otuchy, że po upadku wybić musi godzina zmartwychwstania, jeśli tylko naród sam nie zniszczy w sobie ducha i dążyć będzie wytrwale ku odrodzeniu.

Rocznica konstytucji trzeciego maja stała się też rychło i jest dzisiaj świętem narodowym Polski, jednoczącym wszystkich Polaków w miłości Ojczyzny i gotowości służenia Jej na każdym polu.

Co widzimy na obrazie Matytki? Ile lat upłynęło od uchwalenia konstytucji 3 maja? Jakie są najważniejsze postanowienia konstytucji 3 maja? Jakie znaczenie miało zniesienie wolnej elekcji i *liberum veto*? Czy konstytucja 3 maja poprawiła dolę chłopów? Jakie było znaczenie konstytucji 3 maja dla ówczesnej Polski, a jakie dla Polski w rozbiorach? Jakie znaczenie ma ona dla nas dzisiaj? Dlaczego za święto narodowe przyjęliśmy rocznicę konstytucji 3 maja, a nie rocznicę np. jakiegoś wielkiego zwycięstwa orężnego? ● Ile była ona również zwycięstwem i nad czem odniesionem? Jak czyni dziś rocznicę 3 maja? Przypomnij okropny upadek i odrodzenia się Polski! Czemu zawdzięczała Polska w chwilach upadku swoje odrodzenie?





## SPIS ILUSTRACJI

(Cztery oszczędziła strony)

### STANISŁAW DĄBRÓWSKI:

Władysław Warnińczyk 5. — Port na Motławie 10. — Bandera gdańska 11. — Żacy 15. — Zygmunt Stary 22. — Jan Tarnowski 27. — Mikołaj Rej 29. — Królowa Bona 30. — Zygmunt August 35. — Barbara Radziwiłłówna 36. — Wilno w XVI w. Katedra i zamki 37. — Stefan Batory 47. — Iwan Groźny 49. — Jan Zamojski 52. — Jan Kochanowski 54. — Pałac Kazanowkich 63. — Kolumna Zygmunta 64. — Husarz 65. — Jan Karol Chodkiewicz 66. — Piechur szwedzki 66. — Szabla bojowa polska z XVII w. 71. — Dwór modrzewiowy z XVII w. 71. — Skrzynia ozdobna czyli szpet 72. — Władysław IV 81. — Bohdan Chmielnicki 82. — Jan Kazimierz 84. — Rajtar szwedzki 85. — Oblężenie Czeszochowy 88. — Działo krakowskie z XVII w. 89. — Stefan Czarniecki 91. — Namiot turecki 104. — Buńczuk turecki 105. — Karabela 106. — Strój polski: delja, kołpak z czapłą kitą 107. — Krakowiak 108. — Siodło tureckie 110. — Kazimierz Pułaski 118. — Dawna szkoła rycerska, dziś uniwersytet warszawski 123. — Kadet 123. — Ignacy Kraicki 125. — Dawny wygląd pałacu Saskiego 127. — Dawny ratusz warszawski 130.

### STANISŁAW ŻURAWSKI:

Chata kmiecia 2. — Zbigniew Oleśnicki 3. — Kazimierz Jagiellończyk 7. — Ratusz na rynku w Toruniu 8. — Zamek malborski 9. — Kościół N. P. Marji w Gdańsku 11. — Batusz gdański 11. — Astronom 18. — Mikołaj Kopernik 19. — Buława hetmańska Jana Tarnowskiego 28. — Sukiennice 31. — Wnętrze kaplicy Zygmuntowej w katedrze na Wawelu; nagrobek królowej Anny 32. — Dziedziniec zamkowy na Wawelu 32. — Monstrancja ofiarowana przez króla Kazimierza Jagiellończyka bernardynom w Wilnie 37. — Kościół św. Anny w Wilnie 38. — Kominek na zamku wawelskim z herbem Wazów 58. — Dawny wygląd kościoła św. Jana w Warszawie 61. — Wieża kościoła N. P. Marji na Nowem Mieście 62. — Kościół Bernardynów w Warszawie 62. — Zamek królewski w Warszawie 63. — Piec 72. — Krzesło 72. — Łyżki staropolskie 73. — Karoca 74. — Nalewka 74. — Piotr Konaśzewicz Sahajdaczny 79. — Zamek w Chocimiu 80. — Ruiny zamku w Zbarażu 82. — Kociół wojskowy 83. — Zamek krakowski w XVII w. 86. — Kamienice Podolski 86. — Zamek w Żółkwi 86. — Ruiny zamku w Trembowli 98. — Choągiew proroka 105. — Pałity 107. — Pałac w Wilanowie od strony parku 108. — Biblioteka Żaluskich 125. — Kościół Wyztek w Warszawie 127. — Pałac Łazienki 128. — Pałac w Natolinie 128.

## RUDOLF MEKICKI:

Okladka. — Jan Długosz 13. — Dzwon Zygmunt 33. — Helm z pióropuszem i przyłbicą 34. — Strój kobiecy z XVI w. 34. — Dżban miedziany z XVI w. 39. — Działo polskie z XVI w. 40. — Halabardy z XVI—XVII w. 40. — Moskale z czasów Iwana Groźnego 49. — Jeździec moskiewski 51. — Zygmunt III 57. — Piotr Skarga 59. — Koncierz 65. — Stanisław Żółkiewski 67. — Kreml 68. — Helm husarski 70. — Tatar z XVII w. 78. — Kozacy 77. — Helm miszurkowy z osłoną na szyję i barki 78. — Piechur polski z XVII w. 93. — Obraz Matki Boskiej Łaskawej w katedrze lwowskiej 94. — Janczar z czasów Sobieskiego 97. — Widok Lwowa w XVII w. 99. — Mieszczanin lwowski w XVII w. 99. — Dawny ratusz lwowski 100. — Kupiec tatarski z towarami 101. — Kaplica Boimów 102. — Kościół Bernardynów 102. — Kamienica Jana III we Lwowie 103. — Półbrojek husarski z XVII w. 105. — Strój polski: kontusz, pas 106. — Góral 108. — Łuk i kotczan 110. — Insignja koronacyjne Augusta III i jego żony, Marii Józefy 112. — Stanisław Konarski 114.

## PODOBIZNY OBRAZÓW JANA MATEJKI:

Hold pruski 25. — Unja lubelska (fragment) 43. — Karol Gustaw i Starowolski 87. — Konstytucja trzeciego maja (fragment) 132.

## MAPY:

	Przy str.
Europa w połowie XV wieku	8
Polska w XVII wieku	80

128963  
24/874

17- 90 -  
-

